

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chetmickowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, piątek dnia 11 stycznia 1935

Nr. 17 Wydanie P

Rok 30

Poznań, 10 stycznia.

Kryzys związków zawodowych

Pod koniec ubiegłego roku, wypłynęła znowu sprawa t. zw. „zglajchszaltowania” robotniczych związków zawodowych.

Koncepcja ta, powstała na naszym terenie w lecie z. r. niedługo po zamianowaniu rządu premiera Kozłowskiego i tragicznej śmierci ś. p. ministra Pierackiego. Wówczas to lewica obozu „sanacyjnego” rozpoczęła energiczną propagandę hasła oparcia rządu o szerokie masy społeczeństwa, czyli o chłopów i robotnika. Pierwszego miało się pozyskać dekretemi o oddłużeniu, przyspieszeniu i radykalizowaniu przebudowy ustroju rolnego, a także zbliżeniem się „sanacji” do Stronnictwa Ludowego. Do robotnika, któremu w obecnej sytuacji gospodarczej nie można dać tego, czego on potrzebuje, t. j. pracy względnie lepszych zarobków, postanowiono pójść drogą organizacyjną.

Jest rzeczą zrozumiałą, że radykałom „sanacyjnym” nasunęły się tu przykłady z najbliższego zarówno wschodu jak i zachodu. Rozwiązanie istniejących związków „partyjnych” i ustanowienie w ich miejsce przymusowych zrzeszeń pracowniczych o charakterze publiczno - prawnym ukazywało w perspektywie dwa doniosłe, polityczne skutki: 1) osłabienie lub nawet zupełną likwidację opozycyjnych stronnictw robotniczych i 2) zmniejszenie — zbyt wielkiego, zdaniem lewicy „sanacyjnej” — wpływu na rząd sfer gospodarczych, zrzeszonych w „Lewiatanie” i działających za pośrednictwem izb przemysłowo-handlowych.

Dopóki zamysły te nie wychodziły poza łamy pism radykalno - „sanacyjnych”, nie wywoływały one większego zaniepokojenia w zainteresowanych kołach związkowych. Dyskutowano sobie o tych rzeczach dość spokojnie, przyczem zaznaczyć należy, że „zglajchszaltung” nie znalazła zwolenników nawet w związkach „sanacyjnych”, co po bliższym zbadaniu tej sprawy wcale nie wydaje się dziwnem.

Dopiero sierpniowe przemówienie premiera Kozłowskiego, który bardzo ostro zaatakował działalność partyjnych związków i uznał konieczność zmian w organizacji ruchu zawodowego, spowodowało reakcję, która wyraziła się w bardzo różny sposób. Wspólnym dla wszystkich istniejących związków był popłoch. O ile jednak P. P. S. potrafiła go opanować — przynajmniej narazie — w swych związkach klasowych i wspólnie z żydowskim „Bundem” zaczęła szukać kontaktu ze związkami komunistycznymi celem utworzenia wspólnego frontu obronnego, o tyle związki, pozostające pod wpływami Chrześcijańskiej Demokracji (Ch. D.) i Narodowej Partii Robotniczej (N. P. R.), oderwały się od politycznych macierzy, podkreślając skwapliwie swoją

Oczy Europy zwrócone na Saarę

Kiedy zapadnie decyzja Rady Ligi? — Zaniepokojenie w Berlinie — Pogłoski o nowych koncepcjach — Ucieczka kapitałów zagranicznych

Genewa (Tel. wł.) W dobrze poinformowanych kołach sekretariatu generalnego Ligi Narodów potwierdzają, że daty ostatecznej decyzji Rady Ligi Narodów w sprawie Zagłębia Saary nie można ustalić w obecnej chwili. Zależna ona jest od wyniku niedzielnej głosowania.

Przy ewentualnym jasnym wypowiedzeniu się za Niemcami w całym zagłębiu ostateczne rozstrzygnięcie Rady Ligi możliwe jest w ciągu 8 dni po ogłoszeniu wyniku plebiscytu. Wówczas Rada wydałaby polecenie komitetowi trzech natychmiastowego przedłożenia jej ostatecznych wniosków.

Jeżeli natomiast w niedzielnej głosowaniu padnie w niektórych miejscowościach większość głosów za status quo, wówczas Rada musi w myśl wyraźnych przepisów traktatu przestudować położenie. W tym wypadku zostałoby prawdopodobnie raz jeszcze zwołane nadzwyczajne posiedzenie pod koniec lutego.

Warszawa (Tel. wł.) W Berlinie — jak wynika z nadchodzących doniesień — z wielkim niepokojem śledzą bieg wypadków w Saarze. Siły obu zwalczających się bloków, hitlerowskiego i lewicowego, są mniej więcej równe, ale głównym ośrodkiem pozostają katolicy, stanowiący około 50 proc. uprawnionych do głosowania. Niewiadomo, jakie oni zajmą stanowisko.

W Berlinie obawiają się, że mogą być wysunięte nowe projekty. Obok podziału Saary, o czym już tu i ówdzie mówiono w prasie zagranicznej, wysunięto w niektórych kołach koncepcję utworzenia samodzielnego państwa saarskiego, które byłoby państwem buforowym pomiędzy Francją a Niemcami.

Gdyby plebiscyt w Saarze nie wypadł po myśli Niemiec, byłoby to bardzo silne podważenie autorytetu Hitlera. (w)

Saarbrücken (PAT). „Arbeiter Ztg.” donosi o masowym wysyłaniu pieniędzy z Saary do Francji. Dziennik twierdzi, że w ciągu 14 dni wyekspe-

dowano przeszło 100 milj. fr. We francuskich miastach pogranicznych banki musiały podwoić personel.

Inną formą ucieczki kapitału z Saary jest zakupywanie akcji przedsiębiorstw francuskich oraz terenów

i domów w Alzacji i Lotaryngji. Przyczyną ucieczki kapitału jest zapowiedź przymusowej wymiany kursuujących franków na papierowe marki niemieckie w wypadku wcielenia Saary do Niemiec.

Pełnomocnik Hitlera Bürkel atakuje Francję

Berlin. (PAT). W Kaiserslautern wygłosił pełnomocnik Hitlera dla Zagł. Saary Bürkel przemówienie radiowe, w którym, zwracając się niezwykle ostro przeciwko zwolennikom status quo, podał zarazem interesujące komentarze w kwestji plebiscytu.

Wywody swoje rozpoczął Bürkel od stwierdzenia, że problem Saary, wyjęty z ram rozważań międzynarodowych, jest czysto niemiecką sprawą o charakterze likwidacyjnym. Mówca przypomniał, że Rada Ligi na sesji grudniowej przyjęła jako podstawę rozważań uchwały rzymskie, wykluczające ewentualność powtórzenia plebiscytu. Jeżeli taka możliwość była teoretycznie rozważana, to tylko w tym sensie, że Liga Narodów, która w razie zwycięstwa status quo objęłaby suwerenną władzę w Saarze, mogłaby później na życzenie ludności zrezygnować z tej władzy. Podobna możliwość istnieje, ale wyłącznie teoretycznie. Większość członków Rady nie zajęła wcale stanowiska w tej sprawie.

Bürkel zwrócił się w tym miejscu pod adresem Francji i oświadczył, że w interesie prawdziwego porozumienia, którego pragnie Hitler, należy szczerze omówić pewne zasadnicze sprawy. Traktat wersalski przez wysunięcie status quo chciał stworzyć możliwości dla ruchu autonomicznego w Zagłębiu Saary. Niemcy, mimo moralnego potępienia tego ruchu, uznali jego prawną dopuszczalność. Jednak nawet twórcy traktatu pokojowego nie mieli zamiaru stwarzać w ten sposób destrukcyjnej polityki wewnątrz Niemiec.

Postanowienia traktatu nie przewidują miejsca dla ruchu separatystycznego, promując hasło oderwania Saary od Rzeszy z motywów we-

wnętrzo-politycznych. Faworyzowanie tego ruchu przez obce mocarstwa uważane być musi za wrogą działalność wobec Niemiec. Dlatego Niemcy boleśnie odczuwają, iż propaganda francuska w Saarze postawiła sobie za cel współpracę z wrogiem rządowi Hitlera opozycją. Min. Lavalowi zarzuca mówca, że zachowaniem swoim w Genewie oddał przysługę tej opozycji. Niemcy kategorycznie wypraszają sobie wtrącanie się do ich spraw wewnętrznych.

Plebiscyt, odpowiadający zasadom demokratycznym Ligi Narodów, uzależnia przyszłość Saary od wypowiedzenia się większości mieszkańców tego obszaru. Hitler oświadczył wyraźnie, że jego wynik uzna, tamsamem Rada Ligi Narodów w myśl postanowień zobowiązana jest zastosować się do wyniku głosowania i wykonać wolę większości uprawnionych do udziału w plebiscycie obywateli Saary.

W dalszym ciągu mówca polemizował z opozycyjnymi kołami katolickimi. Wkońcu kategorycznie zaprzeczył wiadomościom o rzekomych przygotowaniach do utworzenia obozu konspiracyjnego w Saarze.

Ciągnięcie loterii

Warszawa (Tel. wł.) W ciągnięciu loterii większe wygrane padły na następujące numery:

10.000 zł na n-ry: 125015, 140548, 166032.

5.000 zł na n-ry: 17001, 52135, 89690, 90211, 117427, 138373, 151158, 176115.

2.000 zł na n-ry: 2934, 6592, 11517, 21757, 33389, 42600, 49983, 51532, 57970, 65494, 69258, 73872, 76015, 81235, 84027, 118381, 135764, 139455, 140976, 153595, 157098, 178705. (w)

„apolityczność”. Na tę samą drogę przeszło także bezpartyjne dotąd i niezależne Zjednoczenie Kolejowców Polskich, które w listopadzie zgłosiło się do „współpracy” z B. B. W. R.

Cel tej taktyki jest zupełnie jasny. Sztabom kierowniczym zawodówek wydaje się, że przez polityczne zbliżenie się do obozu rządowego unikną groźby „zglajchszaltung”. A tej groźby boją się wszyscy kierownicy „sanacyjni” i nie-„sanacyjni”, ponieważ zawiera ona w sobie zniesienie licznych posad prezesów, dyrektorów, skarbników i sekretarzy.

Nie wiemy narazie, czy dojdzie do „zglajchszaltowania” związków, czy nie. Rząd, zajęty kłopotami finansowymi i gospodarczymi, dotychczas z żadnym projektem w tym kierunku nie wystąpił. Podobno jednak, jak dochodzą wieści, coś się gdzieś przygotowuje. Potwierdza te wieści zachowanie się „sanacyjnego” Związku Zawodowców (Z. Z. Z.), który początkowo był przeciwny unifikacyjnemu przy-

musowi, a ostatnio „ustosunkował się” do niego pozytywnie.

W każdym razie dotychczasowy przebieg tej sprawy wykazał ogromną słabość związków zawodowych, graniczącą niemal z rozkładem. Czasy, w których opanowane przez socjalistów związki zawodowe dyktowały swą wolę rządowi i parlamentowi, należą do przeszłości. Tak jest wszędzie, nie tylko u nas. Zanik tej, groźnej doniedawna jeszcze potęgi wykazał się najdosadniej podczas rewolucji hitlerowskiej w Niemczech.

Przyczyny upadku zawodówek leżą częściowo w położeniu gospodarczym, częściowo zaś wewnątrz samych związków. Robotnicy odwrócili się od organizacji, które nie mogą zapewnić im pracy, a nawet niebardzo o to dbają. Ogromne zaś rzesze bezrobotnych też nie oglądają się na związki, które nie mogą im dać zatrudnienia, i jeżeli organizują się, to na innych podstawach.

Przyczyna wewnętrzna — to „elita” związków, ich biurokracja, która dba

przede wszystkim o samoistnienie związków i w tej trosce gotowa jest do daleko idących kompromisów. O tem też robotnicy dobrze wiedzą.

Innym razem zajmijmy się zasadniczą stroną zagadnienia prawnego - publicznych związków zawodowych, a mianowicie ich pozycją w ustroju społecznym i gospodarczym państwa.

Te rzesze robotnicze, które garną się obecnie tłumnie do obozu narodowego, oraz ich kierownicy nie denerwują się zamiarami unifikacyjnymi czynników „sanacyjnych”, bo, aczkolwiek i nasz obóz współpracuje z pokrewnymi związkami zawodowymi, to jednak organizuje on masy robotnicze przede wszystkim na zasadach ideowych, a tych nikt „zglajchszaltować” nie zdola. M. K.

W jutrzejszym głównym wydaniu pojawi się feljeton kulturalny z ilustracjami prof. uniwersytetu Janiellońskiego Władysława Szafera p. t. „Złote kule na polu”.

Anglia forsuje sprawę rozbrowienia

Nieobowiązujące rozmowy w Genewie — Nadzieje W. Brytanji na ustepliwość Francji
Zmiana jej stanowiska?

Londyn (Tel. wł.) Dzisiejsza prasa poranna zajmuje się obszernie wynikiem podróży rzymskiej Laval, plebiscytem w zagłębiu Saary, oraz sprawą rozbrowienia. Wszystkie te zagadnienia były przedmiotem debat wczorajszego posiedzenia rady ministrów, które trwało 3 godziny.

„Times” stwierdza, że w sprawie rozbrowienia nie powzięto żadnej decyzji i ma ona być jeszcze rozpatrywana.

Współpracownik dyplomatyczny „Daily Telegraph” przypuszcza, że gabinet Flandina ustosunkuje się realnie do sprawy rozbrowienia, niż poprzedni rząd. Autor oczekuje, że pod koniec bieżącego tygodnia rozpocznie się w Genewie nieobowiązujące rozmowy na ten temat. Z szybkiego zakończeniem wspomnianych rozmów nie należy się liczyć; potrwać one niewątpliwie kilka miesięcy. Pismo jest jednak zdania, że atmosfera w chwili obecnej jest specjalnie korzystna.

Polityczny współpracownik „Morning Post” stwierdza, że ze strony angielskiej wysuwane są poważne zastrzeżenia przeciw zamiarowi forsowania planu Mussoliniego ze stycznia roku ubiegłego, według którego zbrojenia ma się ustabilizować na podstawie obecnego stanu. W rządzie angielskim panuje przekonanie, że po plebiscycie w Saarze Francja posiadać będzie dostateczne gwarancje, aby założyć przychylniejsze stanowisko wobec niemieckich żądań militarnego równouprawnienia.

Paryż (Tel. wł.) Prawicowa prasa francuska wykazuje pewne zaniepokojenie z powodu spodziewanego angielskiego nacisku w sprawie rozbrowienia.

Pertinax w „Echo de Paris” stwierdza, że rząd francuski porzucił

stanowisko, zajęte w nocy Barthou z 17 kwietnia. W czasie konferencji Simona 22 grudnia z Flandinem i Laval-

lem, angielski min. spraw zagranicznych uzyskał to od rządu francuskiego.

Albo odosobnienie, albo powrót do Genewy — Spotkanie min. Laval z min. Beckiem

Londyn, (PAT). Stwierdzając, że w Genewie rozpoczyna się jutro a w Londynie w przyszłym tygodniu wielka akcja mocarstw, zmierzająca do wprowadzenia Niemiec z powrotem do Genewy i do zawarcia konwencji rozbrowieniowej, udzielającej im równoprawnienia — „Daily Herald” zaznacza, że Niemcy mają do wyboru albo zgodę na porozumienie, albo całkowitą izolację i okrażenie przez pozostałe państwa europejskie, złączone

paktem Ligi i paktami regionalnymi. Laval kieruje przygotowaniami do tego planu. Pewny jest już udziału ZSRR, Włoch i M. Ententy.

W ciągu najbliższych dni w Genewie podejmie próby przywrócenia współdziałania polsko-francuskiego i usunięcia nieporozumień jakie powstały między obu aliantami. Spotkanie Laval z min. Beckiem Daily Herald nazywa najważniejszym punktem obecnej sesji Rady Ligi.

Zima w całej pełni

Z WILEŃSZCZYZNY

Wilno (Tel. wł.) Na Wileńszczyźnie mrozy wczoraj dochodziły do największego napięcia.

W samym Wilnie było 25 stopni, na Pohulance 35, a w powiecie bractawskim 28 Zanotowano wiele wypadków zmarznięcia pasterstwa. Pod wieczór mroź zelał i wynosił w Wilnie około 16 stopni.

Wilno (PAT). Pociąg osobowy z Warszawy spóźnił się o parę godzin. Zanotowano również uszkodzenia na niektórych liniach telefonicznych. Obliczają, że liczba nieczynnych przewodów wodociagowych i kanalizacyjnych wynosi 20 proc. całej sieci. Kolo straganów na rynku lukiskim znaleziono nieżywe wróble, które zmarzły w ciągu nocy.

ŚNIEG WE FRANCJI

Paryż (Tel. wł.) Zima zawitała wreszcie i do Francji. W wielu okolicach spadł obfity śnieg.

30 ST. ZIMNA W ELKU

Berlin (Tel. wł.) Mróz w Prusach Wschodnich trwa nadal. Najniższą temperaturę notowano w Elku 30 stopni, w Królewcu 23 stopnie.

WZROST ZACHMURZENIA

Berlin. (Tel. wł.) Według doniesień z Wrocławia jeszcze ubieży nocy panował na Śląsku silny mróz, dochodzący do 20 stopni.

Według komunikatu obserwatorium wrocławskiego dziś rano dotarły masy cieplejszego powietrza z Bałkanów, to też wzrasta zachmurzenie i temperatura się podnosi. Miejscami pada śnieg.

Sesja Rady Ligi

Warszawa. (Tel. wł.) Na rozpoczynającą się w piątek sesję Rady Narodów udaje się dziś delegacja polska, na której czele stoi min. Beck. Ponadto jadą: delegat przy Lidze Narodów Komarnicki, wicedyrektor departamentu politycznego Gwiazdowski, dyrektor gabinetu min. Dębicki, radca Sobolewski i zastępca naczelnika wydziału prasowego Librach. (w)

Warszawa, (tel. wł.) Do Genewy wyjeżdżają dziś członkowie delegacji a jutro w południe udaje się luxem minister Beck. Piątkowe posiedzenie Rady Ligi będzie tylko inauguracyjne, właściwe zaś obrady odbędą się dopiero we wtorek (w)

Genewa (PAT). Inauguracyjne posiedzenie sesji Rady Ligi Narodów odbędzie się pod przewodnictwem delegata Turcji min. Tewfik Arasa.

Paryż (PAT). Natychmiast po powrocie z Rzymu Laval przystąpił do prac przygotowawczych, pozostających w związku z najbliższą sesją Ra-

dy Ligi. Francuski min. spraw zagr. wyjedzie do Genewy w piątek.

Laval poinformował już prez. Lebrun o wynikach rozmów rzymskich, poza tem przyjął wczoraj brytyjskiego chargé d'affaires, z którym odbył dłuższą naradę na temat porozumienia, osiągniętego nad Tybrem i przyszłej podróży do Londynu.

Londyn (PAT). Po rozmowie MacDonald z sir Simonem stało się wiadomo, że min. Simon odjedzie do Genewy już dziś, aby być obecnym na sesji Rady Ligi od samego początku.

Minister pozostanie w Genewie tylko do środy, poczem wróci do Londynu, aby zająć się przygotowaniem wizyty Flandina i Laval, która ma nastąpić około 20 stycznia.

Min. Eden odjedzie razem z sir Simonem i pozostanie w Genewie przez cały czas trwania sesji.

Moskwa (PAT). Litwinow odjechał do Genewy na sesję Rady Ligi.

Komisja budżetowa

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś przed południem sejmowa komisja budżetowa wznowiła prace. Omawiany jest budżet MSZ. Dyskusja jednak nie obejmuje całości zagadnień politycznych ze względu na zapowiedziane przez min. Becka exposé po jego powrocie z Genewy.

Przygoda Krukowskiego

Warszawa. (Tel. wł.) Podczas nakręcania zdjęć w atelier filmowym „Falanga” przy ul. Trębackiej 11 spotkała artystę reżysera Krukowskiego („Lopka”) fatalna przygoda.

Jedną ze scen odtwarza bójkę w sklepie. Krukowski wdział na głowę wielką blaszaną puszkę od konserw z otworami na oczy. W ferworze aktor potrącił jedną z półek sklepowych, a wówczas stojąca na niej beczka stoczyła się i spadła na głowę Krukowskiego, wtłaczając mu puszkę tak nieszczęśliwie, że w jednym z otworów znalazł się nos aktora.

Ostry kant blachy przeciął Krukowskiego nos, co wywołało silny krwotok. Obecnie nie udało się uwolnić

aktora z niezwyklego kasku i dopiero uczyniono to przy pomocy lekarza. Krukowski po dwugodzinnym wypożyczku podjął dalszą pracę, ale z polecenia lekarza musi przez dłuższy czas pozostać w łóżku. (w)

Tragiczne zdarzenie

Londyn. (Tel. wł.) Z Nowego Jorku donoszą:

Według doniesień z Deadwood w południowej Dakocie zderzył się autobus, wiozący 20 dzieci szkolnych w pobliżu Piedmont z samochodem ciężarowym. Pięcioro dzieci zostało zabitych, 14 ranionych, a z tych 5 ciężko.

Uczczenie min. Barthou

Paryż. (PAT). Ogłoszono ustawę, stwierdzającą, że min. Barthou, który zginął w walce o pokój, zasłużył się dobrze ojczyźnie.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.26 — 5.26 1/2 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.24 zł.

Kurs guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 guld. gd. w dewizach 172.66 zł, gotówką 172.32 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 10. 1. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek raństwowych płacono za 5% poź. konwers. 64 1/4 — 65 — 64 1/4 oraz za 4% premj. 52 1/4.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4 1/2% dol. listy zast. 48. — % oraz za 4 1/2% złotych listy zast. 48 1/2% natomiast 4% listami zast. konwers. obracano po 48 1/2%.

Z akcji bankowych noszkiwano Bank Polski na 96.50 — bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% Pań. Poż. Konw. 64,75 — 65. — 64,75 P.
4% Pożyczka Premj. Dol. serja III 53,75 P.
1 1/2% dolarowe listy zast. serji K z r. 1933
Pozn. Ziemstwa Kred. 48. — P.
1 1/2% złtowe listy zast. serji K z r. 1933
Pozn. Ziemstwa Kred. 48,50 P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 48,75 T.

Tendencja: Mocna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 10. 1. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne.

Żyto 225 tonn p. Poznań 15,50
Owies 15 tonn p. Poznań 15,75

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspob. spokojne) 15,25 — 15,50
Pszenica (Uspob. spokojne) 15,50 — 16,00
Jęczmień browarowy 21,25 — 22,00

Uspob. stałe.
Jęczmień 710 — 725 g/l. 20,25 — 20,50
Jęczmień 685 — 690 g/l. 18,75 — 19,25

Uspob. stałe.
Owies (Uspob. spokojne) 15,25 — 15,75

Maka
Żytnia I gat. 0,55% wł. w. 21,75 — 22,75
Żytnia I gat. 0,65% wł. w. 20,75 — 21,75

Żytnia II gat. 55 — 70% wł. w. 15,25 — 16,25
Żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 13,25 — 14,25

Żytnia razowa 0,95% wł. w. 17,25 — 18,25

Uspob. spokojne.
pszena gat. IA 0-25% wł. w. 26,75 — 27,25
pszena gat. IB 0-45% wł. w. 26,25 — 26,75

pszena gat. IC 0-35% wł. w. 25,25 — 25,75
pszena gat. ID 0-60% wł. w. 24,25 — 24,75

pszena gat. IE 0-65% wł. w. 23,25 — 23,75
pszen gat. IIA 20-35% wł. w. 22,25 — 22,75

pszen gat. IIB 20-35% wł. w. 21,75 — 22,25
pszen gat. IID 45-65% wł. w. 18,75 — 19,25

pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 16,00 — 16,50
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 15,00 — 15,50

psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 12,50 — 13,00

Uspob. spokojne.
Otręby żytnie stand. 10,25 — 11,00
Otręby pszen. grube stand. 10,85 — 11,35

Otręby pszenne średnie st. 10,00 — 10,50
Otręby jęczmienne 10,50 — 11,00

Rzepak zimowy 40,00 — 43,00
Siemię lniane 43,00 — 45,00

Gorzecza 40,00 — 43,00
Wyka latowa 23,00 — 25,00

Groch Viktorja 39,00 — 42,00
Groch Folgera 32,00 — 35,00

Lubin niebieski 8,50 — 9,00
Lubin żółty 10,00 — 10,50

Seradela 11,00 — 12,00
Konieczna czerwona surowa 3,00 — 140,00

Konieczna czerw. 95 — 97% cz. 155,00 — 165,00
Konieczna biała 8,00 — 110,00

Konieczna szwedzka 180,00 — 200,00
Konieczna żółta odluszczone 70,00 — 80,00

Przelot 80,00 — 100,00
Tymoteusz 6,00 — 70,00

Rajgras angielski 80,00 — 90,00
Słoma pszena luzem 2,50 — 2,70

„ pszena prasowana 3,10 — 3,30
„ żytnia luzem 3,00 — 3,75

„ żytnia prasowana 4,00 — 4,25
„ owsiana luzem 3,75 — 4,00

„ owsiana prasowana 4,25 — 4,50
„ jęczmienna luzem 1,90 — 2,45

„ jęczmienna prasow. 2,85 — 3,05
„ jęczmienna 7,50 — 8,00

Siano zwykłe luzem 8,00 — 8,50
„ zwykłe prasowane 8,00 — 9,00

„ nadnoteckie luzem 9,00 — 9,50
„ nadnoteckie pras. 17,25 — 17,75

Makuch lnian. w taflach 13,25 — 14,00
Makuch rzepakowy w tafl. 18,50 — 19,00

Makuch słon. w tafl. 42/43% 20,00 — 20,50
Śrut Soja 20,00 — 20,50

Mak niebieski 31,00 — 37,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:
żyta 1910 tonn, pszenicy 470 tonn, jęczmienia 470 tonn, owsa 35 tonn, maki żytniej 60,5 tonn, maki pszennej 130,2 tonn, otrab żytnich 312,5 tonn, otrab pszennych 142,5 tonn, grochu Viktoria 10 tonn, grochu Folgera 20 tonn, lubinu niebieskiego 30 tonn, siemienia lnianego 3,5 tonn, słomy 95 tonn, nasion 0,55 tonn, makuchu lnianego 30 tonn, makuchu słonecznikowego 8,5 tonn, makuchu rzepakowego 7,5 tonn.

Wybuch w gazowni lwowskiej

Lwów. (PAT) Wczoraj wydarzył się przy zbiorniku gazowni miejskiej tragiczny wypadek. Mianowicie we wczesnych godzinach porannych przyjechali samochodem inż. Scheikart z gazowni miejskiej, monter i szofer. Wszyscy trzej udali się do rozdzielni. W pewnej chwili z nieznanych przyczyn nastąpił wybuch. Płomienie objęły inżyniera i monter. Nadbiegła pomoc, której udało się uratować nieszczęśliwych.

Inż. Scheikart odniósł bardzo ciężkie poparzenia. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala. Monter i szofer są lżej poszkodowani. Według opinii zarządu gazowni wybuch nastąpił nie w samej rozdzielni, lecz obok, na wolnym powietrzu.

Wiadomości

Czasopismo lekarskie „Deutsches Aerzen-Blatt” podaje, że w Niemczech dotychczas praktykuje około 6.000 lekarzy Żydów, w tem stosunkowo znaczna ilość w kasach chorych. Na ogólną liczbę około 60.000 lekarzy w Niemczech, Żydzi dziś jeszcze stanowią 10%, podczas gdy stosunek ludności żydowskiej do niemieckiej wynosi 1:100.

*

W szeregu miejscowości Saksonji gwałtownie choroby zakaźne, jak dyfteria, szkarlatyna i gruźlica. Epidemia dotknęła przeważnie dzieci szkolne. Liczba zachorzeń przekroczyła już 1000. Szereg szkół zamknięto. W Bornei chorzy jest kilkanaście dzieci emigrantów polskich. Są liczne wypadki śmierci.

*

Zakłady Citroena przyjęły do pracy dalszych 2000 robotników. Pomimo to, wśród niezatrudnionych panuje podniecenie. Ze strony bezrobotnych zakładów Citroena postanowiono domagać się w odpowiednich merostwach wypłacenia zasiłków oraz zorganizować w sobotę marsz głodnych na pałac Burbonów, gdzie delegacja wręczy członkom parlamentu rewidację w sprawie zakładów Citroena.

*

„Linzer Volksblatt” donosi o reorganizacji austriackiej partii narodowo-socjalistycznej, o przegrupowaniu oddziału S. S. oraz utworzeniu tzw. pulku śmierci im. Planetta, zabójcy kanc. Dollfusa.

Bez busoli

Warszawa, 9 stycznia.

W piątek senacka komisja konstytucyjna uchwali poprawki do projektu konstytucji. To znaczy uchwali te poprawki, które zaproponuje referent sen. Rostworowski oraz przegłosuje te, których zgłoszenie zapowiedział w toku dyskusji sen. Makarewicz. Inne poprawki nie będą zgłoszone do projektu sejmowego, nad którym toczyła się debata, a jest to projekt, uchwalony przez B. B. w sposób tak osobliwy pamiętnego dnia 26 stycznia roku zeszłego.

Klub Narodowy przez usta swego przedstawiciela sen. Głabińskiego zabrakł głos w dyskusji ogólnej i wtedy zaznaczył swe zasadnicze stanowisko. Poza tym nie brał udziału w dyskusji szczegółowej. Tę samą taktykę zastosował klub PPS. Ze stronnictw opozycyjnych polskich jedynie klub ludowy zabierał głos przez usta sen. Woźnickiego i dawał materiał do dyskusji i polemiki członkom klubu rządowego.

Uwagi rzeczoznawców: prof. St. Starzyńskiego, jednego z najlepszych znawców prawa konstytucyjnego w Polsce i długoletniego parlamentarzysty, głośnego ze swych wystąpień zarówno w parlamencie wiedeńskim, jak i sejmie galicyjskim, oraz prof. Wacława Komarnickiego, który mimo młodego wieku zdobył sobie poważne stanowisko w świecie naukowym, minęły zupełnie bez echa. Zastrzeżenia obu rzeczoznawców były bardzo poważne. Prof. Starzyński, który w sposób bardzo spokojny, a zarazem niezwykle silny zakwestjonował wartość całego projektu, stwierdził z zalem w „Kurjerze Warszawskim” krótko po swym wystąpieniu, że słowa jego i przestrogi padły całkowicie w próżnię.

Projekt B. B. zostanie uchwalony przez Senat z temi poprawkami, które pozwołał sen. Rostworowski przedłożyć. Przedłożył je raczej z poczucia karności niż może z wewnętrznego przekonania. W prywatnych bowiem rozmowach senatorowie i posłowie konserwatywni niedwuznacznie wyrażali swoje rozmaite zastrzeżenia zarówno co do istoty projektu, jak i form jego uchwalania.

Dzieje się to właśnie w tym czasie, kiedy główny organ zachowawców „Czas” drukował kilka artykułów w obronie liberalizmu gospodarczego, a przedewszystkiem politycznego, kiedy w szeregu artykułów nawoływał posłów i senatorów z B. B. do samodzielnych wystąpień i samodzielnego myślenia. Ostatnio przed paru dniami, pisząc o znaczeniu opinii publicznej dla życia narodowego, „Czas” stwierdzał, że głos opinii powinien się wyrażać w wystąpieniach parlamentarzystów z B. B., zwłaszcza konserwatywnych, przestrzegając przed dotychczasową metodą jedynie stawiania w obronie projektów rządowych i projektów B. B. Nawoływania te jednak nie znalazły wyrazu w praktyce, a w debacie konstytucyjnej (jak zresztą i w innych) senatorowie konserwatywni ograniczali się tylko do repliki opozycjonistów.

Wtedy zaś gdy zastrzeżenia były bardzo poważne, stosowano taktykę milczenia. Tak np. sen. Woźnicki zakwestjonował celowość obrad nad Senatem, co jeszcze mocniej podkreślił sen. Makarewicz, należący do „sanacyjnej” grupy Ch. D.

„Jest to jeden z największych błędów — mówił p. Makarewicz — że nie wiemy, jaki ten Senat będzie. Sen. Woźnicki ma zupełną rację, wysuwając szereg zastrzeżeń. Powinny być jakieś tezy, mówiące jak będzie składował Senat. Całą sprawę ordynacji wyborczej do Senatu odsyła się do późniejszych ustaw, brak jednak tej tezy w konstytucji razi niezmiernie.”

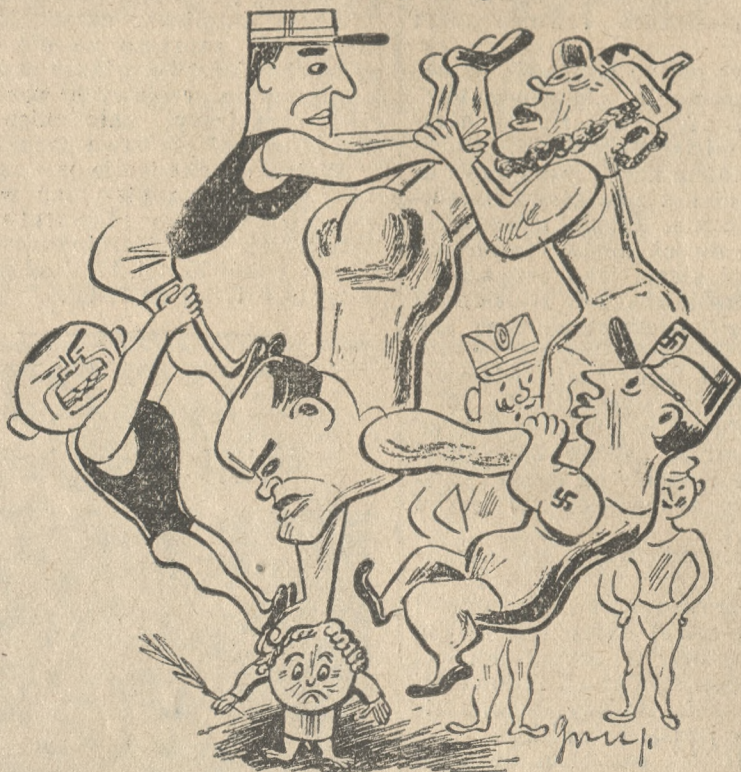
Referent sen. Rostworowski na te zarzuty znalazł bardzo osobliwe tłumaczenie:

„Jesteśmy w stanie płynności form ustrojowych. Nie wiemy jeszcze w jakim kierunku pójdzie organizacja społeczeństwa.”

To wyznanie dowodzi najlepiej, jak beznadziejnie oceniają sytuację nawet ci, którzy swoje nazwiska splatają przed historią z nowym projektem konstytucji. Stają przed nieprzebitą tajemnicą i nie widzą przed sobą drogi.

Beznadziejność tych sfer najlepiej dowodzi, jak projekt sam jest nieprzemyślany i nieprzepracowany. Beznadziejność sytuacji przebiega się także ze stanowiska prasy prorządowej, która w chwili wykańczania najważniejszej pracy swego obozu zachowuje milczenie i bynajmniej nie podkreśla znaczenia prowadzonych debat. H. W.

Pakty pokoju



Aniołek pokoju: Im efekowniej chce na mojej głowie wykonać piramidki, tem bardziej obawiam się o całość swych kości.

Gdynia w roku 1934

Inne porty bałtyckie wykazują silniejszy wzrost stosunkowy Niedoróżwój Gdyni jako miasta portowego

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Gdynia, 8 stycznia.

Jak z prowizorycznych zestawień urzędu morskiego w Gdyni wynika, całkowity obrót towarowy portu gdynińskiego w ciągu r. 1934 wyniósł 7.319.968 tonn wobec 6.207.736 tonn w roku poprzednim. Podobnie więc jak w roku 1933 Gdynia kroczy nadal na czele portów bałtyckich, jeśli chodzi o wysokość przeładunku.

Obróty zamorskie, bez przybrzeżnych, kształtowały się w ostatnich dwóch latach następująco:

	Wywóz	Przywóz
1933	5.235.162 t.	870.704 t.
1934	6.200.369 t.	991.544 t.

Po stronie więc przywozu, obejmującego towary o większej wartości, wzrost wynosi nie całe 10 procent, wobec około 16 procent wzrostu po stronie wywozu. Długo jeszcze nie będziemy mieli statystyki wartości obrotów, którą sporządza Główny Urząd Statystyczny. Jednak, jak wynika i z przytoczonych cyfr, i dalej z listy przeładowanych towarów, na wzrost wpłynął głównie wzmocniony eksport węgla, — co przemawia za tem, że w strukturze obrotów Gdyni w ciągu roku ub. nie zaszła większa o zasadniczym znaczeniu zmiana. Uzasadnia to w całej pełni wniosek, że przeciętna wartość przeładowanej w Gdyni tonny w 1934 r. w stosunku do wartości z r. 1933 jeśli nie spadła, to ponad wszelką wątpliwość nie wzrosła. Dla uwypuklenia znaczenia wartości obrotów, trzeba przypomnieć, że kiedy wartość przeładowanej w Gdyni tonny w roku 1933 wynosiła przeciętnie 94,29 zł, to ta wartość dla jednej tony obrotu polskiego przez porty obce dochodziła do 700 zł, przy przeciętnej wartości 116,45 zł jednej tony ogólnych obrotów Polski z zagranicą.

Podobnie, jak nie wzrosła wartość obrotów, także i dynamika zwiększania się obrotów Gdyni nie szła w parze z tempem, jakie ma tendencja przetrzymywania się dróg międzynarodowej wymiany towarowej z lądu na morza. Dobitnie mówi o tem zestawienie porównawcze obrotów następujących portów (obroty ogólne w milionach tonn, w cyfrach zaokrąglonych):

	Gdynia	Gdańsk	Szczecin
1933	6.10	5.15	4.40
1934	7.30	6.30	5.58

Widzimy z tych cyfr, że wszystkie te trzy porty mają prawie równy liczbowo wzrost obrotów, co jednak z drugiej strony świadczy dobitnie, że róż-

nym jest wzrost procentowy. Gdynia w porównaniu tem wyraźnie występuje jako port, którego obroty wrastają wolniej, niż gdzieindziej. Ten objaw, że porty konkurencyjne Gdyni szybciej powiększają swoje obroty, został zaobserwowany już w r. 1933, co omawiano także w ostatnim roczniku Rady Interesantów Portu w Gdyni. W roku 1934 podobnie, jak port szczeciński, także inne porty obce skutecznie z Gdynią konkurowały. Jeśli i Gdańsk wykazuje w roku ub. większą od Gdyni dynamikę wrastania obrotów, przypisać to należy znanemu, korzystnemu dla Gdańska układowi portowemu.

Jeśli nie wzrasta wartość obrotów i tempo zwiększania się obrotów jest słabsze niż gdzieindziej, to z tego wypływa wniosek, że za obrotami portu gdynińskiego, aczkolwiek najwyższymi z pośród wszystkich portów bałtyckich, — kryje się pewne niedomaganie. Brak większego obrotu towarami o wyższej wartości, z których, jak wyżej wskazaliśmy, najcenniejsze grzywają na porty obce, — dowodzi, że nie ma jeszcze przy porcie miasta portowego, aparatu handlowego, kupiectwa silnego — nie koniunkturalnie — związanego z portem jako warsztatem, którego osobistość było zainteresowane w ściąganiu do Gdyni możliwie najcenniejszych towarów. W kierunku rozbudowy tego, co nazywamy miastem portowym, nie poszliśmy w roku 1934 prawie wcale naprzód.

Z faktu zaś, że porty konkurencyjne skutecznie z Gdynią walczą, wynika, że port nie jest poparty odpowiednią polityką morską. Tak jest też w rzeczywistości. Na przestrzeni ub. roku w polskiej polityce morskiej zanotowaliśmy więcej złych niż dobrych posunięć.

Na te wnioski naprowadza ocena obrotów portu gdynińskiego. Z tego na najbliższą przyszłość wypływa nakaz szukania sposobów na uczynienie z Gdyni ośrodka większego handlu i poparcia portu odpowiednią polityką morską. Rzecz jasna, że tego programu nie wykonamy, jeśli naszym imperatywem w dziedzinie gospodarczej stawać będą na przyszłość względy, jakie wysuwa n. p. polityka zagraniczna, która dla swoich „sukcesów” zażądała także ofiar z naszej pozycji na morzu.

E. P.

UWAGI

Przyczyny wielkiej katastrofy kolejowej, jaka zdarzyła się przed kilkoma dniami na linii Moskwa — Leningrad, bada specjalna komisja śledcza. Czy ogół dowie się rezultatu?

Narazie godne jest uwagi nawet to, co podały krótko pierwsze depesze prasowe. Godne uwagi dlatego, bo znów ukazuje się między szparami cząstka rosyjskiej „rzeczywistości”.

A więc cała litanja niedomagań aparatu kolejowego: Pociąg przejechał zamkniętym semafor na stacji Torbigo. Dyżurny nie zauważył semafora, a zwrotniczcy nie zatrzymali pociągu. Okazuje się również, że parowóz krytycznego pociągu wyszedł niedawno z remontu z defektami.

Dalej przynoszą pierwsze wyniki ankiety szereg rewelacyjnych szczegółów o „porządkach”, panujących na linii: System sygnałowy od dłuższego czasu nie funkcjonował. — podobno już od szeregu miesięcy znane były niedomagania. Na raporty do władz wyższych nie otrzymywano odpowiedzi, tak, że służba kolejowa przestała zwracać uwagę na sygnalizację itd. itd.

I pomyśleć, że ruch kolejowy odbywa się bez pomocy sygnałów, czyli bez najważniejszego czynnika, gwarantującego bezpieczeństwo! W dodatku działo się to nie na jakimś lochnym torze prowincjonalnym, ale na magistrali Moskwa — Leningrad!

Cóż znaczy fakt, że aresztowano odrazu kilkunastu funkcjonariuszy? To chyba tylko dla „zaspokojenia” opinii, jak to nieraz się dzieje w Sowietach, że w razie awantury zamyka się parę ofiar „dla przykładu”. Niech naród wie, że system jest zdrow, tylko że nieogledni wykonawcy go wypaczają!

Wszeczziwzkowy kongres sowiecki, który rozpocznie się niebawem w Moskwie, będzie miał temat do dyskusji nad wypadkami „balaganu” administracyjnego. Wobec dozwolonej do pewnego stopnia w państwie sowieckim krytyki tego rodzaju wydarzeń mógłby nawet zdziałać coś pożytecznego. W każdym razie nie ujdzie mu zapewne uwagi, że wypadki w rodzaju ostatniej katastrofy kolejowej należą do tej samej kategorii, co owe 70 proc. tandetnych traktorów piatiletki, które zdolne są tylko na to, aby pójść na szmela.

Nawracanie się Żydów na chrześcijaństwo

Polska Katolicka Agencja Prasowa pisze, co następuje:

Prasa codzienna w ostatnich czasach coraz częściej notuje fakty przyjmowania Chrztu św. przez Żydów, ale wraz z tem częściej notuje powrót Żydów nawróconych, a nawet ich potomków do judaizmu. Żydzi nawróceni stali się nawet przedmiotem żywej polemiki. Niedawno w ich obronie wystąpił „Czas”, kwalifikując napaści na tak zwanych „wychrztałów” i drwiny z nich jako bluźnierstwo (!). W sprawie przyjęcia Chrztu przez Żyda najtrudniejszym momentem jest kwestia, czy dany neofita jest chrześcijaninem z przekonania, czy dla jakich względów doczesnych.

Prasa żargonowa cyfrowo wykazuje, że Żydzi, którzy przyjmują Chrzt, czynią to dla korzyści i względów czysto materialnych: albo dla zawarcia małżeństwa z chrześcijanką, albo dla kariery zawodowej. Z chwilą, kiedy zmiana wyznania przestała być tym potrzebnym czynnikiem — neofici powracają do wiary swych przodków. Co więcej nawet — jak znów sygnalizuje ta prasa — ci neofici szerzą prozelityzm na korzyść judaizmu, mianowicie żydowscy mężowie jedną dla judaizmu swe żony-chrześcianki, bądź żydowskie żony werbują dla swej wiary mężów-chrześcijan.

Przykre te fakty nie mogą nie budzić poważnych refleksyj i zastrzeżeń. Bez wątpienia do Kościoła Katolickiego mają i powinny wejść wszystkie narody, stanowiące jedną owczarnię z jednym Pasterzem, ale wraz z tem nie wolno na Chrzt zanatywać się jako na czynniki tej czy innej kariery doczesnej. Od postępowania samych neofitów zależy, aby wzbudzić do siebie zaufanie. Kościół Katolicki, przyjmując Żydów na swe łono, zawsze stosował najdalej posuniętą ostrożność, pilnie badając dyspozycje duchowe aspiranta do Chrztu i zawsze będąc przeciwnym masowemu udzielaniu Chrztu oraz pośpiechowi w tej sprawie. (KAP).

Wydział Młodych S. N.
Placówka Je'ycze

Planarne zebranie odbędzie się w piątek, dnia 11 stycznia o godz. 22-tej w sali p. Tomikowskiego, ul. Szamarskiego 18. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Kierownictwo.

Zjazdy żydowskie w Krakowie

Rozpanoszenie się Żydów — Rabin Thon chwali Kraków... — Hotel Saski na usługi armii żydowskiej — „Wódz” Żabotyński konferuje — Inna miara dla nacjonalistów żydowskich, inna dla narodowców polskich

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego.”)

Kraków, 9 stycznia.

Dawno już minęły te czasy, kiedy w Krakowie Żyd nie śmiał pojawić się w śródmieściu. Starzy ludzie pamiętają, że jeszcze kilkadziesiąt lat temu Żyd czuł się nieswojo poza Kazimierzem i Stradomem. Ludność innych dzielnic Krakowa odnosiła się wręcz wrogo do narodu „wybranego”. Do dnia dzisiejszego jako pozostałość po dawnych wiekach istnieje większe skupienie żydostwa na Kazimierzu i Stradomiu, mimo że prawne ograniczenia Żydów co do miejsca zamieszkania dawno już nie istnieją.

Dziś żydostwo rozlało się po całym Krakowie. Napisy żargonowe i hebrajskie widzi się obecnie coraz częściej w centrum miasta. Już i w tramwajach zaczynają pojawiać się afisze żargonowe i hebrajskie.

W ostatnich czasach sjonisci obrali Kraków na główną siedzibę ruchu sjonistycznego. Tu odbywają się zjazdy sjonistyczne, tu jest siedziba Centrali Związku Światowego Ogólnych Sjonistów. Żydzi są bardzo zadowoleni z Krakowa. Czują się tu dobrze i bezpiecznie — znacznie bezpieczniej niż w Palestynie... (ach te Arabi!). Rabin Thon wypisuje w „Nowym Dzienniku” (z 5 stycznia b. r.) takie pochwały pod adresem Krakowa:

„Stary, czcigodny gród Jagiellonów zrobił się ostatnio miastem wielkich zjazdów międzynarodowych. Chciałoby się przychylić tego dla Krakowa arcyńskiego zjawiska sprowadzić nie tylko do geograficznych okoliczności. Nietylko dlatego zjeżdżają się ludzie chętnie z całego świata do Krakowa na naradę, bo Kraków jest tak centralnie położony i wygodnie i szybko się do niego z różnych stron dojeżdża, tylko dlatego, bo — niech ten wyraz lokalnego patriotyzmu będzie przebaczone! — to jest miasto spokojne, o starej solidnej kulturze, gdzie kłótnie i swary niełatwo wybuchają, lub szybko się łagodzą. „Genius loci” starego grodu sprzyja bardzo wszelkim dążeniom do porozumiewania się, do znalezienia jakiejś szczęśliwej wypadkowej między rozbieżnymi liniami.”

Tak pisze rabin Ozjasz Thon na powitanie światowej konferencji „Betaru” i „Unji sjonistów rewizjonistów” czyli „Ceharu”. —

Nazieździło się do Krakowa na naradę Żydów z całego świata coniemiar. Przybyli delegaci z Austrii, Czechosłowacji, Francji, Anglii, Palestyny i t. d. Przyjechał przewodniczący Unji sjonistów - rewizjonistów Włodzimierz Żabotyński (co za słowiańskie imię i nazwisko!) i zamieszkał w hotelu Francuskim. Przyjechał także z Palestyny sławny z procesu o zabójstwo Arlosorowa Stawski. Z Paryża przyjechał „szef departamentu organizacyjnego” Unji sjonistów - rewizjonistów dr. Hoffmann, który kieruje organizacyjną stroną zjazdu. Natomiast nie przyjechał na konferencję przebywający w Warszawie poeta Uri Cwi Grünberg, przewodnik ugodojowy w stosunku do egzekutywy sjonistycznej polityki Żabotyńskiego.

Główny komitet organizacyjny zjazdu uzyskał gościnę w hotelu Saskim, będącym oficjalnie własnością Polskiego Towarzystwa Handlowego, faktycznie jednak należącym do spółki górniczej „Robur”. Hotel Saski użyczył kilkunastu pokojów na biura zjazdu i werbunek do armii żydowskiej „Brith-Trumpeldor” („Betaru”). Żydzi uzyskali specjalne niższe do zarządu hotelu.

Na korytarzu przed biurami stoją warty z żydowskich żołnierzy. Mundury żołnierzy są różne, zależnie od rangi (zwykli żołnierze, oficerowie). Mundur w zasadzie jest brązowy; wyjątkowo tylko widziałem mundur ciemno-granatowy. Na kolumnach wyłogi granatowe różnego kształtu: prostokątne, trójkątne i t. d. zapewne stosownie do rangi. Zauważyłem również wyłogi białoniebieskie w kształcie chorągiewek. — Kieszenie na piersiach granatowe. Na rękawach naszywki (coś podobnego, jak „strzelec”, wogóle mundur do złudzenia przypomina umundurowanie członków Związku Strzeleckiego, różnica tylko w kolorze). Na głowach maciejówki również koloru brązowego z paskami białoniebieskimi. Niektórzy żołnierze izraelscy mają czapki typu angielskiego (płaskie), zauważyłem także t. zw. „fu-rażerki”.

W armii żydowskiej są także przed-

stawicielki płci pięknej. I one noszą mundury. Na głowach zamiast czapek brązowe berety. Kolor brązowy tak dalece dominuje w stroju wojowniczych Żydówce, że płaszcze a nawet kołnierze przy płaszczach również mają brązowe.

Od zeszłego piątku odbywają się narady i konferencje „komendantów” Betaru i egzekutywy Ceharu. W naradach bierze udział Żabotyński. Głównym przedmiotem narad jest sprawa ugody rewizjonistów z światową Organizacją Sjonistyczną. Chodzi mianowicie o ratyfikację dwóch umów zawartych przez Żabotyńskiego, jako przedstawiciela rewizjonistów z Bin Gurionem, jako przedstawicielem egzekutywy sjonistycznej.

Otwarcie „II konferencji światowej młodzieży rewizjonistycznej Brith Trumpeldor” odbyła się w niedzielę 6 b. m. w Starym Teatrze. „Wódz” Żabotyński wygłosił przemówienie na temat „zadania młodzieży żydowskiej” (w języku żydowskim).

Po południu odbywały się narady Trumpeldoru w Sali Saskiej (przy ul. św. Jana). Sprawozdanie z działalności Trumpeldoru złożył kapitan Halperin, referat o strukturze tej organizacji wygłosił A. Propes, szef armii żydowskiej na terenie Polski. Narady toczyły się przeważnie w języku hebrajskim.

W poniedziałek rozpoczął się zjazd akademików rewizjonistów.

Narady żydowskie będą odbywały się przez dziesięć dni.

Patrząc na te mundury i odznaki zorganizowanych wojskowo nacjonalistów żydowskich, widząc, jak bez żadnych przeszkód... odbywają się zjazdy i zebrania w Polsce, muszą przechodzić na myśl różne smutne refleksje na temat różnicy w traktowaniu ruchu narodowego polskiego — a żydowskiego. Tak np. w Krakowie od dłuższego już czasu wszystkie zebrania publiczne, urządzane przez Obóz Narodowy, były w ostatniej chwili zakazywane. Narodowcy, noszący „mieczyki” (zupełnie nie ostre!) narażeni są często na różne przykrości... konfiskaty tych odznak i rozprawy karne, które zresztą zwykle kończą się uwolnieniem.

O tem wszystkim możnaby dużo pisać.

TADEUSZ MILDNER.

Rodzina a społeczeństwo

Określa się słusznie rodzinę jako społeczność najstarszą, starszą niż naród i państwo, niż Kościół. Nie można uzdrowić społeczeństwa w duchu chrześcijańskim, o ile się poprzednio nie uzdrowi rodziny. Szczególnie dzisiaj zagadnienie to jest palącą potrzebą, albowiem długotrwałe panowanie zasad i poglądów epikurejsko-materiaлистycznych silnie podważyło właściwą ideę rodziny.

„Rodzina chrześcijańska zwłaszcza w pojęciu katolickim jest instytucją Boską, od Boga ustanowioną i od niego mającą swe prawa i obowiązki” (słowa, wyjęte z przemówienia J. Em. ks. kardynała Prymasa z okazji uroczystości ku czci Św. Rodziny w r. 1934). Społeczeństwo, w którym wysoko postawiona jest idea rodziny, zespala się wewnętrznie, przez co nabiera siły i tężyzny ducha. W tej to komórcie społecznej żyje ciągłość tradycji narodowej przechowuje się najcenniejszy i najdroższy dorobek kultury duchowej narodu, która przechodzi w spuściznę z pokolenia na pokolenie. Rodzina polska, katolicka jest prawdziwą podstawą państwa. Gdy w niej zakręluje Chrystus Pan, to też

Stronnictwo Narodowe

Koło Stare Miasto

Walne zebranie z referatem odbędzie się w czwartek 10 bm. o godz. 19.30 w lokalu p. Wróblewicz, Chwaliszewo 68. Wszyskich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

Zebranie Wydziału Młodych Stronnictwa Narodowego
placówka Łazarz,

odbędzie się w piątek, dnia 11. 1. 1935. o godzinie 8-mej wieczorem w restauracji p. Dusika, ul. Marsz. Focha nr. 62

zakręluje w całym społeczeństwie. Wtedy rzecz można, że taka rodzina spełnia swoje szczytne powołanie, a państwo nasze będzie się mogło wówczas nazwać Jego Królestwem.

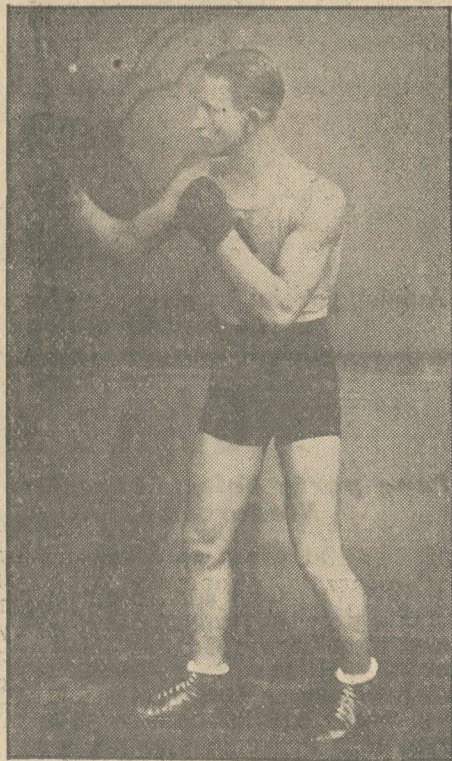
Aby zwrócić uwagę społeczeństwa poznańskiego na ważność idei rodziny, pojętej w duchu katolickim, urządzone zostanie analogicznie do lat ubiegłych, w dniu 13 stycznia br. o godz. 12 w południe na sali kinoteatru „Słońce” wielka doroczna manifestacyjna akademja ku czci Św. Rodziny pod protektorem J. Em. ks. kardynała Prymasa, który ją zaszczyli swą obecnością i uświetni przemówieniem.

Akcja Katolicka, urządzając tę uroczystość, zaprasza na nią Wielebne Duchowieństwo, władze państwowe i komunalne, czołowych przedstawicieli organizacji katolickich wraz z całą elitą społeczeństwa poznańskiego.

Wstęp na akademję jest za biletami, które można otrzymać w biurze Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, Al. Marcinkowskiego 22 III ptr. pokój 75, tel. 17-81 od godz. 8—15-tej i od 17-tej do 19-tej.

SPORT

Świerk w oryginale

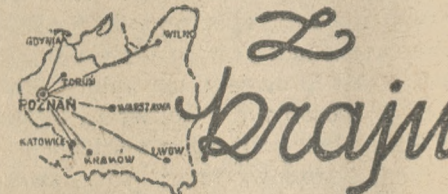


Tak wygląda w rzeczywistości rewelacja obecnego sezonu pięściarskiego, młody pięściarz śląski Świerk, którego ujrzymy w niedzielę o godz. 12 w walce z Misiurewiczem w sali kina „Metropolis”. Na zdjęciu widać, że Ślask idzie z prawej strony, co jest zawsze poważnym utrudnieniem dla przeciwnika; ponadto posiada morderczy cios z lewej. Misiurewicz, specjalnie trenował uwzględniając sposób walki Świerka i zawodnik nasz jest w dobrej formie, powinien więc nie zawieść pokładanych w nim nadziei. — Duże zainteresowanie wywołał też występ Jarzabka, jednego z lepszych pięściarzy polskich tej kategorii. Wreszcie ujrzymy w ringu doskonałego Wenzera, oraz innych zawodników, reprezentujących dobrą klasę. Ogółem odbędzie się 9 walk. Całość przedstawia się b. ciekawie; nie więc też dziwnego, że wywołała w naszym mieście duże zainteresowanie. Przedprzedaż biletów w firmie „Camera”.

Hokej na lodzie

Rozgrywki o mistrzostwo okręgu poznańskiego odbędą się na „Przeładku” jak następuje: w piątek, o godz. 13 „Warta” i „Lechia”, w niedzielę, o godz. 12 „Warta” i „Stella”. Ostatni mecz zostałby odwołany, o ile w niedzielę miałyby się odbyć w Poznaniu rozgrywki o wejście „AZS” do pułki finałowej o mistrzostwo Polski. W sobotę, również na „Przeładku” odbędzie się rozgrywka o mistrzostwo klasy B między drużynami „Czarni” i „Pogoń”. (kom)

Uśmierza
ból głowy
ta mała tabletka
ASPIRIN
Do nabycia we wszystkich aptekach.
nr 4822



ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU NA PROJEKT GMACHU LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ W GDYNI

Sąd konkursowy ograniczonego konkursu na projekt gmachu Ligi morskiej i kolonjalnej, który ma być zbudowany w Gdyni, rozpatrzył nadesłane prace pp. architektów prof. Marjana Lalewicza, Mieczysława Surwillo i Jana Wierzbickiego. Po przeprowadzeniu szczegółowej oceny prac, przyjęto jednomyślnie wniosek, przyznający nagrodę arch. Wierzbickiemu.

WRZENIE WŚRÓD ROBOTNIKÓW W PRZEMYSŁE ŁÓDZKIM

W lokalach wszystkich związków robotniczych w Łodzi odbywały się ostatnio konferencje delegatów robotniczych, na których chodziło o proklamowanie strajku protestacyjnego przeciw niedotrzymywaniu umów zbiorowych przez przemysłowców. Strajk jednodniowy jest rzekomo przewidziany na dzień 17 bm.

Łódzki sąd starościński skazał w ostatnich dniach kilku przemysłowców na grzywny po 2 i 3 tysiące złotych za nieprzestrzeganie umów zbiorowych.

NAGŁY ZGON DYREKTORA ELEKTROWNI ŁÓDZKIEJ

Nadeszła wiadomość o nagłym zgonie dyrektora elektrowni łódzkiej prof. Edwarda Ullmanna, który zmarł w pociągu w drodze do Norymbergi.

SIEDEM POSAD PANA STAROSTY

Sąd grodzki w Lublińcu na G. Śląsku rozpatrywał sprawę niejakiego p. Gacka, oskarżonego o rozsiewanie fałszywych wiadomości. Wśród różnych zgodnych z prawdą wiadomości, o których rozsiewanie p. Gacek był oskarżony, zawarta była i ta, że w Lublinie p. starosta Szaliński ma zajmować aż 7 płatnych posad, co w dzisiejszych warunkach gospodarczych jest nie normalne i niczem nieuzasadnione.

Oskarżony przeprowadził dowód prawdy, wobec czego sąd uwolnił go od winy i kary, nakładając koszty sądowe na skarb państwa.

PO TYLU LATACH WRÓCIŁ OBECNIE Z NIEWOLI ROSYJSKIEJ

Maly gospodarz Jakób Bar w Łęku pod Krakowem został na początku wojny powołany pod broń w armii austriackiej, a kilka miesięcy później znalazł się w niewoli i został wysłany w głąb Rosji. Tam, nie mając możliwości powrotu, ostatecznie pogodził się z losem, ożenił się nawet i zrazu powoził mu się nawet nieźle. W ostatnich latach dopiero nastąpiły ciężkie czasy pod rządami bolszewickimi, tak że Bar z żoną i czworgiem dzieci postanowił wrócić w swoje strony. Po wielu trudach udało się to też przy pomocy konsultatu polskiego. Wielkie było zdumienie krewnych jego w Łęku, gdy nagle pojawił się tam przed Bożym Narodzeniem. Zrazu nawet były pewne trudności z poznaniem zaginionego, które jednak minęły.

WIELKI ZIAZD — SA I TAKIE — ROLNIKÓW ŻYDOWSKICH

Jak donosi prasa żydowska, w Stanisławowie odbył się w tych dniach wielki zjazd rolników żydowskich, przy udziale delegatów województw lwowskiego i stanisławowskiego. Chodziło o obronę żydowskiej spółdzielczości rolniczej, zagrożonej w swych interesach przez niektóre zarządzenia.

W środę, dnia 9 stycznia 1935 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i troskliwa mamusia, jedyna córka i siostra, szwagierka, ciocia, s. p.

z Marcinkowskich

Stanisława Fojutowa

przeżywszy lat 30. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 stycznia o godz. 14.30 z domu żałoby przy ul. Szwajcarskiej 4 na cmentarz parafii Bożego Ciała. Msza św. za spójność duszy Drogiej Zmarłej odprawiona będzie w poniedziałek, dnia 14. bm. o godz. 9 w kościele parafjalnym, o czym donoszą wszystkim Krewnym i Znajomym zg 11115

Poznań, 9 stycznia 1935 r.

w ciężkim smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina.



JAN KIEPURA

ostatni raz przed wyjazdem
na dwa lata do Hollywood

ŚPIEWA dla wszystkich słuchaczy POLSKIEGO RADJA

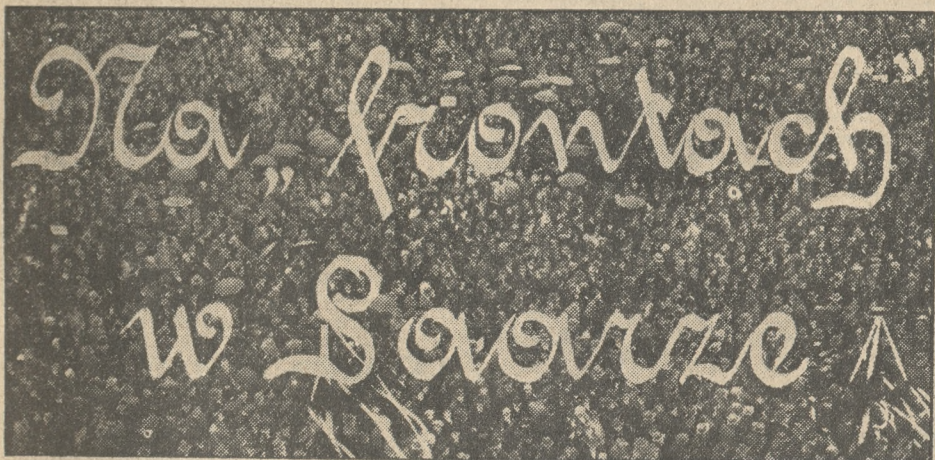
w operze „TOSCA”

w poniedziałek, 14 stycznia o godz. 20¹⁰

Transmisja na wszystkie stacje Polskiego Radja
z teatru im. Słowackiego w Krakowie.

Po operze koncert aryj i pieśni
w wykonaniu Króla Tenorów.

Jeszcze zdążysz założyć w domu aparat radiowy!



NA NIEDZIELNE ZGROMADZENIE „DEUTSCHE FRONT” W SAARBRÜCKEN
ZWIEZIONO ZA DARMO Z CAŁEGO ZAGŁĘBIA SAARY OKOŁO 100 TYSIĘCY UCZESTNIKÓW.

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Saarbrücken, 8 stycznia

Zazwyczaj spokojne miasto o wielkości Bydgoszczy (Saarbrücken liczy około 130 tys. mieszkańców), żyje teraz nerwami. Podniecenie umysłów wzrosło jeszcze, po rozpowszechnieniu wiadomości o rzekomej rozmowie pełnomocnika Hitlera dla spraw saarskich, Bürckela, z przywódcą marksistowskiego „Freiheitsfrontu”, na którego czele stoi głośny już dzisiaj Max Braun. Pełnomocnik Hitlera miał się opowiedzieć za utrzymaniem „status quo” w Saarze, aby nie dopuścić do ewentualnego podziału terytorium Saary. Pośrednio przyznawano więc ze strony hitlerowskiej możliwość kłeski „Deutsche Front” w plebiscycie. Wprawdzie ze strony oficjalnych czynników hitlerowskich, urzędujących na terytorium Saary, nie w Saarbrücken,

nikarzy. Za tym człowiekiem odbywa się istny pościg, aby go gdzieś przydłbać, zobaczyć i wydobyć wywiad: jak właściwie było z temi rozmowami i propozycjami? Wspomniano powyżej, że pogłoski o pertraktacjach hitlerowców z saarskimi socjalistami i komunistami tłumaczone są jako wyraz obaw przed kłeską „Deutsche Front” w nadchodzącą niedzielę.

Do najpowszeźniejszych zajęć należy teraz stawianie horoskopów co do wyniku plebiscytu. „Deutsche Front” głosiła dotąd buńczucznie, że 13 stycznia okaże zwycięstwo idei powrotu Saary do Rzeszy w 90-procentowym akcie głosów Saarländerów. Z drugiej strony zaś przywódcy „Frontu Wolności” twierdzą uparcie, że za utrzymaniem obecnego stanu rzeczy w Saarze opowie się około 40 proc. uprawnionych do głosowania, przekraczając tem samem możliwość wcielenia Zagłębia do Trzeciej Rzeszy. Co więcej, tłumaczy się tutaj postanowienia Ligi Narodów odnośnie statutu Zagłębia w ten sposób, że w razie rozbieżności w wypowiedzeniu się ludności plebiscyt będzie ponowiony za lat pięć. Wtedy zwierzchnictwo nad tym obszarem sprawowałaby nadal Liga Narodów za pośrednictwem międzynarodowej komisji rządzącej. Ze strony francuskiej — słyszę to teraz ciągle od moich francuskich kolegów dziennikarzy — mówi się o trzeciej możliwości, rzekomo już rozpatrywanej przez francuskie koła polityczne, mianowicie podziału Saary na dwie części. W dziełach plebiscytów znajduje się zresztą już precedens: podział Śląska w r. 1921 na część niemiecką i polską według klucza oddanych głosów.

Wielkie niedzielne manifestacje „Deutsche Front” i „Freiheitsfront” nie przyczyniły się do krystalizacji horoskopów plebiscytowych. Zarówno bowiem manifestacje zwolenników powrotu do Rzeszy, jak i utrzymania obecnego stanu, zgromadziły dziesiątki tysięcy ludzi. Już to dowodzi miary zainteresowania problemem przyszłości Saary. Na tym skrawku ziemi, jednym z najgęściej zaludnionych w Europie, mieszka zaledwie 800 tys. ludzi. Na manifestacjach hitlerowskich w Saarbrücken w ubiegłą niedzielę naliczono około 100 tys. mężczyzn i kobiet, wyciągających ramiona do hitlerowskiego salutu i składających ślubowanie na wierność niemieckiej ojczyźnie. Równocześnie zaś na wielkim meetingu socjalistyczno-komunistycznym, odbywającym się pod znakiem czerwonego sztandaru, młota i sierpa, było

przeszło 60 tys. ludzi. Groźnie sterczał ku niebu las twardych, zaciśniętych pięści, kiedy manifestowano wolę „niepowracania pod knut i bat hitlerowskiego faszyzmu”. Zestawienie tych dwóch cyfr daje obraz wielkości przedplebiscytowego ruchu politycznego.

Obok „frontów” o zdeklarowanych obliczach istnieje jeszcze trzecia grupa polityczna, która do dnia dzisiejszego — a więc na 5 dni przed plebiscytem — nie odsłoniła jeszcze swego oblicza. Są to katolicy z pod znaku „Deutscher Volksbund für christlich-soziale Gemeinschaft”. Liczbowo grupa ta jest słabsza od „Frontu Niemieckiego”, ale równie silna, jak „Front Wolności”. O głosy tego ugrupowania toczą się teraz zaciekłe zmagania. Dla pozyskania D. V. c-s. G. regime hitlerowski, tak skrajnie akatolicki, jeśli wziąć pod uwagę wynurzenia doktrynera narodowego socjalizmu, Alfreda Rosenberga, rozpoczął zabiegi o względy wysokiego kleru katolickiego. Faktem jest, że biskupi Trewiru i Spiry zalecili wiernym modły o powrót Zagłębia Saary do Trzeciej Rzeszy, manifestując tem samem swe „credo” polityczne w odniesieniu do aktu plebi-

SOCIÉTÉ DES NATIONS — LEAGUE OF NATIONS VOLKSABSTIMMUNGSKOMMISSION DES VÖLKERBUNDES	
Beibehaltung der gegenwärtigen Rechtsordnung (Status quo)	☐
Vereinigung mit Frankreich	☐
Vereinigung mit Deutschland	☐
DER ABSTIMMUNGSBERECHTIGTE MACHT BEI KREUZ (X) IN DIE WEISSE KREISFLÄCHE DES SEINER WAHL ENTSPRECHENDEN FELDDES	

NA TAKIEJ KARTCE

uprawnionych do głosowania nakreślił w jednej z orkających, białych piaszczyn krzyżek według swojej woli: 1) zachowania „status quo”, 2) połączenia Saary z Francją, 3) połączenia z Rzeszą.

scytowego. Wykonanie zalecenia biskupów na terenie plebiscytowym spotkało się ze stanowczym protestem komisji rządzącej z p. Knoxem na czele, która jest tego zdania, że w ten spo-

Znamienne orzeczenie

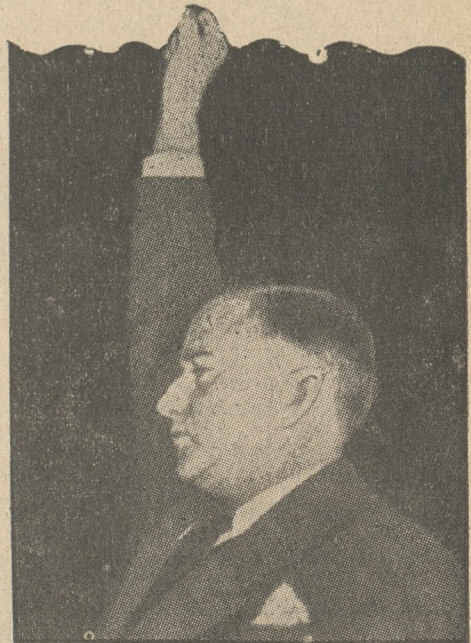
Charakterystyczne orzeczenie w obronie wychowania religijnego orzekał niedawno sąd najwyższy stanu New York. Chodziło o dziesięcioletnią Głorję Morgan Vanderbilt ze znanej ro-

Przy zaparciu stołca, przekrwieniu podbrzusza, bólach w krzyżu i w bokach, braku oddechu, biciu serca, migrenie, szumie w uszach, zawrotach głowy i ogólnem złem samopoczuciu naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** powoduje wydajne i obfite wypróżnienie i zanik poprzednich objawów niepokojących. Zał. przez lekarzy
Tg 27

dziny milionerów amerykańskich. Mimo że opiekę nad dziewczynką, która jest katoliczką, powierzono protestantom (ciotce dziecka ze strony ojca), sąd zarządził, by opiece dziecka dodano do pomocy nauczycielkę wyznania katolickiego, której obowiązkiem będzie przygotować dziewczynkę do Komunii św. i bierzmowania i uczęszczać z nią na msze św. we wszystkie niedziele i dni świąteczne. (KAP.)

sób usiłuje się wpłynąć moralnie na przebieg głosowania.

Czy jednak ten pośredni sposób agitowania katolików niemieckich da Trzeciej Rzeszy pożądany wynik, to inna kwestja. Przy snuciu przewidywań znowu i tu trzeba się odwołać do niedzielnych manifestacji „Deutscher Volksbund für christlich-soziale Gemeinschaft”. Dr. Hoffmann i inni przywódcy tego „frontu” ciągle mówili o swojej miłości i przywiązaniu do matczynej niemieckiej. „Jesteśmy Niemcami i nimi pozostaniemy, bez względu na wynik głosowania w dniu 13 stycznia. Chcemy wrócić do Rzeszy Niemieckiej, a nie pod rządą prawa Bożego i powszechnej sprawiedliwości. Brzydzimy się gwałtem i nieposzanowaniem praw przyrodzonych i nadprzyrodzonych człowieka. I dlatego nie będziemy głosowali za powrotem do Rzeszy Niemieckiej wcześniej, aż nie upadnie tam system hitlerowski”. Nie dziw przeto, że właśnie w szeregach „Deutscher Volksbund für christlich-soziale Gemeinschaft” znajduje się największa ilość zwolenników najnowszej koncepcji prawnopolitycznej dla terenu plebiscytowego, według której mianooby stworzyć z Saary suwerenne państwo buforowe między



MAX BRAUN MÓWI

wzywając swoich zwolenników z „Freiheitsfrontu” do głosowania na rzecz „status quo”.

Francją a Rzeszą. Koncepcja ta znajduje również sympatyków wśród polityków francuskich i angielskich.

Tymczasem jednak walczy się zwyciężając hasłami, które coraz częściej zamieniają się na kastety i noże, z akompaniamentem strzałów rewolwerowych. Na mieście zwiększa się liczba patroli policyjnych, ulicami przesuwają się plutony angielskie, holenderskie i włoskie. Na Schlossplatz, przy którym mieszka głównodowodzący międzynarodowego korpusu wojskowego, przybywają wtedy samochodami wyżsi oficerowie. To znak, że siły wojskowe są w porządku; wystarczy kilka telefonów, aby postawić na nogi trzytysięczny korpus wojskowy, zarządzić wymarsz, a w parę minut potem wtłoczą się w wąskie ulice miasta ciemne cieliska angielskich czołgów. Bo do 13 stycznia musi być w Saarze utrzymany spokój. Co będzie potem? — jest sprawą jutra! I. B.

Nadzwyczajne wne zebranie Związku Bankowców

W piątek 11 stycznia o godz. 19 odbędzie się w sali Królowej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1, I nr. nadzwyczajne walne zebranie członków Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. okręgu poznańskiego. Na porządku obrad sprawa ewentualnego grupowego ubezpieczenia się członków Związku oraz ich rodzin na wypadek śmierci w Zakładzie Wzajemnych Ubezpieczeń. Plac Nowomiejski 8.

Jaknajliczniejsze przybycie członków oraz zainteresowanych członków rodzin jest pożądane.

Najpiękniejsze przyzwycajenie ludzi kulturalnych — to czytanie dobrych czasopism, które pełne są nowych wiadomości, myśli, idei: wiąże nas one z wielkim światem i z jego człowiekami. Te pisma czynią nas Europejczykami. Czytajcie więc „Ilustracje Polskie” w „Złotej księgarni”!



JAKÓB PIRRO

od 1 marca 1934 r. kieruje w Saarze organizacją zwolenników powrotu do Rzeszy, skupionych w „Deutsche Front”.

lecz w niedalekim Neustadt, zaprzeczono kategorię faktów odbywania takich pertraktacji. Mimo wszystko w powietrzu wisi szczególne zaciekawienie, oraz... niewiara w hitlerowskie dementi.

W roli pośrednika między „nazistami” a marksistami wystąpił podobno niejaki dr. König. Nazwisko to jest teraz na ustach wszystkich dzien-

WIADOMOŚCI POTO CZNE

Styczeń

11

PIĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.

Piątek: Teodozjusz

Sobota: Arkadiusz m.

Kalendarz słowiański

Piątek: Wzresimir

Sobota: Czesław

Słońca: wschód 7,59

zachód 16,01

Długość dnia 8 godz. 02 m.

Księżyc: wschód 10,23

zachód 24,58

Faza: pierwsza kwadra c 22 godz.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska — 15 st. C., ciśnienie atmosferyczne wysokie 766 mm., pogodnie, cisza. — W ub. dobie temperatura najwyższa — 12 st. C., najniższa — 16 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Wczoraj — 0,38 m, dziś — 0,38 m.

Przewidywania pogody na piątek: Pochmurno ze skłonnością do opadów śnieżnych, mniejszy mróz, wiatry zachodnie lub południowo-zachodnie.



KRONIKA POZNANIA

SZCZAWNICKA JÓZEFINA przyspiesza rekonwalescencję po zapaleniu płuc. Tg 28

— **Poszukiwani przez sąd.** Policja poznańska ujęła i odstawiała do więzienia celem odcierpienia 8-miesięcznej kary więziennej Henryka Karasia (Chwaliszewo 68).

Morderca dr. Scherbla z Leszna skazany na śmierć

Leszno (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach wieczornych zapadł wyrok w sprawie morderców dr. Scherbla. Józef Kunert skazany został na karę śmierci oraz utratę praw obywatelskich na zawsze, Leon Stanisławski łącznie na 15 lat więzienia oraz utratę praw obywatelskich na lat 10, Bronisław Plu-

ciński na 8 miesięcy więzienia i Stanisław Kunert na dom poprawczy z zawieszeniem na 3 lata.

Oskarżeni, którzy przez cały czas rozprawy okazywali zupełną rezygnację, po ogłoszeniu wyroku rzewnie się rozplakali.

Orgie pomarańczowe żydowskich spekulantów

Wczorajsza aukcja owocowa w Gdyni została odłożona, ponieważ ministerstwo przemysłu i handlu, które wystąpiło przeciw wyśrubowywaniu cen przez żydowskich spekulantów i wyznaczyło cenę maksymalną, której na aukcji nie wolno przekroczyć. Licytację wobec tego odłożono do dzisiejszego popołudnia.

Gdynia. (Tel. wł.) Wczoraj po południu miała się odbyć tutaj wielka aukcja owocowa na 7.000 skrzyń pomarańczy hiszpańskich.

Do licytacji stanęło około 150 kupców, wśród nich tylko trzech Polaków; reszta sami Żydzi.

Ponieważ statki, znajdujące się obecnie w drodze z Hiszpanji do Gdyni z transportami pomarańczy, opóźniają swoje przybycie z powodu burz i mrozów, przeważnie żydowskie właścicielstwo pomarańczy, wystawionych na aukcję, zamierzali wykorzystać sytuację i ustanowili cenę nadzwyczaj wygórowa-

ne i mające im dać na skrzynce dodatkowy zarobek w kwocie 10 złotych. — Na szczęście wkroczyło w te machinacje ministerstwo przemysłu i handlu, które wystąpiło przeciw wyśrubowywaniu cen przez żydowskich spekulantów i wyznaczyło cenę maksymalną, której na aukcji nie wolno przekroczyć. Licytację wobec tego odłożono do dzisiejszego popołudnia.

Statek, który wiezie dla Poznania 400 skrzyń pomarańczy hiszpańskich, opóźni swoje przybycie i przybędzie do Gdyni dopiero 13 lub 14 b. m.

Najpiękniejszy film polski

PRZEOR KORDECKI OBROŃCA CZĘSTOCHOWY

Wielka uroczysta premiera
jutro, w piątek, 11 stycznia

w kinoteatrze „SŁOŃCE”

Również celem odcierpienia kary 6 miesięcy więzienia i za uchylenie się od dozoru policyjnego ujęto i odstawiono do więzienia Adama Przybyłaka z Poznania (Zawady blok 7). Jako poszukiwanego przez sąd grodzki w Poznaniu ujęto Józefa Kaczmarka (Zawady, blok 9). (k.)

— **Włamywacze na strychu.** Nieznani narazie zbrodniarze dopuścili się kradzieży z włamaniem w domu przy ul. Krętej nr. 12. Złodzieje włamali się na strych domu i okradli zastępcę starosty pow. poznańskiego p. Leona Rakowskiego, oraz urzędnika wojewódzkiego p. Holza. Skradziono bieliznę męską i damską oraz pościelową wartości około 700 złotych. Dochodzenia prowadzi wydział śledczy na miasto Poznań. (kl.)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika inowrocławska

— **Wypadek z okna.** 4-letni Jan Wróblewski wychylił się nieostrożnie z okna na I piętrze i straciwszy równowagę, upadł na ziemię, doznając niebezpiecznych obrażeń całego ciała, a przede wszystkim głowy. Małego Wróblewskiego przewieziono do szpitala powiatowego. (iw.)

— **Kobieta soltysiem.** Coraz częściej zdarza się w Polsce, że kobiety obejmują stanowiska urzędowe. Ostatnio została wybrana soltysiem gminy Gocanowo p. Ludwika Szwareówna. Solcstwo jest, zdaje się, w tej rodzinie dziedziczne, gdyż ojciec p. soltysowej, śp. Walenty Szware, był przez szereg lat już za czasów zaborczych, a następnie w odróżnionej Polsce, soltysiem Gacanowa. (iw.)

— **Z odchodów gwiazdkowych.** W hotelu pod Lwem odbyło się uroczyste łamanie oplatka, urządzone przez Akcję Katolicką parafii farnej. — Piękna uroczystość gwiazdkowa odbyła się w szpitalu powiatowym w Inowrocławiu. Chorych wprowadzono do dużych sal, gdzie przy jarzących się choinkach śpiewano koledy. (iw.)

— **Z kroniki policyjnej.** Radnemu socjalistycznemu St. Kielbasiewiczowi, zam. przy ul. Rzeźnickiej 10, skradziono z mieszkanka 120 złotych, dwa zegarki męskie i 20 chusteczek. — Franciszkowi Szymańskiemu, zam. przy ul. Św. Krzyskiej 63, skradziono większe zapasy maki wartości około 100 złotych. (iw.)

— **Gwiazdka w więzieniu.** Patronat więzienny przy wydatnej pomocy społeczeństwa urządził onegdaj piękny wieczór gwiazdkowy w tut. więzieniu. Na uroczystość przybyli kapelan więzienny ks. prob. Handke, ks. Ziarniak, mec. Szwałbert, naczelny sekretarz sądu p. Zieliński, naczeln-

nik więzienia p. Lemańczyk, dr. Nickelmann i inni. Na wstępie 4-głosowy chór więzienny, zorganizowany przez referenta oświatowego p. Kwiecińskiego odśpiewał kilka koled, poczem ks. prob. Handke przemówił w gorących słowach do więźniów. Z kolei nastąpiło obdarowanie więźniów podarkami gwiazdkowymi oraz wspólne łamanie oplatka. Uroczystość zakończono odśpiewaniem koled. (iw.)

Kronika mogileńska

STRZELNO

— **Pożar.** W majątności Witkowo opodal Strzelna, własność p. Leona Głowackiego, wybuchł w tych dniach pożar, który strawił stodołę wraz z tegorocznymi zbiorami oraz maszyny rolnicze. Straty oblicza się na około 60 tys. złotych. Pogorzelca był nisko ubezpieczony. Jako pierwsza przybyła na miejsce pożaru ochotnicza straż pożarna z Strzelna, dzięki której pomocy uratowano dalsze budynki. (sc)

— **Karygodny wybryk.** We wsi Młyn na skrzyżowaniu dróg do Witkowa i Kijewic garstka młodzieży obrzucała kulami śnieżnymi przejeżdżającą w tej chwili motopompę ochotniczej straży pożarnej. Jedną z kul trafiła w oczy kierującego samochodem p. F., który wskutek tego stracił orientację, lecz dzięki przytomności umysłu uniknął katastrofy. Wybryk lekkomyślnych wyrostków zasługuje na surowe potępienie. (sc)

— **Przedstawienia.** Katolickie Stow. Rob. Polskich w Strzelnie urządziło w niedzielę 13 bm. doroczny występ zimowy i odegrał wesołą sztukę p. t. „Najnowsze swaty”. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. — Z okazji święta Rodziny Kat. Stow. Kobiet urządziło na sali p. Szeffsa przedstawienie amatorskie, wystawiając sztukę „Na wymiarze”. — Z okazji święta Rodziny odbędzie się w niedzielę 13 bm. w salce parafialnej akademja. Wstęp bezpłatny. (sc)

— **Ze sportu łyżwiarskiego.** Dzięki staraniom tutejszego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego urządzono na strzelnicy bractwa piękny tor łyżwiarski. Ze ślizgawki p. t. „Ślizgawka miłośniczy” portu zimowego. (sc)

— **Z życia „Sokoła”.** „Sokół” strzeleński urządził onegdaj dla swych członków wieczorek wigilijny, urozmaicony deklamacjami i koledami. Przemówienia wygłosili prezes Szydlik i ks. Niziołkiewicz. Wzruszającą była chwila wspólnego łamania oplatka. — W dniu 16 bm. w salce zebrani p. Szeffsa odbędzie się walne zebranie „Sokoła”. — W dniu 3 lutego urządzi „Sokół” wieczorek karnawałowy, połączony z arcywesołą rewją oraz ćwiczeniami gimnastycznymi. (sc)

— **W 16 rocznicę powstania wlkp.** Historyczne dni oswobodzenia miasta Strzelna z jarzma pruskiego obchodzono tu bardzo uroczysto. Po nabożeństwie udano się w pochodzie na cmentarz, gdzie na mogiłach poległych powstańców złożono wieńce. — Celem uczczenia 16 rocznicy powstania wlkp. Towarzystwo gimn. „Sokół” urządziło w sali p. Szeffsa akademję. Referat o powstaniu wlkp. wygłosił sekretarz gniazda. Na dalszą część programu składały się przedstawienie, ćwiczenia gimnastyczne i zabawa taneczna. (sc)

— **Z rady miejskiej.** Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej uchwalono obniżkę ceny gazu z 40 na 35 groszy. Zakłady przemysłowe płacić odtąd będą za gaz 30 groszy. Również obniżono opłatę za dzierżawę gazomierzy i wodomierzy. (sc)

Kronika nowotomvska

— **Z życia Młodych Polek.** W ub. niedzielę w sali p. Olejniczakowej wystawiły Młode Polki wesołą komedię p. t. „Zyd swatem”. Po przedstawieniu drużyny popisywały się tańcami cygańskimi, wyprawdżającymi przez p. Kubiakównę. Następnie odbyła się wesoła zabawa. (tp.)

— **Odnawienie kościoła.** W bieżącym roku przystąpi ks. proboszcz do odnawienia kościoła przez odmalowanie jego wnętrza. Fundusze w postaci dobrowolnych datków zebranych w czasie koledy posłużą do zrealizowania tego pięknego celu. (tp.)

Kronika ostrowska

— **Oplatek.** Towarzystwo Młodych Przemysłowców w Ostrowie urządziło w święto Trzech Króli doroczną uroczystość ła-

Śmierć przy pracy

Wągrówiec (wb). W pow. wągrowieckim wydarzył się tragiczny wypadek. Na strychu obory majątku Rgielsko pracowała przy zrzucaaniu słomy robotnica Leokadia Ludomska. W pewnej chwili załamała się podłoga i Ludomska spadła z 4 metrowej wysokości, doznając ogólnych obrażeń.

Mimo natychmiastowej pomocy i przewiezienia do szpitala powiatowego w Wągrówcu, Ludomska zmarła tego samego dnia.

Dochodzenia policyjne wykazały, że belki w podłodze strychu były zbudowane, wskutek czego winę za wypadek ponosi dzierżawca majątku p. Szychter.

mania oplatka. Przy choince odśpiewano szereg koled, poczem przemówienia wygłosili prezes p. R. Spychalski i ks. Mieszala. Dzieci członków odegrały piękny „Złobek”. Następnie zjawili się tradycyjni gwiazdorzy i obdarzyli dzieci podarkami. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele starego przemysłu oraz p. poseł Lasota. — W ub. sobotę wieczorem na salce „Grand Cafe” odbył się tradycyjny oplatek Tow. gimn. „Sokół”. Przemówienia wygłosili prezes okręgowy Kubiak i prezes gniazda Banaszkiewicz oraz sekretarz okręgowy Bereszyński. Piękną uroczystość zakończono zabawą taneczną. (os)

— **Nowe kierownictwo Młodych Polek.** Odbyły się tu walne zebrania parafialnych K. S. M. Z. W. „Dąbrowce” prezeską wybrano p. Pilachowską sekretarką p. Ceglanek, a skarbniczką p. Stenzelównę. W „Jutrzence” prezeską została p. Piatkówna, sekretarką p. Demagalanka, skarbniczką p. Ziemska. (os)

Kronika wagrowiecka

— **Karambol samochodowy.** W ubiegłą sobotę o godz. 11 w nocy nastąpiła w Wągrowcu przy ul. Kościuszki obok posterunku policji katastrofa samochodowa. —

Samochód PZ. 11 296, jadący od strony Rogoźna, najechał na krzyżowce na jadącą z ul. Kościuszki drożkę samochodową p. Wiśniewskiego z Wągrowca. Siła zderzenia była tak wielka, że przy samochodzie p. Wiśniewskiego oderwało się jedno koło, przy drugim zaś powylały się szprychy. Wypadek szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie pociągnął ofiar w ludziach, chociaż uszkodzony samochód obrócił się dwa razy w miejscu skutkiem zderzenia. (wb)

— **Walne zebranie „Sokoła”.** W niedzielę odbyło się walne zebranie tegoż gniazda Tow. gimn. „Sokół” w Wągrowcu. Zebranie zainicjowała prezeska drużyna Dahlkówna, witając obecnych. Na przewodniczącą obrad poproszono druchnę Kopydłowską, poczem prezeska zdała sprawozdanie z rocznej działalności. Wyborów nowego zarządu nie było za wyjątkiem skarbniczki, którą została druchna Wiśniewska. Budżet na rok następny uchwalono w wysokości 200 zł. W wolnych głosach druch. Czerwińska złożyła życzenia noworoczne i zaproponował urządzenie zabawy wspólnie z gniazdem męskim 3 marca, na co się zgodzono. Po zebraniu nastąpiło dzielenie się oplatkiem i krótka zabawa. (wb)

— **Strzelanie.** Kolo Podoficerów Rezerwy urządziło strzelanie z wiatrówek o nagrody od 3 do 13 stycznia br. Strzelanie odbywa się codziennie od godz. 15. (wb)

— **Zmiana w magistracie.** Dotychczasowy komisarz burmistrz naszego miasta, p. Kuchczyński przenosi się na równorzędne stanowisko do Nowego Pomorza. Na stanowisko burmistrza w Wągrowcu zostanie prawdopodobnie rozpisany konkurs. (wb)

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Dobska, Mogilno, z podziękowaniem za wysłuchaną prośbę, 2 zł. — K. R. z podziękowaniem za odebrane łaski z prośbą o zdrowie, 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowaniem 35 zł.

Na ubogich miasta Poznania: Personal Tow. Alfa-Laval w Poznaniu zamiast wieńca na grób śp. Wiktorji Lewickiej, matki dyr. p. K. Lewickiego, 25 zł. — Razem 25 zł.

Na fundusz szkolny zagranicą: Spółdzielnia Spożywcza 7 Dywizjonu Żandarmerji w Poznaniu 50 zł. — Razem 50 zł.

Na biednych na „wesołym miasteczku”: Personal firmy M. Gmurwski zamiast wieńca na trumnie śp. Bronisława Sienichnickiego 8,55 zł. — Razem z poprzednio pokwitowaniem 28,55 zł.

Na zubożała inteligencję: H. Smoczyńska, Leszno, zamiast wieńca na grób śp. J. Dalskiej 10 zł. — Razem 10 zł.

Kronika szamotulska

— **Z sądu.** Sąd grodzki skazał robotnika Kazimierza Stanisławskiego z Otorowa za pobicie niej. Baranowskiego na trzy miesiące aresztu. — Bolesława Markiewicz z Wronki za kradzież na miesiąc aresztu. — Stanisława Orzecha z Kościana i Stanisława Paczkowskiego z Mrowina za kradzież po 1 miesiącu aresztu. — Andrzej Bartkowiak z Ceraadza Kościelnego skazany został na 14 dni aresztu za to, że jako piekarz sprzedawał chleb lżejszy od przepisowej wagi (sc.)

— **Z życia Hallerczyków.** Tutejsza placówka Hallerczyków urządziła w lokalu p. Girusa wieczór wigilijny dla członków i ich rodzin. Uroczystość zagrał prezes p. Ignacy Bobkowski, poczem obdarowano członków bezrobotnych żywnością, bielizną itd. Uroczystość zakończono wspólną wieszcza. (sc.)

— **Subhasta.** Jeden z banków poznańskich wystawia tu, olejarnię na subhastę. Jak wiadomo olejarnia popadła w trudności finansowe a jej ostatni dyrektor i główny akcjonariusz, Zyd Borach uciekł do Francji. Olejarnia szamotulska jest największa w Polsce. Spodziewać się należy, że przedsiębiorstwo to nareszcie dostanie się w odpowiednie ręce, oczywiście polskie.

— **Opłatek u Młodych przy Stron. Nar.** W ub. niedzielę po południu w pieknie udekorowanej sali hotelu „Eldorado” odbyło się tradycyjne łamanie opłatka. Na uroczystość przybyli członkowie rady miejskiej i magistratu, członkowie Stron. Narodowego i Narodowej Organizacji Kobiet. Po odśpiewaniu przez Młodych pieśni bojowej, powitał kierownik placówki kol. Górski przybyłego ks. mianownika Zaremby i gości. Po krótkim przemówieniu ks. Zaremby dzielono się opłatkiem. Koleżanki zaś uwiłły się skrzętnie na sali czcując gości herbatką i zakuszkami. Uroczystość przeniesiono odświeżaniem koled. utworami orkiestry zespołu muzycznego, deklamacją koleżanek Fafelkówny i Lewandowskiej. Referat wygłosił n. Heliodor Graszewicz. Uroczystość była bardzo podniosła. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna na której bawiono się harmonijnie do rana (sc.)

— **Przedstawienie szkolne.** Z inicjatywą kier. szkoły n. Władysława Roittha w Brodziszewie pobudowaną została w szkole scena. W święto Trzech Króli odbyło się przedstawienie teatralne. Odgrywane przez działkę szkolną sztuki „Św. Miłko” i „Jasolka” odświeżała licznym przebiegiem publiczność. Dochód z przedstawienia zmierzano na pokrycie kosztów budowy sceny. (sc.)

Echa nadużyć Wacława Pyzy

Zarząd m. Poznania informuje, że oszukaństwa wykrył nie organ kontrolny magistratu, lecz wyszły one na jaw naskutek reklamacji poszkodowanej firmy

Niedawno, w związku z oszukańcziemi manipulacjami b. urzędnika miejskiego Wacława Pyzy, niektóre pisma miejscowe doniosły, że wykrycie nadużyć zawdzięczać należy akcji inspektora miejskiego.

Obecnie otrzymaliśmy pismo zarządu miejskiego w Poznaniu, który w następujący sposób przedstawia stan faktyczny nadużyć Pyzy:

„Dnia 21 grudnia 1934 przybył do miejskiej kasy podatkowej przedstawiciel firmy „A. T.”, przedkładając 6 kwitów na wpłacone podatki wystawionych na blankietach miejskiej kasy podatkowej z rekomendiami podpisami urzędników tejże kasy. Po zbadaniu tych kwitów okazało się, że podpisy na kwitach były sfalszowane, a z kwot wymienionych w nich w łącznej sumie 79.812,52 zł była wpłacona do kasy miejskiej tylko kwota 16.254,32 zł. W badaniu tej sprawy przez zarząd miasta wzięła natychmiast udział także komisja rewizyjna rady miejskiej. Śledztwo wykazało, że reklamująca firma poru-

Strajk w fabryce fajansu w Chodzieży

Fabryka stanęła z powodu braku kredytu

Chodzież. (Tel. wł.). W środę o godz. 12 wybuchł w Chodzieży w fabryce fajansu Stanisława Mańczaka strajk, połączony z zajęciem fabryki przez robotników.

Chodzieska fabryka fajansu od pewnego czasu popadła w duże trudności finansowe. Nad fabryką rozłożono początkowo nadzór sądowy, poczem fabrykę przejęli wierzyciele w charakterze spółki dzierżawnej. Przewodniczącym zarządu tej spółki został burmistrz miasta Chodzieży p. Maron.

Przed wybuchem strajku, a po objęciu przez spółkę dzierżawną, fabryka miała widoki rozwoju. Wpływały bowiem zamówienia krajowe i zagraniczne, głównie z Holandji. Brak jednak pieniędzy na zakup surowców uniemożliwił dalsze prowadzenie fabryki. Dla utrzymania jej w ruchu potrzeba było około 100 tysięcy zł. pożyczki. Poczęto o nią zabiegać w Komunalnym Banku Krajowym w Poznaniu, a magistrat m. Chodzieży uchwalił gwarancję na tę pożyczkę. Wskutek jednak sprzeciwu chodzieskiego starosty, Bank Komunalny odmówił udzielenia pożyczki.

Fabryce groziło wobec tego zamknięcie, a 450 robotnikom i urzędnikom bezrobocie. Debatujący nad wytworzoną sytuacją robotnicy i urzędnicy, wybrali delegację, która by interwenjowała u poznańskiego wojewody i w ministerstwie opieki społecznej w sprawie utrzymania fabryki w ruchu.

Dnia 7 stycznia b. r. delegacja robotników z p. Rusinkiem na czele została przyjęta przez p. wicewojewodę Kauckiego, a 8 b. m. przez dyr. Kłotta w ministerstwie opieki społecznej. — Wraz z delegacją interwenjował w tej sprawie poseł Stańczyk (P. P. S.), który był przyjęty przez ministra spraw wewnętrznych i ministra opieki społecznej. Tak ministerstwo spraw wewnętrznych, jak i opieki społecznej oświadczyły, że nie mają nic przeciwko udzieleniu kredytu fabryce i utrzymaniu jej w ruchu.

Z tą odpowiedzią przyjechała delegacja w środę o godz. 12 do Chodzieży, co wywołało zadowolenie w kołach robotniczych. Jako protest przeciwko stanowisku starosty ogłoszono strajk. Zatarg będzie niewątpliwie wkrótce zlikwidowany. (k)

Burzliwa noc

W nocy z 25 na 26 sierpnia ub. roku w Poznaniu, ulicą Nad Wierzbakiem wracała podchmielona gromada młodzieńców. Skutkiem podniesionego przez nich hałasu poczęła interwenjować policja. Jak zwykle w takich wypadkach, młodzieńcy stawili władzy opór i w rezultacie zasiedli na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Poznaniu — w liczbie czterech: Bronisław Zgrabka, l. 20 (ul. Źródłana), Stanisław Nowak, l. 20 (ul. Droga Urbanowska), Bolesław Lewandowski, l. 24, murarz, (Źródłana 20) i Włodzimierz Goronński, l. 26, murarz, którego na rozprawę sprowadzono z więzienia, gdyż w międzyczasie popadł znówu w kolizję z prawem i za kradzież został osadzony w więzieniu. Piątego oskarżonego Marjana Nowaka, który do sądu nie przybył, sąd postanowił doprowadzić przez policję.

Wszystkim awanturniczkom młodzieńcom sąd wymierzył karę aresztu, usiłując w ten sposób wymusić na nich posłuszeństwo i poszanowanie dla przedstawicieli władzy. (k)

Pociąg popularny do Zakopanego

D. O. K. P. w Poznaniu przypomina, iż w nocy z 11. na 12. b. m. zostanie uruchomiony pociąg popularny do Zakopanego. Odjazd z Poznania nastąpi o godz. 0.22, odjazd powrotny z Zakopanego 4. b. m. o godz. 17.25, przyjazd do Poznania 15. b. m. godz. 5.08.

Cena przejazdu z Poznania do Zakopanego i z powrotem w kl. III wynosi 21 zł. Miejsca w pociągu numerowane. W razie zgłoszenia się małej ilości uczestników pociąg zostanie odwołany.

Oślepiiony przez kochankę

Gdynia 4. I. W Obłuzu pod Gdynią doszło do sprzeczki między robotnikiem Janem Kamińskim a jego kochanką. W toku sprzeczki doszło do rękoczynów. Ukochana wybiła Kamińskiemu skłębienie oko. Oślepionego i zalanego krwią Kamińskiego odwieziono do szpitala. (p)

Walka z siarczystym mrozem

Na ulicach Poznania funkcjonują już koksowniki

Dziś rano ustawiono w czterech punktach Poznania żelazne kosze z żarzącym się koksem. Kosze ustawiono przy wylocie ulicy Nowej na Stary Rynek, na narożniku ul. Ratajczaka i Św. Marcina, przy zbiegu ul. Ratajczaka z ul. 27 Grudnia i przy ul. Zwierzynieckiej, koło Przecznicy.

Inowację tę, tak pożądaną w okresie silnych mrozów, należy przyjąć z uznaniem, aczkolwiek jest jeszcze ona niedostateczna co do liczby, jeżeli uwzględni się rozległość miasta i ilość osób, które zmuszone są przebywać w mrozie na otwartym powietrzu.

Jak się dowiadujemy, koksowniki ustawione zostały z polecenia komendy głównej policji państwowej w Warszawie, która zleciła to tutejszej komendzie wojewódzkiej. Kosze wypożyczyła gazownia miejska, zaś koks dostarcza komenda policji na miasto Poznań.

Miło jest nam jeszcze donieść, że w związku z naszą wczorajszą notatką o potrzebie koksowników, Stowarzyszenie Kupców Opałowych na woj. wielkopolskie ofiarowało 10 ctr. koksu dla koksowników, ustawionych na ulicach miasta Poznania. Ofiara ta, która niewątpliwie pociągnie za sobą dalsze, złożona będzie w ciągu dnia dzisiejszego w komendzie policji na miasto Poznań. Równocześnie Stowarzyszenie Kupców Opałowych prosi nas o podanie do wiadomości publicznej, że wszelkie pogłoski na temat wyższości cen węgla, względnie wyczerpania się zapasów na rynku poznańskim, są zupełnie nieuzasadnione, bo, jak dotychczas dowód węgla do Poznania odbywa się zupełnie normalnie.

Najweselsza i najzabawniejsza komedia, jaką kiedykolwiek widywaliśmy na ekranach!



Kuter rzucany przez morze

Gdynia, 10. I. Straż graniczna w Mechlinkach zauważyła w zatoce Puckiej kuter rybacki, wzywający pomocy. Zawiadomiony o wypadku urząd rybacki w Gdyni wysłał natychmiast motorowy kuter badawczy „Ewa”.

Poszukiwania nie dały dotąd żadnego wyniku. Na dalsze poszukiwania za rzucaniem przez morze kutrem popytnął z Gdyni holownik „Bizon”.

Urzędnik miejski zdefraudował

Ostrów (os). W środę toczyła się przed sądem okręgowym w Ostrowie rozprawa przeciwko b. księgowemu Głównej Kasy Miejskiej w Ostrowie, Józefowi Czubowskiemu.

Akt oskarżony zarzucał Czubowskiemu, że dokonywał on defraudacji z tytułu swego urzędu przy wypłacie zapomóg biednym miastu. Otrzymał on listy wypłaty i każdorazowo przy zliczaniu list dodawał po kilkaset złotych. W ten sposób w ciągu 3 ostatnich lat przywłaszczył sobie 6.468,50 zł.

Oskarżony przyznał się do winy. Tutajczył się tem, że zarabiając 100 zł miesięcznie, obracał pensję i sumy zdefraudowane na utrzymanie biednych rodziców i rodzeństwo, składające się z 6 osób.

Sąd wymierzył Czubowskiemu karę półtora roku więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na przeciąg 3 lat. Skazanemu zaliczono przebyty areszt śledczy.

Pogrzeb ofiary zbrodni w Nowym Tomysłu

Nowy Tomysł (tp). Niedzielną zbrodnią przy ul. Mickiewicza dokonana przez Bolesława Świsłkę na osobie Ruty Czesława oraz jego towarzyszy nie przestaje zajmować całego miasta i okolicy.

Tło zbrodni zostało już wyświetlone. W toku łobuzerskich porachunków Bernard stanął w obronie niej. Misia z Nowego Tomysła, którego miało obić. Za Misiem stanęli również Ruta i Gawełek. Miś zdołał zbiec. Ci ostatni znając Świsłków, byli pewni, że pozostawią ich w spokoju, po deszli bliżej i tu nastąpiła niesłychana zbrodnia.

W poniedziałek odbyła się sekcja zwłok tragicznie zmarłego Ruty, która wykazała, że cios zadany Rucie był śmiertelny i śmierć natychmiastowa była nieunikniona, gdyż narzędzie zbrodni, nóż, wbił się 2 centymetry w serce.

Pogrzeb ofiary odbył się w wczorajszą środę z kostnicy szpitala powiatowego przy udziale licznych społeczeństwa. Kondukt prowadził ks. prob. Cwiejkowski. Trumnę z zwłokami nieśli umundurowani członkowie „Sokoła”. Również udział wzięło Tow. Gimn. „Sokół” z sztandarem i orkiestrą, oraz delegacja SMP. i KPW. z sztandarami.

Stan zdrowia Gawełka uległ poprawie. Bernard, którego rany nie były niebezpieczne, czuje się dobrze i brał udział w pogrzebie.

W wtorek w godzinach wieczornych odbyła się wizja lokalna na miejscu zbrodni, przy udziale naczelnika sądu Białasa i wotantów. Zbrodniarzy przyprowadzono na miejsce zbrodni skutych pod eskortą. Mimo dokuczliwego zimna przyglądało się wizji dużo publiczności.

Bracia Świsłkowie zachowują się w więzieniu cynicznie.



Koksownik na narożniku ulic Ratajczaka i Św. Marcina

w liczbie 40 są rozrzucone w różnych punktach Poznania i czynne są przez cały dzień.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Z dawnych wałk polemicznych. Dr Henryk Barycz, dobrze już zasłużony pracownik na polu historii kultury złotego wieku, wydał ostatnio w „Pracach hist.-literackich” (Nr. 46) niezwykle interesujące „studium, odnoszące się do polemiki anty-żydowskiej w Polsce, a w szczególności do świetnego pisma „Equitas Poloni in Jesuitas actio prima”, wydanego w r. 1590 anonimowo przeciw zakusom Jezuitów a w obronie Akademii Krakowskiej. Badania dotychczasowe różnych wskazywały przypuszczalnych autorów. Dr. Barycz przedstawia to, na którym to piśmie się pojawiło, analizuje jego zawartość i wysuwa bardzo przekonujące argumenty przemawiające za tem, że autorem był rektor ówczesny Uniw. Jagiellońskiego Mikołaj Dobroński. Praca dr. Barycza, zbudowana doskonale, napisana żywo, oparta na zbadaniu niewykorzystanych dotąd źródeł rękopiśmiennych, jest bardzo cenną nowością w historii kultury staropolskiej. (P.)

DZISIAJ ODCZYT IRZYKOWSKIEGO

Jak już donosiliśmy, dzisiaj o godz. 20 odbywa się w Pałacu Działyńskich odczyt Karola Irzykowskiego, świetnego esajsty i krytyka.

Irzykowski, członek Polskiej Akademii Literatury, przybywa do Poznania na zaproszenie Związku Zawodowego Literatów Polskich. Za temat obrał „Psychologię puryzmu”, którą zilustruje wyjątkami z mów sejmowych. Materja, jaką zebrał w tym celu, wiąże się z pracą, jakiej dokonywał Irzykowski przez długie lata w Sejmie, będąc redaktorem „Dziennika sejmowego”, t. j. redagując skróty sprawozdań dla użytku prasy warszawskiej, będące półrządową wersją obrad.

Po odczycie jest przewidziana dyskusja.

Praca o wojnie z przed 125 lat. Wojna polsko - austriacka w 1809 r. zostanie obecnie opracowana źródłowo i wyczerpująco. Świetny znawca polskich wałk do by napoleońskiej plk. dr. Bronisław Pawłowski, b. dyrektor Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie, od wielu już lat gromadził materjały, zbierał wiadomości i przygotowywał tekst. Dzieło to jest już gotowe i lada dzień wyjdzie z pod prasy drukarskiej. Gdy to nastąpi, omówimy je szerzej na łamach Działu. (J. St.)

LITERATURA

Przegląd powieści polskiej. W „Pamiętniku” zamieścił dr. Józef Birkenmajer szkic pt. „Powieść z r. 1933”. W zwięzłej formie przedstawił wybitny polonista i krytyk dorobek powieściowy polski w tym okresie, charakteryzując ważniejsze zjawiska, więc zakończony wspaniałym cyklem Dąbrowskiej „Noce i dnie”, powieści Choromańskiego, Kudlińskiego, Grzymały Siedleckiego i in. Cechuje go z konieczności zwięzłość notatki bystry sąd i trafne określenie indywidualności autorów. (rz.)

OCHRONA ZABYTEKÓW

Loterja przed stu laty. W najnowszym zeszycie „Ilustracji Polskiej” znajdujemy interesującą przyczynkę, wygrzebaną z archiwów. Jest to wiadomość o loterii z przed stu przeszło lat. Wycinek z gazety „Korespondent Warszawski” z dnia 11 marca 1809 roku informuje nas, że główną wygraną loterii Księstwa Warszawskiego będzie wieś Pcdleise Wysokie pod Gnieznem, wartości 550 tysięcy złotych, zaś drugą wygraną — kamienica w Poznaniu, wartości 150 tysięcy złotych. Niestety, niewiadomo, jacy szczęśliwcy stali się posiadaczami tych cennych obiektów. Reprodukujemy dalej „Ilustracja” tabelę wygranych drugiej klasy Loterii Klasycznej Królestwa Polskiego z dnia 10 marca 1823 roku. Tutaj wygrane są już mniejsze: pierwsza wynosi 8 tysięcy złotych, a dalsze — 4 tys., 2 tys. i t. d. (tk)

VARIA

Przewodnik po Sztokholmie. K. F. Dymarski i Z. Hoffman-Krystynczyk, autorzy omawianego niedawno przewodnika po Londynie, opracowali świeżo nowy polski przewodnik pt. „Sztokholm i okolice”. Dużą zaletą przewodnika jest obfitość wskazówek praktycznych dla polskich turystów, którzy wybierają się na wycieczkę do Szwecji. Autorzy informują szczegółowo o sposobach i środkach komunikacji, podają jej koszt, polecają hotele, restauracje, szkicują taki plan wycieczki, aby dała ona jak najwięcej korzyści, a pochłonięta jak najmniej kapitałów. Według przewodnika można sobie zgóry ułożyć nie tylko plan, ale i budżet wycieczki. W bardzo interesującym szkicu znajdujemy tu krótką historię Szwecji. Przy opisach godnych zwiedzenia zabytków uwzględnione są obszernie polonica. Bardzo dla turystów pożyteczny jest krótki słowniczek zawierający napotrzebniejsze rozmówki. Opracowany zę znajomością rzeczy, przewodnik zastąpi znakomicie zagraniczne „budekery”. (tk)

RUCH REGIONALISTYCZNY

Testament z przed 230 lat. W ostatnim zeszycie regionalnego piśmka młodzieży szkolnej w Szamotulach p. t. „Z grodu Halszki” znajdujemy artykuł W. Straszewskiej „Staropolski testament”. Jest to publikacja ostatniej woli niejakiej Marjanny Rokossowskiej z 1704 r. We wstępie zaznaczyła autorka o istniejącej ówczesnej aby bez względu, czy ktoś rozporządzał jakimś majątkiem, czy nie, spisywano rozporządzenie na wypadek śmierci. Ogłoszony właśnie testament stanowi typowy przykład takich dyspozycji. Dalej znajdujemy notatkę o Szamotulanach w powstaniu listopadowym, wiadomości o organizacji cechowej i cechach w Szamotulach, informację o mieście Kazimierzu w historii i legendzie, wreszcie wspomnienia wakacyjne i kronikę szkolną. (J. St.)

WŚRÓD KSIĄŻEK

NOWOŻYTNA KRÓLOWA PALMIRY

Lady Estera Stanhope (1776-1839) stała się postacią legendarną. Pochodziła z krwi Pittów i była sekretarką młodsze go ze sławnych mężów stanu, równocześnie prowadząc mu dom i błyszcząc w towarzystwie londyńskim. Po jego zgonie otrzymała od rządu pensję i jeszcze przez parę lat mieszkała w Anglii, poczem wyjechała na Wschód i po jakimś czasie osiadła w górach Libanu między Druzami jako napół samozwańcza przedstawicielka W. Brytanji, napół udzielna władczyni.

Wywierała wielki wpływ na ludność miejscową, gdyż odznaczała się odwagą, stanowczością i gruntowną znajomością spraw politycznych. Równocześnie wierzyła w najrozmaitsze zabobony wschodnie i stworzyła sobie rodzaj mistycyzmu. Gdy Ibrahim Pasza rozpoczął podbój Syrii, prosił lady Esterę o neutralność, ona zaś zdecydowanie nie mieszała się do wałk, wszelako całemi latami używała opieki setkom pokonanych Druzów. Była to ekscentryczna postać — w męskim stroju wschodnim i z nieodstępną fajką w ustach.

Świetność jej zamku Dzun, niedaleko Sydonu, po jakimś czasie znikła, służba okradała starzejącą się lady, która popadła w dług i zmarła niedługo po końcu gest monarszy. W tych czasach upadku odwiedzili ją Lamartine i Kinglake, autor sławnego niegdyś opisu podróży na Wschód „Gothen”. Obaj pozostawili opis swych wrażeń. Około postaci romantycznej lady wytworzyło się dużo legend i dużo plotek. Jej autentyczny życiorys dała obecnie Joan Haship (Lady Hester Stanhope, Londyn, Cobden-Saunderson, 1934). (Dr. W. T.)

PRZYMIERZE Z KSIĄŻKĄ

Pod hasłem „Przymierze z książką” ukazują się od niedawna wydawnictwa prenumeratowe dla młodzieży. Na brak takich wydawnictw dla młodzieży zasadniczo nie możemy się skarżyć, ale specjalizują się one najczęściej w jednym jakimś typie powieści czy opowiadań czy wreszcie wierszy. Tymczasem, jak rozmaite są typy dzieci i różnorodne ich upodobania urobione przez dom czy szkołę — tak różnorodna być musi literatura. Tak rozumie rzecz wspomniane wydawnictwo, którego redaktorem jest dr. Jan Muszkowski. Za dalszą zasadę bierze ono dbałość o wartość artystyczną książki, o usunięcie cikliwego a praktycznie bezskutecznego dydaktyzmu i moralizatorstwa, które jeszcze mocno pokutuje w naszych powieściach dla młodocianych czytelników.

Pewnej już kultury czytelniczej wymaga od dziecka powieść Wandy Wasilewskiej p. t. „Kryształowa kula Krzysztofa Kolumba”. Oryginalne jest ujęcie tematu, ciekawa pointa, przedstawiająca młodość Kolumba i wizję jego przyszłości. Kolumb, choć wie, że czeka go cierpienia i zawody, decyduje się na podjęcie wałki z życiem. Analogicznie postępuje Jerzy Kornecki, wprowadzając młodego czytelnika w świat życia małego rzemieślnika (krawca). Środowisko to nie było dotąd wykorzystywane w powieściach dla młodzieży, stąd zapewne wzbudzi duże zainteresowanie trochę starszej młodzieży. Autor powieści „Oczy i ręce” pozostając na gruncie rzeczywistości,

*) Wydawnictwo Braci Drapczyńskich — Warszawa

JESZCZE NIEWIELE WIEMY O JĘZYKU MICKIEWICZA

Pół wieku temu ustalono program badań — W ówczesnym wieku później zaczęto go urzeczywistniać — I jeszcze 10 lat przeszło do najlepszego ujęcia problemu — Białoruski regionalizm mickiewiczowski języka — Zdradzają go także... rymy — Język Mickiewicza nie odbił się w naszym słownictwie ani w gramatyce — Białorusycyzy Mickiewicz stosował świadomie — Miały one głębsze znaczenie — Skąd pieszczotliwe zdrobnienia?

Trzej uczeni-językoznawcy zajęli się w ostatnim (XIX) zeszycie „Języka Polskiego” językiem Mickiewicza, mianowicie prof. Nitsch, prof. Pigoń i dr. Weintraub.

We wstępie do swojej wcale obszernej rozprawki stwierdza Nitsch, że o ile historyczno-literackie badania dzieł Mickiewicza dały poważne rezultaty, o tyle dla poznania języka Mickiewicza zrobiono dotychczas bardzo niewiele, a już co się tyczy wpływu języka tego największego naszego poety na rozwój ogólnego języka narodowego, to nikt o tem nie napisał.

Postulat zbadania języka Mickiewicza postawił pierwszy Bądzkiewicz w r. 1885 i wypracował zupełnie dokładny program tych badań, wychodząc z ogólnej zasady, że podstawą zrozumienia estetycznego powinno być zbadanie przede wszystkim gramatyki i słownika autora, z naciskiem na to lokalne, a potem dopiero rozważanie ozdobnych form jego języka. Do częściowej realizacji planu Bądzkiewicza zaczęto przystępować dopiero w ówczesnym wieku później, mianowicie St. Turowski ogłosił pracę o wierszu w „Panu Tadeuszu”, a St. Dobrzycki kilka spostrzeżeń nad językiem Mickiewicza. W dziesięć lat potem J. Kallenbach w setną rocznicę wydania ballad Mickiewicza dał doskonałe, wedle Nitscha najlepsze, ogólne ujęcie języka poety w artykule p. t. „O języku i stylach Mickiewicza”. To jest, prócz paru drobnych szczegółowych przyczynków, wszystko, co wartościowego o języku Mickiewicza napisano, i wciąż jeszcze daleko do znajomości jego dokładnej.

Nitsch w swoim artykule nawiasowo wyjaśniwszy, dlaczego polscy językoznawcy nie wykonali dotychczas pracy która wszak do nich należy — nakreślił i uzasadnił kierunek badań nad językiem Mickiewicza, nadto podaje pewne spostrzeżenia własne, zgola nowe. Otóż praca badawcza powinna być przede wszystkim poświęcona regionalizmowi języka Mickiewicza, daleko jaskrawszemu, niż u innych po-

W następnym Dziale: JEDEN Z TRAGICZNYCH ŻYWOTÓW

przez
Dr. Feliksa Pohoreckiego

nie wpada w demagogię ani w społecznikostwo w ujemnem słowa znaczeniu, lecz uczy hartu i wytrwania, szerzy optymizm i wiarę w życie, mimo przykrości i trudów jakie ono niesie, ucąc równocześnie poszanowania dla pracy tych, którzy nam robią buty, pieką chleb, szyją ubrania i t. p.

Tradycyjną w pewnem znaczeniu powieścią, jest powieść tłumaczona z włoskiego Olgi Visentini: „Zwycięstwo nart”. Powieść ta pogodna i radosna, przypadnie do gustu natury sentymentalnej, uczuciowo wrażliwym. Miłą niespodzianką sprawiła młodym czytelnikom Helena Boguszeńska, świeżo wydaną powieścią: „Za zielonym wałem”. Jest to historia robotniczej rodziny warszawskiej, która odziedziczyła działkę nad Wisłą stawia wspólnym wysiłkiem, poprzez wiele wyrzeczeń, własny domek. Świetnie ujęła autorka etapy budowy domu, współdział w tej budowie wszystkich członków rodziny, starszych i dzieci, radość z posiadania własnego choć bardzo skromnego dachu nad głową i ta powieść rozwija się w atmosferze zdrowego optymizmu, stawia na czele rozumny kult pracy, ukazuje rezultaty cierpliwości i wspólnoty wysiłku. Pierwszą poważniejszą próbą powieści wojennej dla młodzieży są znów dwutomowi „Przyjaciele” Kazimierza Konarskiego. Nie ucząc szkodliwego defetyzmu — nie przesadza w grozie i podkreśla cechy dodatnie wojny, choć ukazuje jej strony przykre i bolesne. Tendencja patriotyczna ujęta jest ciepło, a rozumnie. Chłopcy tę powieść z pewnością chętnie czytają będą z dużą korzyścią dla siebie.

Wydawnictwu można życzyć, by się utrzymało i z wytkniętych linii przewodnich nie zeszło.

Pszczyzna. A. Jesionowski.

etów polskich, niż np. u Słowackiego. Region Mickiewicza to region białoruski, język Mickiewicza to język Polaków, ten region zamieszkujących, język nasycony bardzo intensywnie wpływami białoruskimi — natomiast wpływ języka rosyjskiego na język Mickiewicza jest bardzo nieznaczny. Wpływy owe zaznaczają się we wszystkich dziedzinach gramatyki: w słowniku, składni, słotwotwórstwie, także w fonetyce. Te ostatnie, rzecz zrozumiała, najtrudniej stwierdzić w ortograficznym druku; ale tu w pomocy przychodzi rymy. Przez takie jak np. kończył-ziaczył, ręce-młodzieńce, śmiała-mało, (poem zresztą za Mickiewiczem dość powszechnie przyjęte), denkomaleńko zaciął-przyjaciół (tj. wymawiane na Litwie: zaciół-przyjacio), rosną-głośno etc. — wyraźnie przebijają kresowe przyzwyczajenia fonetyczne Mickiewicza. Zbadanie rymów poety, stwierdzenie, że odbijają jego wymowę kresową, pozwala oczyścić go od zarzutu rymowych niedociągnięć: istotnych licencyj rymowych znalazł Nitsch w całym Panu Tadeuszu trochę ponad pół tuzina czyli jedną na dwie księgi. Stwierdzenie regionalizmów w innych zakresach: fleksji, słotwotwórstwie etc. już nie nastrocza tych trudności.

Stwierdzenie takich faktów językowych w języku Mickiewicza jak np. rozkłóte drewno, pogrzeb „podziemie”, wlatają (sc. pszczoły), pójdzim, prosiemy, białek (jaja), ta rdzeń, to zorze, ponik, (strumyk), użątek (tj. żęte zboże) etc. skłaniają autora do postawienia tezy, że ani na codziennym ani na literackim języku II połowy XIX wieku nie odbiła się w znaczniejszym stopniu ani gramatyczna ani słownikowa strona języka Mickiewicza. Znalezienie przyczyn stanowiłoby temat tem wdzięczniejszy, że wyprowadzając poza język samego Mickiewicza.

Dotyka jeszcze autor literackich archaizmów poety, a kończy stwierdzeniem, że język naszego wieszczki narodowego robi już dziś na nas wrażenie języka archaicznego, co powoduje trudności przy sporządzaniu nowych wydań i w głośnym czytaniu — przy jednej i drugiej okoliczności zachodzą zniekształcenia języka poety, przez co się wypacza i efekt estetyczny, gdy się np. wiersz skraca o jedną zgłoskę lub wydłuża, czytając we wierszach: „Nim uwierzę, że nam sprzyja Jezus Maryja” — ostatni wyraz dwuzgłoskowo: Maryja.

Zwróć jeszcze uwagę na jedno doniosłe i ciekawe stwierdzenie prof. Nitscha. Zaznacza on, że poeta, przywiązany do swojej rodzinnej kresowej polszczyzny, bolejący nad tem, że dzieci, na obczyźnie wychowane, mają akcent bezbarwny, cudzoziemski, (wiemy to od jego córki), nie uważający się za kresowca w naszym dzisiejszym znaczeniu, uważający Litwę i Koronę jako równorzędne składniki Polski, „napewno świadomie wprowadzał swój język jako równorzędny składnik ogólnego polszczyzny”.

Prof. Pigoń w artykule p. t. „Na marginesie autografów Pana Tadeusza” stwierdza trzy zgola osobliwe zjawiska językowe, nie wdając się w ich wyjaśnienie, które daje w przypisku prof. Nitsch: dwa z nich wyjawiają się jako notoryczne białorusyzmy, trzecie, niejasne, zdaje się być raczej jakąś indywidualną właściwością wymowy Mickiewicza. W krótkiej notatce, zeszły zamykającej, wraca Pigoń jeszcze do znaczenia, jakie kojarzył Mickiewicz z czasownikiem „gadać”, znaczenia, nie pokrywającego się z dzisiejszym (pisano o tem już kilka razy).

Wreszcie dr. Weintraub w artykule p. t. „O pewnej młodzieńczej manierze Mickiewicza” (Do charakterystyki stylu „Ballad i romansów”), zajmuje się tworami zdrobniałymi, a raczej pieszczotliwymi, hipokorystykami tychże, w rodzaju: włoski, oczki, lezka, pociorek, kamuszki, koralki etc.; nie stawia ich narówni z charakterystykami dla języka ludu hipokorystykami, ale każe szukać ich źródła w sentymentalnej manierze poezji schyłku XVIII i początku XIX wieku.

Dr. Edward Klich.
Poznań

DZIAŁ GOSPODARCZY

Konieczność obniżenia cen spirytusu

Niedawno pisaliśmy o konieczności obniżenia cen artykułów monopolowych; specjalnie zaś ważne jest obniżenie cen spirytusu, który odgrywa dużą rolę w szeregu gałęzi przemysłu, zwłaszcza w związku ze znacznym spadkiem konsumpcji, jaki daje się odczuwać w całym szeregu zainteresowanych gałęzi przemysłu. W przemyśle perfumeryjno-kosmetycznym ma to miejsce przede wszystkim dlatego, że cena spirytusu na cele tego przemysłu pozostała taka sama, jak w latach dobrej koniunktury, t.j. 5 zł za litr 100% spirytusu, podczas gdy cena spirytusu na cele domowo-lecznicze została dwukrotnie obniżona. Z powodu zatem wysokiej ceny spirytusu konsumpcja np. wód kolońskich spadła o blisko 70—75%. Objaw ten nie może być tłumaczony wyłącznie ogólnym zubożeniem ludności i zmniejszoną siłą kupna konsumentów. Jakkolwiek bowiem wody kolońskie pozornie uchodzą za przedmioty zbytku, to jednak tak nie jest, ponieważ przeważająca część spirytusu, przerabianego na cele kosmetyczne, używana jest do wyrobu produktów codziennej potrzeby, a mianowicie na wody fryzjerskie (60%), następnie część na tańsze wody kolońskie (30%), będące w powszechnym użytku, a zaledwie około 10% na artykuły droższe, które można zakwalifikować jako przedmioty zbytku. Wysoka cena wyrobów kosmetycznych powoduje, że główni odbiorcy, t.j. fryzjerzy, używają obecnie wód kolońskich znacznie mniej i w dodatku słabszych (dawniej 60%-w., obecnie 45%-w.); rozcieńczając je dodatkowo wodą, a nawet zastępując wodę kolońską pachnącą wodą bezalkoholową. Poza ten zbyty wysokie ceny powodują odzwyczajanie się ludności od używania wód kolońskich, co przynosi straty zarówno zainteresowanemu przemysłowi, jak i wreszcie skarbowi państwa.

Również i dla aptek ceny spirytusu są nieproporcjonalnie wysokie, tak, że pewna część lekarstw, w skład których wchodzi spirytus, staje się na skutek wysokiej ceny wprost niedostępna dla uboższych warstw ludności.

Podobna konieczność obniżenia cen spirytusu zachodzi i w przemyśle wyrobu farb i lakierów. Wysoka cena spirytusu sprzyja bowiem powstawaniu pokątnych wytwórni, używających do wyrobu lakierów spirytusu denaturowanego, tańszego o blisko 50% od spirytusu, znajdującego zastosowanie w fabrykach lakierów. Pokątni wytwórcy, pracując na surowcu tańszym oraz nie ponosząc na rzecz skarbu państwa prawie żadnych ciężarów, stanowią w tych warunkach bardzo groźną konkurencję dla przemysłu lakierniczego, uszczuplając wreszcie w poważnej mierze wpływy podatkowe.

Analogiczne konsekwencje zbyt wysokich cen spirytusu odczuwają również i wytwórcy octu, ponieważ stosunkowo wysokie ceny octu powodują używanie przez konsumentów kwasu octowego.

Spadek łącznego zbytu spirytusu niekonsumcyjnego na cele przemysłowe jest dość duży; zbyt tego spirytusu wynosił w r. 1929/30 — 5.072.000 litrów, zaś w roku 1933/34 — 3.641.000 litrów. Jednakże również i ogólny zbyt spirytusu z 60 mil. w latach 1928/29 i 1929/30 spadł do 34.637.000 litrów w r. 1932/33, przyczem zbyt spirytusu konsumcyj-

	wartość 1 litra wódki				
	w latach: 1927/28 1929/30 1930/31 1931/32 1932/33				
w kg. żyta	14	30	35	29	32
w kg. wieprza żywej wagi	2,9	2,9	5,2	7,2	6,4
w % rocznej płacy robotnika rolnego (ordynariusza)	0,31	0,55	0,63	0,60	0,66

Nadmienić tu również należy, iż stan powyższy przyczynia się w wysokim stopniu do rozwoju nielegalnej produkcji alkoholu (samogonu) i do używania szkodliwych dla zdrowia środków odurzających (np. eter). Ilość przestępstw w tej dziedzinie przedstawia się cyfrowo w sposób następujący:

w r. 1931 — 32.518 przestępstw
w r. 1932 — 33.476 „
w r. 1933 — 41.423 „

Dane powyższe wskazują, iż nasza stopa podatku spirytusowego jest nadmierna, co powinno posłużyć dalszej polityce kalkulacyjnej monopolu spirytusowego jako wskazówka, w jakim kierunku należy dążyć do przywrócenia bardziej normalnego zbytu spirytusu konsumcyjnego.

Jak wspomniano wyżej, zmiana polityki monopolowej, idąca w kierunku obniżenia cen, powoduje zahamowanie spadku sprzedaży, a nawet i jej wzrost. Miało to właśnie miejsce w monopolu spirytusowym, w którym obniżka cen spirytusu konsumcyjnego, jaka nastąpiła na jesieni 1932 r.

nego obniżył się w tym samym okresie prawie z 50 milionów litrów do 22.800.000 litrów. Charakterystycznym jest również spadek sprzedaży spirytusu, służącego do przerobu na wódki gatunkowe. Ilość bowiem tego spirytusu z 6.778.800 litrów w r. 1928/29 spadła do 890.000 litrów w r. 1932/33. Spożycie trunków, które w r. 1928/29 wynosiło na głowę ludności 1,6 litra — w roku 1932/33 spadało o przeszło 50%, bo do wysokości 0,7 litra.

Główną przyczyną spadku konsumpcji spirytusu była — polityka wygórowanych cen. Wzrost ceny detalicznej wódki w stosunku do wartości artykułów rolnych i pracy rolnej przedstawiał się w latach 1927/28 — luty 1933 następująco:

	wartość 1 litra wódki				
	w latach: 1927/28 1929/30 1930/31 1931/32 1932/33				
w kg. żyta	14	30	35	29	32
w kg. wieprza żywej wagi	2,9	2,9	5,2	7,2	6,4
w % rocznej płacy robotnika rolnego (ordynariusza)	0,31	0,55	0,63	0,60	0,66

wpłynęła na zwiększenie spożycia spirytusu konsumcyjnego o 22,96 proc.

Wskazuje to wyraźnie na istniejącą w tej dziedzinie możliwość zwiększenia konsumpcji spirytusu w razie jego potania. Prócz spirytusu do picia, możliwoby byłoby — w razie odpowiedniego obniżenia cen — zwiększenie zużycia spirytusu na cele napędowe, oświetleniowe, opałowe oraz w zakresie przetwórczości przemysłowej.

Zwiększenie zbytu spirytusu — w drodze racjonalnego obniżenia jego cen, mieć będzie pierwszorzędne znaczenie dla całości naszego gospodarstwa narodowego; obok bowiem powiększenia się obrotów w handlu i przemyśle, opartym na przerobie spirytusu, oraz pośredniego zwiększenia siły nabywczej ludności, szczególnie rolniczej, umożliwi ono również w szerokiej mierze najkorzystniejszy przerób znacznych ilości ziemniaków, które kraj nasz produkuje i produkować musi w wielkich ilościach, a to celem utrzymania prawidłowej produkcji rolnej i odpowiedniego płodozmianu.

J. K.

KRONIKA GOSPODARCZA

Terminy płatności podatków w ordynacji podatkowej

Ogłoszone świeżo przepisy wykonawcze do ordynacji podatkowej, zawarte w rozporządzeniu ministra skarbu z 19 września 1934 r. poz. 821 Dz. U., ustalają w § 82 następujące terminy płatności różnych rodzajów podatków:

Podatek gruntowy: I. rata — do dn. 30 kwietnia, II. rata — do dn. 30 listopada. Podatek od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich: I. rata — do 30 kwietnia, II. rata — do 31 lipca, III. rata — do 31 października, IV. rata — do 31 stycznia następnego roku.

Podatek od lokali: I. rata — do 31 kwietnia, II. rata — do 31 lipca, III. rata — do 31 października, IV. rata — do 31 stycznia następnego roku.

Podatek od placów budowlanych: I. rata — do 31 kwietnia, II. rata — do 31 lipca, III. rata — do 31 października, IV. rata — do 31 stycznia następnego roku.

Podatek przemysłowy od obrotu: a) podatek ten ma być zapłacony do dnia 31 maja; b) zaliczki kwartalne na poczet podatku przemysłowego od obrotu mają być zapłacone: za I kwartał — do 15 czerwca, za II kwartał — do 15 sierpnia, za III

kwartał — do 15 października, za IV kwartał — do 15 lutego następnego roku.

Podatek dochodowy: A. O ile chodzi o Dział I, to: a) podatek ten ma być zapłacony do dnia 15 września; b) przedpłaty podatku dochodowego Działu I, które należą się w wysokości połowy kwoty, jaka przypada od zeznanego dochodu, powinny być uiszczone: przez osoby fizyczne — do dnia 1 marca roku podatkowego; przez osoby prawne — do dnia 1 czerwca roku podatkowego.

B. O ile chodzi o Dział II, to: a) zapłata rat z tytułu różnicy ma nastąpić: I. rata — do 15 kwietnia, II. rata — do 15 czerwca, III. rata — do 15 września, IV. rata — do 15 grudnia; b) od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę podatek dochodowy powinien być uiszczony w terminie 7 dni po upływie miesiąca kalendarycznego, w którym nastąpiła wypłata przez służbodawcę.

Osoby obowiązane do składania zeznań o dochodzie, które w wyznaczonym terminie zeznań nie złożą, powinny w odpowiednim terminie uiszczyć połowę podatku wymierzonego za poprzedni rok podatkowy.

kłady będą się odbywały w godzinach wieczornych dwa razy tygodniowo po 2 godziny przez mniej więcej 7 tygodni. Prelegentami będą sędziowie i wyżsi urzędnicy władz skarbowych i celnych.

Z ZAGRANICY

(z) Porozumienie handlowe francusko-włoskie. Za parę dni podpisany będzie układ handlowy francusko-włoski, mający na celu utrzymanie w I-szym kwartale r. b. mocy obowiązującej niektórych przepisów dotychczasowych, dotyczących kontyngentów w obrocie między obu krajami. Nowy układ ma pozostawić uregulować kilka spraw, dotyczących określenia pochodzenia dla niektórych towarów.

(z) Zwyczaj pożyczek polskich na giełdzie w Nowym Jorku. Od paru dni na giełdzie w Nowym Jorku zaznaczyła się mocniejsza tendencja dla pożyczek polskich. W dn. 8 b. m. tendencja ta przybrała większe rozmiary. Notowano następujące kursy zamknięcia (w nawiasie kurs zamknięcia z dn. 7 bm): 8% pożyczka Dillonowska 91½ (89¼), 7% pożyczka stabilizacyjna 117½ (116¼), 6% dolarowa

74¼ (73½), 7% warszawska 67 (66), 7% śląska 70½ (68¼).

(z) Sytuacja na angielskim rynku bekonów, drobiu, dziczyzny i jaj. Ceny bekoniów na giełdzie londyńskiej w dn. 4 b. m. wynosiły — w sh. za 1 cwt.: angielski 90—96, irlandzki 89—80, kanadyjski 74—68, duński 86—80, holenderski 84—78, estoński 77—74, litewski 78—72, polski 76 do 70, szwedzki 81—75. Naskutek zwiększonego importu, który wzrósł w porównaniu z poprzednim tygodniem o ok. 25%, notowania na giełdzie londyńskiej na bekony pochodzenia zagranicznego zostały obniżone z wyjątkiem bekoniów duńskich, szwedzkich i niektórych gatunków holenderskich. Ceny, płacone za nasze szynki peklowane, poprawiły się, gdyż wynosiły od 30 do 86 sh. za 1 cwt. Na rynku szynki w puszkach sytuacja bez zmiany. Za polskie kurczęta „firsts” płacono do 11,5 d., za „seconds” do 10 d., a za „hens” do 8 d. za 1 lb. (0,45 kg.). Za polskie indyki ceny wahały się w granicach od 6,5 d. do 8 d. za 1 lb. Przy nieznacznych obrotach cena za młode kuropatwy wynosiła sh. 2/6, a za młode bażanty sh. 3 za sztukę. W dn. 31 grudnia r. ub. cena za 120 sztuk jaj polskich wynosiła na giełdzie londyńskiej sh. 9/3—10.



„CARMEN”

Gościnny występ Heleny Sadoweń i Zenona Dolnickiego

Dyrekcja naszej opery nie szczędzi starań, aby przedstawienia ozdobić od czasu do czasu jakąś gwiazdą. Teraz sięgnęła wysoko, bo do klasy artystek występujących na wielkich scenach europejskich, w szczególności włoskich, hiszpańskich i francuskich, pozyskując na występy p. Helenę Sadoweń. Należy to powitać z całym uznaniem, zwłaszcza, że p. Sadoweń okazała się śpiewaczką i aktorką istotnie nieprzeciętnej miary. Gra, wypracowana troskliwie w szczegółach, jest momentem może najbardziej frapującym widza w kreacji Carmeny p. Sadoweń, w szczególności żywa i nader sugestywna mimika. Sam śpiew jest nacechowany nietyle wielkością głosu lub finiszami barwy, ile raczej dobrą szkołą, która pozwala artystce na bardzo swobodne i umiejętne operowanie materią dźwiękową. Przytem plastyczna wymowa i piękna deklamacja tekstu, nadająca każdej frazie muzycznej tę żywość, na jaką zdobyć się mogą jedynie śpiewacy o wysokiej inteligencji muzycznej.

Drugi gość, to dobrze nam już znany p. Dolnicki, który we wczorajszym Escamillu ukazał najlepsze wartości swego talentu. Jego Torreador o barwnym stroju i mężnej postawie, to jakby z życia wzięta postać pogromcy byków i serc niewieścich. A że wraz z wycuciem sceny łączy w sobie walory wokalne wysokiej klasy (choć nie zawsze góra ma blask zamierzony), więc oglądaliśmy postać muzyczno-dramatyczną w każdym calu interesującą.

Nadprogramowo wystąpił wreszcie trzeci gość Don José — p. Czarnecki (zastępując chorego p. Petera), którego podziwialiśmy zwłaszcza po drugim akcie, gdy artysta już się rozspiewał, a zawsze młodzieńczy tenor nabrał znanych akcentów bohaterskich. W pozostałych ważniejszych rolach występowali z powodzeniem pp. Kisielewska, W. Szpingier, Warchalewski i in.

Chóry męskie, bardzo niepewne, chwilami groziły katastrofą. Ze „do niej nie doszło, to zasługa dr. Latoszewskiego, który odpowiedzialnie czuwał nad partycją i wydatnie podtrzymywał w rytmie ensemble. Części orkiestralne, choć nie wolne od niedociągnięć (zwłaszcza co do czystości brzmienia) były także rytmicznie pewne, przyczem najlepiej wypadły akompanjamenty do partii tytułowej.

P. Urbanowicz naogół sprawnie wyreżyserował widowisko (choć odpowiedzialny jest po części za niewymuszczone złożeń). Wartości konieczne skrócić przwidył antrakty. Przedstawienia powinny być co do czasu tak obliczone, aby publiczność miała możliwość powrotu do domu tramwajem — Tymczasem najczęściej opera kończy się około 12-tej (wczorajszą wieczór nie był wyjątkiem) i ludzie zmuszeni są do ceny biletów dokładać jeszcze, nieraz droższą, opłatę na taksówkę. Bo przy obecnych mrozach nikt chyba nie odważy się na dłuższą wędrowkę pieszo.

Dr. Z. SITOWSKI.

Krótkie informacje gospodarcze

— Eksport włókienniczy z okręgu bielskiego wzrósł w r. 1934 w porównaniu do r. 1933 o przeszło pół miliona złotych.

— Huta Królewska przystępuje w najbliższym czasie do budowy nowego wielkiego pica, którego koszt budowy wyniesie około 6 mil. zł.

— Wzrost zapotrzebowania na len w Polsce wywołał ostatnio wzrost cen tego surowca. Ceny lnu podniosły się o 20 proc.

— Polski eksport zbóż wykazał w grudniu ub. r. b. poważny wzrost, osiągając następujące cyfry dla poszczególnych rodzajów zbóż: pszenica 335 tonn, żyto 40.535 t., jęczmień 35.641 t., owies 3.116 t.

— Jeszcze w bieżącym miesiącu odbędzie się zebranie komitetu organizacyjnego, mającego za zadanie organizowanie arbiustru bawelny w Gdyni; przedłożono już statut do zatwierdzenia min. przemysłu i handlu.

— W Gdyni zostanie wkrótce uruchomiona druga wytwórnia beczek, co uniezależni pod tym względem rybactwo polskie od czynników obcych.

— Niemcy zmniejszyły kontyngent dewiz na import z Anglii do 17 mil. Rm. miesięcznie.

— Zamówienia rosyjskie, głównie w dziedzinie przemysłu żalaznego i stalowego oraz chemicznego, udzielone w r. ub. przemysłowi francuskiemu wynoszą około 200 mil. fr. W najbliższym czasie mają być sfinalizowane dostawy dla Rosji na sumę około 60 mil. fr.

— Francja w celu rozbudowy własnej uprawy lnu uściłiła od sprzedawanego lnu pochodzenia francuskiego premję w wysokości 1,25 franka od 1 kg.

Z KRAJU

(k) Sytuacja walutowa. Na wczorajszych giełdach walutowych wystąpiło lekkie osłabienie franka szwajcarskiego oraz dolara. W związku ze spadkiem franka szwajcarskiego notowania Paryża w Zurichu wzrosły. Dewiza na Londyn nie wykazała prawie żadnych zmian. Inne dewizy również obracają się w granicach dotychczas notowanych kursów.

(k) Powszechne wykłady gospodarcze Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu organizuje pod koniec stycznia lub z początkiem lutego rb. powszechne wykłady dla kół gospodarczych z dziedziny: ustawodawstwa podatkowego, celnego, prawa handlowego, upadłościowego, układowego i egzekucyjnego, prawa o zobowiązaniach oraz karno-sądowej ochrony wierzyciela. — celem dania możliwości wszystkim zainteresowanym, w szczególności zaś przedsiębiorcom oraz pracownikom przedsiębiorstw zapoznanie się z tymi przepisami ustawodawczymi, jakie w wymienionych wyżej dziedzinach nastąpiły. Wy-



Białe marzenia narciarzy: Piękny skok ze skoczni.

Tajemnicze ruiny

Ślady zamierzonej kultury „czarnego kontynentu“

Zagadkowa sprawa ruin w Simbabwa, w południowej Rodezji, już od wielu lat zaprzęta umysły badaczy naukowych i była przedmiotem żaźnych polemik i sporów. Oto przed około sześćdziesięciu laty, pewien wędrujący chłop boerski natknął się na olbrzymie rumowisko, zawalone szczątkami osobiwych budowli. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, znajdowała się tam ongiś potężna warownia, której baszty i sklepienia ujawniały jakiś, dotąd nigdzie nie napotkany styl architektoniczny.

Więść o znalezieniu tych niezwykłych szczątków nie omieszkała wzbudzić dużego zainteresowania, zwłaszcza, że podobnych miejsc, zasianych zwalami starych budowli, odnaleziono w tej okolicy jeszcze kilka. Z uwagi na fakt, że wśród rozwalin znaleziono liczne przyrządy do topienia metalu, wnioskowano, że warownie założone zostały kiedyś przez kopaczów złota, lub też, jak twierdzili niektórzy uczeni, oddziały poszukiwaczy cennych kruszców, wysyłane przez królów Saby, rozbiły tam swoje obozowiska. Natomiast podróżnik niemiecki Karol Peters, był zdania, że obszary Simbabwa stanowiły ongiś część biblijnej krainy złota: Ophir“.

Wzniesienie tych tajemniczych budowli przypisywano pokolei: Fenicjanom, Hindusom, Persom, Arabom, Chińczykom — wreszcie Malajczykom. Taka sama rozbieżność zdań istniała co do czasów powstania tych warow-

nych obozów i gdy jedni twierdzili, że zostały one założone w zaraniu ery historycznej, to inni oceniali wiek ich jedynie na kilkadziesiąt lat. Dopiero wysłana w 1933 roku angielska wyprawa naukowa, która obecnie powróciła do kraju, zdolała ostatecznie stwierdzić, że owe zagadkowe budowle są dziełem tubylczej ludności Afryki, powstałe pomiędzy X i XIII wiekiem i świadczące o wysokiej kulturze technicznej szczepów, zamieszkujących ongiś owe polacie „czarnego kontynentu“.

Ciekawy jest szczegół stwierdzony przez członków wyprawy, mianowicie odnalezienie w lochach rozwalonych grodów, szczątków naczyń z porcelany „Seladon“. Porcelana taka była w X do XIII wieku masowo wyrabiana w Chinach i eksportowana do Afryki, a naczynia z niej wytwarzane cieszyły się dużym popytem w domach władców krajowych, gdyż przypisywano im właściwość zmieniania koloru z chwilą, gdy na półmisku „seladonowym“ podawano potrawę — zatrutą.

Szybkość i rentowność w komunikacji morskiej

Linie okrętowe konkurują ze sobą szybkością na wielkich trasach oceanicznych. Rekord szybkości i komfortu przyciąga większą liczbę pasażerów, utrwała prestige danej linii. Ale szybkość okupuje się spadkiem rentowności wielkiego hotelu pływającego, którego koszty budowy są tak wielkie, iż amortyzują się dopiero

obecnie aktualna. Nastąpi mrozy, trudno jest znaleźć pożywienie, więc też ptaki przylatują pod ludzkie domostwa, aby otrzymać pokarm od ludzi, którym są tak w lecie pożyteczne. U nas nie docenia się sprawy dokarmiania ptaków w zimie, wskutek czego znaczna ich część ginie z zimna i głodu. A przecież urządzenie karmików jest tak łatwe i proste, jak również nie wymaga dużych nakładów pieniędzy.

Najprostszym karmikiem jest zwykła deseczka z listewką, zabezpieczającą pokarm od wiatru, która umocowuje się na paliku w miejscu zacisznym, gdzie mało chodzą ludzie. Płatwo może więc spokojnie zerować, niepostrzeżenie widokiem ludzi.

Wspomnieć też należy o rodzajach pokarmu, przeznaczonych dla ptaków. Pożywienie w okresie mrozów powinno być tłuste, sprzyjające organizmowi do wytwarzania ciepła a więc ziarna konopi, lnu, mchu z dodatkiem głogu, jarzębiny, jałowca itp. Dobra też jest kasza jęczmienna lub gryczana.

Dla sikorek najlepszym pożywieniem są zwierzęce tłuszcz, jak słonina lub łój, którym sikorki wprost się obiadają. Słoninę należy przywiązać sznurkiem do gałęzi drzew lub specjalnych kijów, zaś łój należy zapychać w wywiercone w kijach otwory.

Wspomnieć wreszcie należy, że t. zw. „okruchy“ chleba lub bułki nie są zbyt dobrym pokarmem gdyż pod wpływem wilgoci kwaśnią a srożyte głodne płatwo powodują choroby żołądka.

Jak więc widzimy, dokarmianie ptaków w zimie nie jest trudnym zadaniem, a pożytek jest oczywisty. W szczególności młodzież, winna zająć się dokarmianiem, chociaż i starsi czynią to z prawdziwą przyjemnością, traktując jako rozrywkę, przyjemną i pożyteczną zarazem.

po 25 latach. Wielki transatlantyczny parowiec, np. 76.000 tonnowa „Normandie“ kosztuje z górą 800 milionów, niewiele co mniej wynosi koszt budowy nowego Cunardara angielskiego „Queen Mary“. Otóż tygodnik angielski „Economist“, rozważając kwestję szybkości i opłacalności „Queen Mary“, pisze tak: „Szybkość jest zaletą, którą może sprzedać aeroplan; ale w innym rodzaju komunikacji może ona okazać się zbyt drogo okupioną. Nowy Cunarder np. jest okrętem, który robi swoje 28 węzłów na godzinę; robiąc 30 węzłów na godzinę, mógłby przebyć dystans Europa-Ameryka w krótszym czasie i konkurować z innymi liniami w lepszych warunkach. Ale ta 7 procentowa podwyżka szybkości pociągnęłaby za sobą 21 procentową zwyżkę kosztów, podcinając opłacalność transportu“.

Rewanż

Müller do żony:

— Nasz przyjaciel Meier przysłał nam zaproszenie na pogrzeb swojej trzeciej żony. Wiesz Mileczko, musimy się nareszcie zrewanżować? (Koralle)

Praprapremjera

Od znanego już oddawna wyrazu „premiera“ ukuli się ostatnio nowy — „prapremjera“, mający oznaczać, że sztuka grana jest po raz pierwszy nie tylko przez dany teatr, ale w ogóle — w Polsce, w Europie, na ziemskim globie. Dziś stanąłem jednak wobec potrzeby utworzenia dla tego słowa składnika. Chodzi mi bowiem o pierwsze przedstawienie niegranej nigdzie sztuki niegranej dotąd autora. W ten sposób powstał piękny nowotwór — „preprapremjera“.

Prościej byłoby powiedzieć: „debüt młodego autora scenicznego“, ale byłoby mniej modnie. Zresztą — tak czy owo — nie nie zmienić postaci rzeczy. Sobotnie przedstawienie w Teatrze Nowym będzie ważnym wydarzeniem dla p. Janusza Teodora Dybowskiego. On to bowiem jest tym autorem, którego pierwsza sztuka ujrzy poraz pierwszy światło ramy.

Jeśli chodzi o personalia — są one w najzupełniejszym porządku. Autor urodził się w Wielkopolsce — a więc debiutuje w Poznaniu, ma lat 24 — całkiem odpowiedni wiek dla debiutanta, który ma być w przyszłości ceniony zasłużonym, sławnym i t. d. autorem.

Co do tych lat p. Dybowski jest jednak innego zdania. Uważa, że debüt mógłby się odbyć dużo wcześniej.

— Już przed czterema laty — mówi — złożyłem w dyrekcji teatru lwowskiego pierwszą swą sztukę p. t. „Pieśń o ziemi“. Została ona przyjęta, była już zapowiadana w komunikatach teatralnych. W tym czasie wybuchł jednak zatarg Związku Dyrektorów z ZASP-em, w kierownictwie zaś zmiany i moja sztuka utknęła. Podobny los spotkał w innym teatrze drugą moją sztukę „Genjusz i kobieta“.

— Sądzone więc panu było debiutować w Poznaniu.

— Tutaj jakoś szczęśliwie trafiłem. Ale nie ma pan pojęcia, jak trudno jest młodemu autorowi dostać się na scenę...

— Takie jest życie! Dyrektorzy teatrów skarżą się, że niema młodych talentów, a młode talenty narzekają na trudności z wystawieniem sztuk. Ale wróćmy do pańskiej sztuki.

— Ma ona tytuł „Po tej i tamtej stronie“. Jest to dramat psychologiczno-społeczny, osnuty na tle pracy wywiadu politycznego. Fabułę zresztą wzięłem z prawdziwego zdarzenia; wypadki i osoby są prawie autentyczne. Akcja rozgrywa się w Rumunii. Bohaterka jest szpiegiem obcego państwa, a żoną kierownika rumuńskiego wywiadu.

— Sensacja! — zawołał we mnie żądny trzyłamowych nagłówków duch dziennikarski.

— Ale, broń Boże, nie sensacyjny reportaż, czy faktomów — zaprzeczał autor. — Moi bohaterowie uzasadnieni są psychologicznie, a ich czyn są umotywowane. Dramat o sensacyjnej fabule. Rolę kobiety-szpiega gra p. Sawicka, jej męża — p. Modzelewski. Z obsady i reżyserji jestem bardzo zadowolony. Myślę, że sztuka wypadnie zgodnie z moimi intencjami.

— Bardzo pana przepraszam za tę

sensację, ale chciałbym jeszcze wiedzieć, co oznacza tytuł.

— „Po tej i tamtej stronie“? Chodzi o to, że praca szpiega oceniana jest przez kraj, dla którego pracuje, jako bohaterstwo. Przeciwnicy uważają zaś ją za coś poniżającego, podłego.

— Aha! Względność sądów. To tak jak z wywiadem i recenzją. Dziś ja spisuję, co myśli o swej sztuce autor, w sobotę dowiemy się, jak patrzy na nią publiczność i krytyk teatralny. Po tej i tamtej stronie!

— Oby te sądy jak najmniej się różniły.

— A czy pan prócz pracy dla sceny ma jeszcze jakie grzechy literackie?

— Drukowałem już kilka nowel w pismach. Niedawno ukończyłem i przygotowałem do druku powieść.

— Co to takiego?

— Tytuł „Wieś“. Pisana gwara wielkopolska z pogranicza powiatów ostrowskiego i kaliskiego. Fragmenty recytowałem na jednym z sobotnich wieczorów w IKS-ie i drukowałem w pismach wileńskich.

— Wileńskich?!

— Tak! W Wilnie studjowałem prawo, a dopiero po ukończeniu studiów wróciłem do Poznania. Tutaj studjuję jeszcze, jako uzupełnienie, ekonomję i pracuję właśnie nad doktoratem z prawa.

Jak widać młody autor czasu nie marnuje. A jakie wyniki daje jego praca dramatyczna zobaczymy na sobotniej „praprapremjerze“. (t. krasz.)

Rafał Malczewski i Tadeusz Malicki w IKS-ie

Instytut Krzewienia Sztuki, plac Wolności 14a otwiera w niedzielę dnia 13 bm. trzynastą w bież. sezonie wystawę. Składają się nań dwie kolekcje dzieł zakupionych artystów: olei i akwarel znakomitego malarza Rafała Malczewskiego i grafika Tadeusza Malickiego. Wystawa wzbudziła w naszym mieście wielkie zainteresowanie. Wstęp wolny.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś w czwartek na ogólne żądanie po raz siódemnasty „Wiedeńska krew“ Straussa Ciesząca się niesłabnącym powodzeniem ta pogodna pieśń o radości życia, będzie musiała zejść z repertuaru, żeby ustąpić miejsca innym. Jeszcze czas, by ją zobaczyć i usłyszeć (m. in. oklaskiwane solo fortepianowe p. Olgińy). W piątek „Zemsta Nietoperza“, operetka, która stała się godną następczynią Wiedeńskiej krwi“ pod wzięłym powodzeniem. Najważniejszym jednak dniem w bieżącym tygodniu to sobota. Na ten bowiem dzień po uproszeniu wielkiej artystki Heleny Sadowej dać dyrekcja artystyczna „Aid“ z p. Sadowej, która pobila rekordy powodzenia swą „Carmen“ w środę, i z p. Czarneckim w roli Radamesa.

Z Teatru Polskiego

„Rozkoszna dziewczyna“ stała się „gwiazdą“ sezonu. Codziennie teatr jest przepelniony, a rzesiste oklaski i okrzyki zwłaja się co chwila. Dowodzą, że komedia przypadła do gustu publiczności.

Z Teatru Nowego

Jeszcze tylko do pojutra włącznie grana będzie „arczabawna“ komedia „Kuchenne — to ja“ z udziałem autora, który kończy już swą gościnę w Teatrze Nowym.

Z teatru marionetek „Miniatura“

Wobec olbrzymiego powodzenia, jakim cieszyły się ostatnie występy teatru marionetek, który dał swe gościnne występy w sali Pałacu Działwskich przy Starym Rynku 78, wystawiając znakomitą historię o Janie Szaudvnera pt. „Chiński mur“, czyli 101 przygód stracha na wróble, teatr powtarza tę doskonałą historię w sobotę 12 stycznia i niedzielę 13 stycznia o godz. 5 na rol. Bilety wstępu sprzedaje firma Szrejbrovski, ul. Fredry.

Nailepszą gazetą Poznania

będzie pismo którego pierwszy numer zostanie uroczystie odczytany w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 22 w „IKS-ie“. To okrojone wydanie zapozna P. T. Czytelników ze wszystkimi działami gazet codziennych, a więc zarówno z artykułami politycznymi, jak i odcinkiem powieściowym, rubryką sali sądowej i kroniką towarzyską, z recenzją teatralną i działem ogłoszeń, a nawet z poradnikiem karmienia zwierząt i działem kulturalnym. Wspaniała ta gazeta, ostatni krzyk w dziedzinie wydawnictw prasowych odczyta komitet redakcyjny w osobach Hanki Brochockiej, Doroty Skiej, Artura Horwatha i red. E. Świątlicki. Abonament można złożyć za onlatą 2 — zł w kawiarni „Pod Rakusiem“ przy czem Redakcja dodać każdemu abonentowi szklanek kaw lub herbatek. Odbieranie, dobrze płatne w raty, lub w formie przyjmującej się także. Sala dobrze ogrzana. zg gzzgw

Dokarmianie ptaków w zimie



Właściciele i posiadacze ogródków mogli zaobserwować z nastaniem zimy gromady ptaków, ściągających do ogródów w poszukiwaniu pożywienia. Wróble, kowaliki, a zwłaszcza liczne sikorki, obsiadają parapety okien i długo a cierpliwie wyczekują na „okruchy ze stołu“.

Sprawa dożywiania ptaków jest już

31 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

CIĄNIENIE PIERWSZE

W piątym dniu ciągnięcia 4 klasy wygrane padły na numery następujące:

Po 200 zł na numery:

137 244 571 624 81 759 877 931 1145 93 284
379 550 95 793 935 2240 481 756 858 3438 527
98 931 4061 62 213 717 875 922 5014 131 295 96
529 66 82 642 96 6139 517 767 811 7021 142 340
488 719 21 887 96 971 8000 527 621 856 9497
692 10014 226 37 387 576 1185 753 954 77 12396
557 907 57 13113 276 366 70 14390 546 643 807
89 15786 876 16125 228 56 717 867 919 17629
707 979 84 18002 40 241 556 971 19004 49 126
229 68 373 736 20011 195 441 507 21234 443
22149 474 13154 545 54 788 24052 243 95 345
82 703 18 921 25512 652 74 835 26147 225 378
608 21 732 86 804 31 27145 904 08 25 28022 486
763 970 29039 324 37 30314 27 71 77 745 59 830
35 36 31162 281 343 678 32019 397 457 630 796
808 97 940 99 33022 96 301 41 625 37 779 34016
35012 342 403 504 25 624 93 813 70 36048 208
469 963 37041 210 380 419 20 27 643 805 82.
38268 301 33 647 39185 220 403 891 40646 71
805 84 909 41101 64 510 786 969 42180 473 81
556 43266 78 784 814 902 44059 178 265 904
45030 330 60 9814 67 973 46128 40 505 89 611
47091 219 86 87 641 911 48811 25 969 49099 180
393 439 616 21 765 868 76 933 50195 358 88 910
54 91 51067 517 780 867 73 52015 44 221 576
692 973 53320 429 700 54483 554 858 910 55235
47 437 83 637 56024 296 512 668 57257 67 359
722 69 910 58113 250 527 699 716 54 819 59000
786 907 08 11 66 60156 655 749 61031 273 475
545 61 648 860 62275 759 834 63000 364 627 758
816 64570 624 53 700 876 981 6006 54 63 316
402 943 66012 431 40 622 67228 37 766 851
68085 90 126 212 608 885 69178 273 311 15 737
840 85 929 70023 128 266 697 969 71158 78 915
72059 100 268 323 562 654 73258 850 68 70 908
37 74182 468 544 601 02 75005 232 376 507 93
689 724 77 933 70.

76204 579 892 938 49 77017 216 422 32 39
78032 48 435 49 57 675 849 79387 426 909 72
80462 642 723 81271 84 454 687 755 70 82053
122 232 564 768 849 82033 109 94 260 374 556
90 933 76 84128 201 361 600 728 85170 389 461
506 630 997 89280 489 520 764 65 604 87475
88048 192 541 686 792 849 902 89139 60 243 765
886 90140 41 863 909 91135 260 83 314 864 70
92316 493 94 931 92002 238 408 878 987 95377
428 53 53 686 853 940 96100 223 505 10 32 750
52 60 97201 96 520 65 678 832 72 98136 43 454
99696 100994 229 388 564 949 101095 741
102143 324 89 613 83 103249 330 58 426 529 916
74 104510 701 12 105269 388 439 91 569 851
908 28 106030 998 107044 59 74 418 752 76
108226 425 74 008 41 109251 345 515 604 110243
425 111655 83 112407 501 731 113032 157 339
639 758.

114294 870 960 115029 301 70 83 116453 780
83 82344 89 117512 91 691 714 40 118007 575
707 32 48 952 71 88 119092 332 501 42 727
120119 61 275 508 680 762 834 121130 229 322
35 460 509 85 796 991 122016 65 121 26 265 417
581 697 122001 59 129 288 463 541 607 711 97
924 124296 410 83 626 125438 52 708 126135
255 533 712 127271 378 777 93 853 910 129503
117 725 95 467 753 129229 130072 113 54 66 232
51 376 592 131063 410 695 132114 243 905
132075 91 454 677 840 66 134175 237 321 593
135022 252 90 469 664 867 136041 202 432 65
606 52 72 840 92 942 137134 38 356 138044 158
470 579 623 139080 94 208 82315 76 532 880
140663 198 398 483 940 141016 105 200 27 515
945 73 142188 229 615 724 816 143232 443 678
724 70 144277 310 36 828 62 145040 74 307 675
723 30 146040 160 837 147489 693 841 148432
56 84 615 819 149023 26 467 710 150196 231 70
722 809 151813.

152039 140 762 92 921 153201 22 93 334 67
536 685 857 919 74 154053 105 312 427 155259
200 33 487 606 740 929 156111 355 550 72 766
72 766 67 157020 128 88 478 586 158002 40 260
625 35 732 82 920 159252 647 925 89 160159 90
280 348 447 83 651 726 923 161020 495 868
162097 362 876 967 163121 23 70 209 25 401 49
55 553 628 51 780 164637 39 61 883 165037 107
445 896 166110 48 79 458 62 72 865 923 167014
151 74 261 333 673 722 840 88 90 168352 589
638 754 169153 223 538 896 170066 268 84 483
541 613 24 97 967 171494 889 172132 340 92
693 858 173150 259 391 414 73 174063 68 431 60
636 47 802 175117 264 414 618 948 176205 530
711 42 871 81 912 177010 39 79 232 702 823 81
178001 45 93 129 47 586 614 17 79 757 874
179102 370 434 796 872 950.

CIĄNIENIE DRUGIE

Po 10.000 zł na nr. nr.: 1737 83220.

Po 5.000 zł na nr. nr.: 3750 7066 19221

161426 163157.
Po 2.000 zł na nr. nr.: 1444 11788 19695
31699 38991 49693 64501 70448 79043 95106
97338 100667 120413 132422 139584 140389
144479 148584 155032 157556 162688 166481
167369 174128.

Po 1.000 zł na nr. nr.: 707 8505 14875
21385 22264 24337 25533 29234 31723 33306
45228 52198 52567 53337 54786 55288 55377
59270 60121 61652 63337 66231 79727 79794
87042 91227 100178 101873 103280 105123
109123 126120 126256 128182 128601 130812
131911 133301 136130 136195 142083 146010
146741 152889 154107 156045 156192 168881
176724 177716.

Po 200 złotych na numery:

390 473 522 815 1142 400 512 662 738 834
2025 61 141 640 3053 278 345 593 645 593 645
809 4086 203 594 629 58 913 5461 6280 566 627
823 7571 753 863 64 8029 322 410 50 579 620
983 9222 476 870 10667 11227 605 742 834 12036
113 510 89 668 786 938 113006 107 756 963
14127 425 55 68 89 582 822 15270 457 567 770
896 941 16263 846 427 574 778 884 957 17215
305 22 477 577 621 809 18096 10 14 270 412 742
873 19000 319 653 757 846 961 20379 462 587
753 21018 613 39 58 939 22015 440 878 23053
112 337 415 522 814 982 24363 596 607 802 25212

LOSY DO 4 KLASY

31 LOTERJI są jeszcze do nabycia

1/4 = 40 zł w kolekturze szczęścia

Juljana Langer, Poznań

w 31 loterii padły u nas 3 główne

wygrane po 100.000 zł

ng 4667

642 61 701 876 80 90 948 26080 257 372 525 743
27362 73 86 535 755 994 28206 63 91 428 589
297 29175 500 27 62 90 896 30189 362 428 601
17 701 17 800 904 31114 544 849 32126 401 559
649 64 78 33266 357 79 404 558 666 805 963
34206 78 84 330 652 637 81 747 61 808 911 14
35186 229 95 402 38 786 835 36084 371 78 416
505 65 691 986 37100 270 335 493 737 822 927.
38045 294 576 639 936 39067 74 124 98 347
662 782 40111 33 235 371 504 41047 73 77 135
74 264 714 61 861 74 42159 334 444 612 724
43202 89 313 530 787 4139 410 89 598 657 85 832
45079 86 162 407 584 636 837 46019 35 110 11
467 907 24 54 47002 41 431 655 74 803 32 48083
453 510 72 627 42 49273 99 526 830 43 905 50008
88 945 55 51172 79 241 800 904 5 52321 438 45
737 814 82 52322 363 54070 280 510 66 760 71
55012 147 50 213 86 424 510 76 843 941 56146
242 410 543 602 833 47 57044 108 205 17 632 79
919 58821 59250 605 715 833 901 60540 863 989
61136 220 410 819 62542 80 63375 481 688 91
759 60 821 52 64210 607 23 27 71 65148 342 452
083 68000 67003 564 68057 226 55 379 96 610 32
932 69036 37 400 58 570 915 70150 302 478 735
952 71019 165 209 372 429 520 94 726 31 859
72321 37 489 566 673 865 73072 189 358 513
74102 201 490 609 746 83 808 75156 501 603 799
844.

76122 296 634 82 790 917 77255 82 855
78134 301 605 823 53 050 68 79171 376 721 33
41 816 80097 224 326 567 604 82 731 81194 684
901 61 77 82037 761 83180 48 240 655 65 725
880 915 84261 304 476 91 832 85099 192 221
417 771 86039 204 407 35 33 611 938 90 87087
154 258 324 437 538 831 965 98160 484 89470
771 90200 82 540 678 819 908 91180 363 448 76
502 91 917 25 92087 263 318 465 93179 98 381
983 94127 41 523 53 816 95663 804 90909 451
529 703 47 987 92706 54 95 408 632 82 738
98102 285 92 514 39 635 736 41 840 47 64 99104
223 613 831 62 100007 118 79 217 503 61 626
23 711 952 101027 71 102239 656 103041 389
646 800 84 912 104137 237 74 81 551 105041 357
556 680 750 866 993 106153 238 37 572 624 76
809 107382 98 735 947 108057 94 364 800 947
109224 49 424 526 63 610 812 110022 599 993
111558 733 112122 401 892 113040 135 436 616
24 51 98 838 51.

144150 449 570 621 923 115104 274 570 658
970 79 116094 209 515 31 827 117423 98 761
69 118113 389 416 84 609 12 987 119057 309 616
798 986 120021 442 675 784 984 121245 329 74
588 95 651 81 122845 46 85 123011 16 382 467
540 976 933 40 124011 54 167 563 610 824 125216
569 71 126076 127032 209 803 99 913 128066
154 335 496 570 753 938 129056 152 73 874
130278 363 449 98 695 737 873 131037 727 57
964 132410 528 892 133335 89 465 560 807 717
74 988 98 134097 354 62 759 905 96 135006 85
451 136116 207 86 919 137165 417 23 569 76
138080 202 502 639 139463 558 694 704 854 954
86 140027 221 416 141884 142201 443 500 613
770 825 911 143241 76 304 683 91 747 900 86
144162 794 871 914 145000 78 123 296 572 90
97 963 95 146358 681 961 147084 178 246 986
485 560 148134 444 718 149459 673 739 79 804
914 72 150226 511 682 703 927.

152020 98 182 208 63 419 21 48 64 841 153006
193 300 407 769 154014 317 88 155048 199 228
453 156017 194 211 90 320 75 448 714 900
157065 260 317 711 31 833 43 917 158153 201
58 394 159055 78 546 637 755 160013 297 869
901 17 161505 94 606 712 94 162195 201 86 365
681 163652 903 27 162403 83 557 600 63 890
165041 92 443 512 87 166074 88 313 47 713 857
930 167446 58 731 835 168056 471 511 649 96
852 962 169302 103 898 900 170313 692 777 826
171913 59 172243 742 819 97 173060 653 174076
85 198 500 656 175789 176027 200 58 177117 209
379 502 616 51 791 178217 77 386 417 22 524
179007 448.

UCIECHA CAŁEGO POZNANIA

kupon ulgowy do Music-Hallu Staniewskich

Music-Hall Staniewskich był wczoraj przepełniony do ostatniego miejsca. Przyczyniły się do tego w dużej mierze nasze kupony ulgowe, które umożliwiły szerszym warstwom naszej publiczności kupno biletu po cenach najniższych. Tryumfy świątelnia znowu wczoraj śpiewająca kaczka najlepszych kłownów świata S. Bara-cetka. Każdy numer programu, który ma w Po-znaniu markę, otrzymywał frenetyczne oklaski. Radzimy wszystkim zaopatrzyć się w nasz obok zamieszczony kupon, dzięki któremu każdy Czytelnik zakupiwszy jeden bilet za normalną opłatą otrzyma drugi tej samej kategorii bezpłatnie. Tak poważna zniżka, bo wynosząca aż 50% przy minimalnych cenach biletu pozwoli

każdemu na obejrzenie tego atrakcyjnego widowiska MUSIC-HALLU Staniewskich. Kupon ważny na obydwa przedstawienia.

KUPON ULGOWY

do Music-Hallu Staniewskich w Poznaniu, Fr. Ratajczaka 21.

Ważny w czwartek, 10 stycznia na obydwa przedstawienia o godz. 6 i 8.30 wieczorem. OKAZIENIE, nin. kuponu otrzyma po wykupieniu 1 biletu za normalną opłatą drugi bilet analogiczny bezpłatnie.

Wyciąć i okazać w kasie.

ng 47412

CIĄNIENIE TRZECIE.

Po 200 zł na N-ry:

315 60 41 961 1028 205 52 672 929 2157 79
261 898 903 46 50 3004 109 929 4290 313 524 674
5097 26 7 72 361 563 620 763 885 6113 78 416
562 84 903 31 7180 217 578 895 8244 670 9376
555 985 10114 398 11293 391 501 12059 285 644
13479 533 76 773 14068 288 507 835 15341 82
469 693 762 831 16040 721 17032 371 414 94 763
78 82 18025 663 716 934 19063 161 515 99 872
20086 185 395 563 614 890 930 78 21280 334 519
22289 356 616 72 75 734 853 23139 80 547 59
634 58 792 24010 170 368 444 729 59 839 25095
450 970 26642 27088 182 235 901 28095 213 29
47 498 722 43 855 29107 233 524 45 52 676 30098
105 574 906 739 968 31154 278 763 958 32246
329 498 643 828 918 33731 34083 87 337 774 802
07 35 35262 532 620 758 68 872 932 67 36121
613 86 748 49 90 828 918 37255 698 727 969.
38161 653 99 39219 40 466 726 40603 380

152128 218 386 532 654 69 716 153199 331
79 546 680 724 864 154342 492 772 877 990
155059 90 95 356 660 84 741 59 156013 240
157036 131 930 158094 912 159011 166 433 61
674 787 160081 421 715 161163 710 16248 63
239 552 60 779 63027 239 832 164171 316 21
731 165351 72 404 528 770 89 166237 520 87
676 912 167003 308 35 75 451 703 873 984
168000 463 83 93 564 994 732 72 169449 57
27 613 73 701 967 170115 630 80 171181 172169
72 84 388 95 768 878 173023 260 309 61 457
541 651 91 756 174060 197 450 525 175034 413

152128 218 386 532 654 69 716 153199 331
79 546 680 724 864 154342 492 772 877 990
155059 90 95 356 660 84 741 59 156013 2

W środę, dnia 9 stycznia 1935 r., zasnął w Bogu, mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy tatuś, ś. p.

Tadeusz Gościński

w 44 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 13. bm. o godzinie 14 z domu żałoby w Pobiedziskach. Msza św. za spokój duszy Drogiego Zmarłego odprawiona będzie dnia 14. bm. o godz. 8 rano w kościele parafj. w Pobiedziskach.

ng 4856

Pobiedziska, Wronki, Kościan, Berlin.

W nieutulonym żalu pogrążona

żona z synkiem, córeczkami i rodziną.

Za złożone i okazane nam szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci naszego kochanego synka

Januszka

oraz za udział w pogrzebie, składamy wszystkim tą drogą serdeczne

Bóg zapłać!

zg 10 111

Poznań, Główna 31.

Wacławstwo Kaczmarek.

PARCELE

750 m² blisko Urszulanek, ładnie położona sprzedam natychmiast. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zg 10 102



Ś. p.

Anastazy Iwicki

przedstawiciel naszego Zakładu na powiat Inowrocław zmarł dnia 7 stycznia 1935 r. w Inowrocławiu. Ś. p. Zmarły przez czas Swej 25-letniej pracy, zaskarbił sobie nasze zaufanie i uznanie.

W ś. p. Anastazym Iwickim tracimy jednego z najlepszych współpracowników, którego pamięć zawsze zachowamy.

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu

ng 4841

(-) irż. F. Baranowski, naczelny dyrektor

WYNALAZEK UPIĘKSZAJĄCY
WYGŁADZA głębokie zmarszczki



Pomarszczona twarz
WYGŁADZA NA PRZESZŁO
50 LAT

Zmarszczki znikają
WYGŁADZA NA
30 LAT

Nieruszkompilowany i niedrogi wynalazek Prof. D-ra Stejskal pozwala każdej kobiecie osiągnąć wygląd znacznie młodszy niż ten, na jaki wskazuje jej właściwy wiek. Po przekonaniu się, że zmarszczki są spowodowane przez zanik w skórze cennego składnika, nazwanego „Biocel'em”, ten wybitny naukowiec z Uniwersytetu Wiedeńskiego, wynalazł sposób przywrócenia młodości tkankom. Prawdziwy „Biocel”, otrzymywany z młodych zwierząt, jest obecnie zawarty wyjątkowo w znakomitym paryskim Kremie Tokalon, koloru różowego. Gdy się go stosuje wieczorem, zostaje on wchłonięty podczas snu, wygładzając zmarszczki i nadając skórze jedyną delikatność.

Zwiotczałe mięśnie twarzy są ściągnięte i worki pod oczyma znikają. Rano zaś należy używać, przed upudrowaniem się, Kremu Tokalon koloru białego (nie tłustego). Ma on właściwości wybielające, wzmacniające i ściągające skórę; zwalczając rozszerzone pory i wagi. Ta pielęgnacja zapomocą „Bliźniat upiększających” — wieczór i rano — gwarantuje nadanie świeżego, młodzieńczego piękna cerze Pani, w przeciwnym razie pieniądze zostają zwrócone. Nabywając dziś jeszcze Krem Tokalon, może Pani przekonać się od razu o jego działaniu.

W środę, dnia 9 stycznia 1935 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, nasz ukochany syn, brat i narzeczony, ś. p.

Edmund Filipczak

w 38 roku życia. Pogrzeb odbędzie się dnia 12. bm. z kosciny Szpitala Miejskiego przy ul. Koźziej o godzinie 2 po południu na cmentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej. Msza św. odprawi się w poniedziałek w kościele św. Marcina o godz. 7,30.

W ciężkim smutku pogrążeni

rodzice, rodzeństwo i narzeczona.

Poznań, Krotoszyn.

zg 11 113

ZDROWIE — TO SKARB

UŻYWAJ
ZATEM

WIOŁA D-ra BREYERA

które stosuje się w nast. chorobach:

- Nr. 1. — w katarach płucowych, kaszlach, astmie . . . zł 3,50
- Nr. 2. — w złyż przeniesieniu materji, reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nieczystości cery „ 3,50
- Nr. 3. — w chorobach żołądkowo-kiszcz. żółtaczce „ 3,—
- Nr. 4. — w chorobach nerwowych i przy ogólnym osłabieniu. Mocą zastąpić nerwowo chorem herbatę chińską „ 4,—
- Nr. 6. — w błędnic i niedokrwistości . . . „ 5,50
- Nr. 7. — w chorobach nerwowych i pęcherzowych . . . „ 4,—
- Nr. 9. — przeczyszczające . . . „ 1,50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach lub w wytwórni: Pz 20-3 70 4 86 „FOLHERBA“, Kraków - Podgórze, Skrytka nr. 48 XVI



Dnia 8 stycznia 1935 r., spodobało się Panu Bogu zabrać do grona Swych Aniołków, naszą najukochańszą, jedyną córeczkę i siostrzyczkę

Janeczka

w 11 wiosnie życia. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12. bm. o godz. 2 po poł. z domu żałoby, Aleje Marcinkowskiego 3a, o czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych

w głębokim smutku pogrążeni

Stanisławstwo Coftowie

dg 564

z synkami i rodziną.

Zakład pogrzeb. „Ceremonjal“, ul. Towarowa 25. tel. 31-80

„HAFTOPLIS“

wykonuje mierzke, okretke, — dziurki, wykończenie szali falban, pisowanie dekacyzowanie hafty monogramy tarcze gimnazjalne, obciążanie guzików nad rabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo — najtaniej

STARY RYNEK, wejście Wiankowa, filja św. Marcin 27 i Romana Szymańskiego 1.

Pg 8591-50.60

Dotknięci tragicznym losem zgonów naszych dzieci, śp. śp.

Henryka, Zdzisława i Leona

składamy za złożone dowody współczucia, tudzież liczy udział w pogrzebie, w szczególności Wielbnemu Duchowieństwu, W Panu Rektorowi Świobockiemu, dzieciom szkolnym, organizacjom, wszystkim Krewnym i Znajomym serdeczne

Bóg zapłać!

Rodziny:

zg 11 114

Jelewskich, Zieroldowie i Plotowszczy.

Drewna do
Drewniaków i Okulaków

w solidnym wykonaniu po cenach konkurencyjnych poleca

LEON ZUROWSKI

skład drzewa i obróbka.

Poznań, ulica Raczyńskich 5/6

przy placu Bernardyńskim.

Telefon 10-87 dg 47

STEMPLE KROMCZYŃSKI
Św. MARCIN 47

Pg 7904

Piekarnia piec piersiowy
składem, mieszkaniem

bez konkurencji wio-2 000 mieszkańcy objęcie 180. — wydzierżawie Nowak, Poznań. Kramarska 15. telefon 13-89.

zg 42 520



Dnia 8 stycznia 1935 r. o godz. 22.50, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 74, mój najdroższy mąż, najlepszy opiekun, brat, stryj, wuj, szwagier i nieodżałowany dziadunio, ś. p.

Stefan Szczepański

b. obywatel i kupiec m. Poznania.

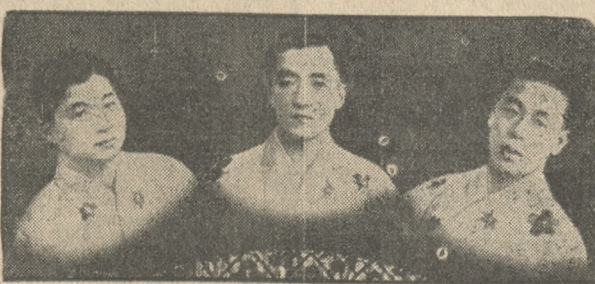
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11. bm. o godz. 2 po poł. z domu żałoby, Górna Wilda 36 m. 9. na cmentarz parafjalny. Msza św. za spokój duszy ś. p. Zmarłego odprawi się w sobotę, 12. bm. o godz. 9 w kościele Bożego Ciała.

Pogrążeni w żalu nieutulonym

żona z rodziną.

Poznań, Warszawa, Aleksandrów Kuj., Ciechocinek, Kalisz, Wolsztyn.

zg 10 110



W „Palais de Danse“

Piekary 16/17 Pasaż Apollo Telefon 11-92

Od 1-go stycznia 1935

Fenomenalne Egzotyczne Trio Japońskie

O H A Y O

ng 4553

Lokal handlowy

przy placu Wolności

korzystnie do wynajęcia.

Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zg 11 112

NA SPRZEDAŻ w Szamotułach, ul. Dworcowa 2:

motor 9 KM, 220 volt, 36 amp. na prąd stały

frezownia „Herkules“

wiertarka „Herkules“

pila tarczowa „Herkules“

używane lecz w bardzo dobrym stanie z pasami i transmisią oraz 100 kleszczy stolarskich. Informacji w Poznaniu udziela Eisbrenner, Górna Wilda 45. Ewent. całość z warsztatem do wynajęcia.

zg 10 103

Nagłówek słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo
Złoty 1 słowo Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tym 5 nagłówekowych

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.30. w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

1. KAMIEŃCIE

Kamienie

komfortowa dochód ustawowy 12 tys. sprzedam 7 krotki czynsz, wpłaty 60 000. Oferty kupujących Kurjer Poznański dz 658

Kamienie

komfortowa, centrum wolna stęplia, podatków dochód 19 500 wpłaty 100 000 przecięcie amortyzacji. Złotych poważnych nabywców Kurjer Poznański dz 657

Kamienie

masywnie zbudowana 1910. dochód 10 400 sprzedam 75 000 — wpłaty 50 000. Krzesiński, Piękarz 8.

Dom

nowy dwupiętrowy, dochód roczny 3 600 sprzedam korzystnie. Poznań-Ostie. Kostrzyńska 7. dz 43 799

Kamienie

komfortowa, do 500 sprzedam 105 000. — wpłaty 60 000. — Gruszczyński, Pocztowa 30. dz 44 179

Willa

przy tramwaju wpłaty 8 000. — Małeckie, Rybaki 20 a. dz 44 581

Fachowej

administracji domów szuka rutynowany biegły urzędnik. Oferty Kurjer Poznański dz 44 602

2. PIENIĄDZ

Wypożyczyć

4 000 dol. na 1. hipotekę kamienicę Poznań 12 proc. rocznie. Oferty tylko właścicieli do Kurjera Poznańskiego dz 44 409

Inteligent

złoty pożyczę poważną gotówkę, ale obciążę odpowiednio stanowisko. Proponuję Kurjer Pozn. dz 44 440

3. OSOBISTE

Czwartek

— miły dzień spotkania „chodź mój miły” — mówi Hania — wprawdzie dzisiaj nie jest wtorek, jednak zjem

podwieczorek

Weber, Nowa 4. dz 4501

4. CZENKI

Kupiec

lat 42 bez nalogów posiada nieruchomości oraz 35 000 poszukuje żony z dobrej rodziny przystojną, muzykalną. Dyskretna zapewni. Oferty „Pierś” Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.20. Pr 2 184 53.20

Największy wybór

posażnych pań oraz panów zajmujących poważne stanowiska poleca jedynie Echo, Poznań. — św. Marcin 68, telefon 50 30. dz 44 416

Panna

lat 33, subtelna, inteligentna o usposobieniu pogodnym prostocie i szczeroci charakteru pragnie poznać pana Sympatja wzajemna i zrozumienie doprowadzą do małżeństwa. Złotych z fotografacją proszę do Kurjera Poznańskiego dz 44 300

Dla

mej siostry lat 30 młodej, sympatycznej, gotówka 3000 szukam męża. Urzędnicy na stałe posiadanie mają pierwszeństwo. Złotych Kurjer Poznański dz 44 430

16 000.—

włoży do dobrego interesu rutynowany handlowiec. Oferty Kurjer Poznański dz 44 455

Panna

lat 22, posiadająca na Górnym Śląsku, dobrze prosperujący skład delikatesowy — kolonialny pozna panna przystojnego kupa. Cel matrymonialny. Złotych z fotografacją proszę kierować do Kurjera Poznańskiego pod dz 44 607

7. SPRZEDAŻE

Meblo

poles najniższy
K. Bakoś
Stary Rynek 51
zł 40 293

Poinwenturowe

korzystać Hurtownia Porcelany. Wrońska 2. dz 44 227

Marmury

tańsze, garnitury umywalkowe już od zł 70. — w firmie „Carra”, ul. Przemysłowa 27, telefon 60 49. dz 42 024

Patefon

najlepszy oryż. angielski His Master Voice, prawie nowy za 1/4 ceny sprzedam. Oferty Kurjer Poznański dz 43 470

Radio

5 lampk. Telefunken z akumulatorem sprzedam tania. Poznań, Cicha 17 (willa). dz 44 409

Futro

meskie nutrety poszycie garbarynowe zupełnie nowe 120. — Mielżyńskiego 25 a. — 7. dz 44 404

„Electrolux”

mało używany tania sprzedam. Idzielecy popierają. Łakowa 16 Mickiewicza 3. m. 6. dz 43 807 m. 3.

Planino

nowe marki wiedeńskiej Oferty Kurjer Poznański dz 44 094

Wojna

wysokim cenom. Najniższe ceny na konfekcje meska i materiały znajdzie Pan podczas wyprzedaży w firmie

Sewandowski i S

Poznań, Stary Rynek 55. Pr 2207-2.18

Mały

dom w śródmieściu zaraz na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. dz 44 428

Skład

kolonialny, mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański dz 44 434

Centrala mebli

Wielka 26. poleca meble po cenach najniższych. Pr 7903-11.11

Wiertarkę

slupkowa sprzedam Ambroszkiewicz, Bydgoski 2. dz 44 339

Skład

papierni, przyborów rysunkowych malarskich w najlepszym punkcie wpłaty 50 000. Złotych Snawadzki, Matejki 68. dz 44 365

Kozuch

w dobrym stanie do podróżowania sprzedam tania. Wspólna 4. m. 3. dz 44 381

Maszynę

krawiecką Sinsera tania sprzedam Babińskiego 7. m. 4. dz 44 367

Meblo kuchenne

na najkorzystniejszą kupisz. Wytwórnia Mebli Kuchennych. Piaskowa 3. Konecki. dz 43 907

Frakowe

ubranie i tużurek eleganckie mało używane sprzedam. Zielona 3. m. 4. dz 44 030

Sprzedaż — Naprawa

wieczny piór w wszelkich systemach Skład Papieru —

Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań Ratajczaka 2 dz 4 062

11. KUPNA

Rower

dobrym stanie kupię. Oferty tylko podaniem ostatecznej ceny Kurjer Poznański dz 44 403

Lombardowe

kwitw kupuję. Brikisbrak, Wodna 26. dz 44 405

Motorek

220 volt 1/8 konia kupię. Pocztowa 29. m. 6. dz 44 420

Dubeltówkę

nazwana. Złotych portier — Włodowa 1. dz 44 383

Westfalkę

używana dobra kupię. Oferty z ceną do Kurjera Pozn. dz 44 377

Kupię

mało używana sypialnia i kuchnia. Oferty Kurjer Poznański dz 44 474

Dropsiarke

i maszynę do tablerowania pomady kupię. Wrońska 17. m. 4. dz 44 502

Kupię

do niklarni, wanny, polerki, volt-ampereczne nikt i t. d. Oferty do Kurjera Pozn. dz 665

Lokomobile

mało używana z generatorem na prąd trójfazowy 220 volt o mocy 150-175 MK. w dobrym stanie kuminy. Złotych należy kierować: „Podlaska Wytwórnia Samolotów”. Białka Podlaska. dz 668

2 fotole

skórzane zniszczone, szafę do książek, stół okrągły kupię. — Oferty Kurjer Poznański dz 44 544

Kase

regracyjna, dohym stanie kupię. Oferty Kurjer Pozn. dz 44 555

Wózek

komfortowe, próżne osobna kuchnia, elektryczny gazoniery (centralne) zaraz lub później tylko inteligentny bezdzietnym przy bezdzietnym małżeństwie. Matejki 55. m. 3. od 4-6. dz 44 417

2 pokoje

od zaraz. Śniadeckich 44. dz 44 442

Czteropokojowe

od zaraz. Śniadeckich 44. dz 44 442

Sześciopokojowe

sloneczne i pietro, wolna. Pocztowa 29. dz 44 421

Mieszkanie

3 pokojowe dzierzawa 10 zł. miesięcznie za rok zgóry i zwrot kosztów remontu 200 zł. Informacje Wszelkich Świątch 8. m. 5 lub telefon 5257. dz 44 446

2 pokoje

kuchnia, ciepło, sloneczne w willi wysoka suterna samotnym wzd. bezdzietnym zaraz. Aleja Reymonta 19. dz 44 500

Mieszkania

centrum 3 pokoje. Oferty Kurjer Poznański dz 44 451

Centrum

Sześciopokojowe 100 —. Pięciopokojowe 100 —. Czteropokojowe 90 —. Trzypokojowe 65 —. Dwupokojowe 39 —

wskazę Marcina 74 front

I. — 18 dz 44 520

Mieszkanie

komfortowe, 3 pokoje, łazienka, dzierzawa bardzo niska do wynajęcia. Złotych A. Rosn'ochowski, Półwiejska 10 skład masła. dz 44 540

Trzypokojowe

wszelkie wywody Puszczykowie. Złotych św. Marcin 58. m. 6. dz 44 537

Mieszkanie

5 pokojowe Działalskich 6. do wynajęcia. Wiadomość u portierki. dz 44 550

Trzypokojowe

komfort. Ostrorowa. Zakręt 13. dz 609

13. SZUKA MIESZK

Dwupokojowego bliżej centrum do 11. pietra szuka urzędnik na stałe, rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański dz 43 102

Młodzi

bezdzietni chemik poszukuje dwupokojowego z kuchnią pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański dz 44 344

Solidny

bankowiec poszukuje 2-3 pokojowego. Oferty Kurjer Poznański dz 44 395

Mieszkania

3-4 pokoje bliskie centrum, sloneczne zaraz później poszukuje. Oferty do Kurjera Pozn. dz 44 432

Małżeństwo

młode 2 pokoje kuchnia, powny platnik 1/2 roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański dz 44 436

Dwupokojowego

mieszkania śródmieście poszukuje. Złotych Kurjer Pozn. dz 44 452

Rodzina

poszukuje mieszkania jedno- lub dwupokojowego z kuchnią lub z używaniem kuchni, najchętniej Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański dz 44 472

Pokoju

i kuchni poszukuje, stały pracownik państwowy. Jeżyce Łazarz. — Oferty Kurjer Poznański dz 44 510

Bezdzietni

szukają stróżstwa kancja lub bez. Oferty Kurjer Poznański dz 44 574

3-4

pokoje przynależnościami pocztatek Jeżyce, śródmieście nie wyżej 11 p. Oferty Kurjer Poznański dz 44 612

2 pokoje

próżne lub komfortem umeblowane, gabinet, sypialnia, niekrepujące, centrum lub pocztatek Jeżyce potrzebne zaraz. Złotych cena Kurjer Poznański pod dz 44 172

5 pokojowe

mieszkanie w willi na Łazarzu wdzierzawie bezdzietnemu małżeństwu ci i lutego. Oferty Kurjer Poznański dz 44 260

Dwupokojowe

ciepłe, sloneczne, czynsz miesiecy. Wilda, Łanowa 15. Nagórski. dz 43 897

Dwa

pokoje, kuchnia, łazienka 55. — Adres wskazuje Kurjer Poznański dz 44 406

15. POKOJE UMEBL

Mickiewicza

3. m. 6. elegancki, dwuosobowy. dz 43 506

Solidnemu

panu. Fr. Ratajczaka 11 a. m. 60 dz 44 019

Pokój

Matejki 7. m. 9. dz 44 126

Frontowy

Śniadeckich 9. 10 dz 44 359

Panu

centralne. Jasna 4 — 4. dz 44 397

Małżeństwu

bezdzietnemu. Matejki 38. 11. la. wo. dz 44 407

Dobrze

umeblowany. Łakowa 16. 1. pr. wo. dz 44 414

Próżny

adres Kurjer Poznański dz 44 415

Pokój

próżny odnowiony komfortowy (centralne) zaraz ewentl. później Matejki 55. m. 8. od 4-5. dz 44 418

Ładny

niekrepujący zaraz. Szyperska 3. m. 13. dz 44 427

Matejki

7. m. 5. dawnobowy dz 44 441

Pokoik

ciepły. Matejki 61. m. 6. dz 44 444

Mickiewicza

13 — 5. dz 44 449

Pokoik

Skryta 2. m. 2. dz 44 331

Strzelecka

9-7 dz 44 288

Pokój

Focha 55. 1. Machur. dz 44 201

2 pokoje

razem, osobno. Matejki 51. m. 9. 2-4. dz 44 390

Pokój

dwóch uczni. Dolna Wilda 76. m. 3. dz 44 387

Pokoje

Ogrodowa 5. m. 3 dz 44 363

Wspólny

szukam studentki utrzymaniem. bez. Mickiewicza 5 — 8. dz 44 487

Kultura'nemu

gabinet centralne. Dąbrowskiego 46 m. 9. dz 44 485

Pokój

utrzymaniem. Ogrodowa 2 — 8. dz 44 482

Pocztowa

21 — 4 frontowy, jedno — dwuosobowy. dz 44 477

Dwuosobowy

Łakowa 16 — 9. dz 44 498

Pokój

ładny utrzymaniem, obiadam. — Przecznicza 6 — 3 dz 44 423

Inteligentnemu

panu. Rybak 21a. 1. dz 44 426

Jeżycka

16. SZUKA POKOJU**2 pokoje**

próżne lub komfortowo umeblowane, gabinet, wypalnia, niekrepujące, centrum lub poczekalnia. Jezyce potrzebne zaraz. Zgłoszenia cena Kurjer Poznański pod nr. zdg 44 171

Pokój

ewent. dwa, komfortowo umeblowane, telefon, łazienka, bezwzględna czystość, poszukiwany od zaraz. Oferty z cena Kurjer Poznański zdg 44 087

Urzędnicza

pokoju w śródmieściu 15. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 44 402

Pan

poszukuje pokoju ciepłego taniego. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 410

Studentka

poszukuje od 15. 1. pokoju elektryczności, czystego. Cena 25 zł. Jezyce — Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 431

Pokoju

w okolicy placu Świętokrzyskiego dla gimnazjalistki z pełnym utrzymaniem (ewent. z fortepianem). Oferty Kurjer Poznański zdg 44 388

Jednoosobowy

niekrepujący od 15. 1. Warunki. cena. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 375

TEATRY

Poznań, czwartek, 10. 1.

TEATR POLSKI: — Dziś i codziennie: „Rozkoszna dziewczyna”.

TEATR WIELKI (Opera): „Wiedeńska krew” po cenach pop. od 50 gr. do 2. — zł.

Piątek, 11. 1. „Zemsta Piotera”.

Sobota, 12. 1. „Aida”, gość. występ Heleny Sadowej i K. Czarneckiego.

Niedziela, 13. 1. o godz. 15: „Czar i Kasia” po cenach znizowanych od 50 gr. do 2,50 zł.

Niedziela, 13. 1. o godz. 20: „Madame Pompadour” po cenach popularnych od 50 gr. do 2. — zł.

TEATR NOWY: Dziś: — „Kochanek to ja” z Niewiarowiczem.

Piątek, 11. 1. „Kochanek to ja” po raz ostatni z Niewiarowiczem.

Sobota, 12. 1. „Po tej i po tamtej stronie”, prapremiera.

Niedziela, 13. 1. o godz. 3.30: „Człowiek który nie pije”, po cenach znizowanych.

Niedziela, 13. 1. o godz. 20: „Po tej i po tamtej stronie”.

Poniedziałek, 14. 1. „Po tej i po tamtej stronie”.

MUSIC HALL STANIEWSKICH: Czwartek, 10. 1. ostatnie dni rekordowego programu otwarcia — 2 przedstawienia o 6 i 8.30.

KINA

Poznań, czwartek, 10. 1.

APOLLO: „Dama od Meksyku”.

CORSO: „Złota Maski”.

EUROPA: „Nasza jest noc”.

„Witraz śmierci”, Jean Murat.

GWIAZDA: Kot i skrzypce.

METROPOLIS: — „Buster rozda miliony”.

MOJE: „Nieznajoma z telefonu”.

ORZEL: „Siła i prawo” i „Białe szaleństwo”.

OSWIATOWE T. C. L.: — 1) „Król cyganów” oraz najprogram naukowy. 2) dla dzieci „Bajka o królewiczcu”.

RENAISSANCE: — „Noc buntu”.

SFINKS: „Papryka”.

SŁOŃCE: „Koci Pazur”.

TECZA-Łazarz: „Burza o brzoisku”.

TECZA-Wilda: „Szalona noc”.

WILSONA: „Piękny jest świat”.

Urządnik

poszukuje niekrepującego pokoju elektryczności do 30 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 480

Mniejszy

niekrepujący zaraz. Cena, zgłoszenia Kurjer Poznański port. 1850

Krawcowa

poszukuje wspólnego pokoju do 10. — Oferty Kurjer Poznański zdg 44 499

Poszukuje

dwóch przyległych eleganckich pokoi z umeblowaniem kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 497

Pokoju

do 20 zł od zaraz okolicy Długiej Łakowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 496

Niekrepującego

taniego 20. — Oferty Kurjer Poznański zdg 44 495

Pokoju

niekrepującego, komfortowego — poszukuje w śródmieściu zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 424

Bankowiec

szuka pokoju klatki, okolicy Bramy Wildeckiej od 15. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 44 461

Studentka

poszukuje pokoju słonecznego, łazienka, śródmieście z utrzymaniem. Oferty „Par” Aleje Marcinkowskiego 53.41. Pz 2214-53.41

Pokoju

solidnego w śródmieściu poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 512

Dwaj

panowie natychmiast, centralnym elektrycznością, czystość. Podać warunki. Kurjer Poznański zdg 44 535

Urządnik

poszukuje ładnego pokoju 2 osoby, utrzymaniem wzd. używalnością kuchni, śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 553

Student

poszukuje pokoju utrzymaniem, śródmieście od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 600

17. LOKALE**Restaurację**

z mieszkaniem przy głównej ulicy, nowa egzystencja odstepia. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 438

Lokal

na biuro lub cichy przemysł tanio do wynajęcia. Plac Wolności 2. I piętro. zdg 44 516

Skład

10x7 m. mieszkaniem centralnym, powiat, miejsce do wydzierżawienia. Wł. Kaniewski, Gostyn. nr 4849

Dziewięćdziesiąt

kwadratowy lokal frontowy zaraz do wynajęcia. Gospodarczy. Kraszewskiego 11. Telefon 12-05. zdg 44 541

Skład

przy ul. Żydowskiej 30. narożnik Wielkiej od zaraz lub od 1. 2. 35 do wynajęcia. Zgłoszenia Lodi, św. Marcin 33. od 2-3. zdg 44 531

18. DZIERŻAWY**Młyn Parowy**

wydzierżawie zaraz przemiału 250 ctn. dobre przy stacji pow. Kępno. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 205

Bez

konkurencji, nobliwie urządzony hotel, sala teatralna, sala dancinowa, ogród koncertowy, restauracja z pełną koncesją w powiatowym mieście od zaraz wydzierżawie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 460

23. ROZMAITE**Wypożyczam**

eleganckie ubrania frakowe i smokingowe. Nowa 1. I. p. Telefon 52-17. Pz 2194-53.30

Śwedenie

oraz wyrzuty skórne usuwa krem Laim-Age (z kognikiem). — Niezgodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 4619

Akuszka

A. Andrzejewska, ul. Piotra Warchyniaka 18. telefon 46-72. zdg 44 392

Egzamin

wydziałowy eksternistów przygotowuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 447

Chłopczyka

trzyletniego wychowanie oddam panią do małych lub wiekszych dzieci szuka posady od 15. ście. Zgłoszenia: Kurjer Poznański zdg 44 463

Poznańska Straż**Bezpieczeństwa**

Wjazdowa 10. Telefon dziennej 39-62, nocny 47-49. Właściciel: Marjan Wierzejewski

Przyjmuje strażnika

Fabryk, placów, składów, terenów wszystkich innych obiektów. — Straż bezpieczeństwa czynna dzień i noc. ng 4534

Oddam

chłopca ośmioletniego na wychowanie, najchętniej, bezdzietnym. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 504

24. NAUKA**Lekcji**

udzieli słuchacz trzeciego roku leśnictwa za pokój umeblowany. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 218

Kursy Handlowe

„Postęp”. Plac Wolności 2. zdg 44 314

Kursy księgowości

w godzinach wieczornych „Postęp”. Plac Wolności 2. zdg 44 313

Szkoła tańca**Antoszewskiego**

Zielona 3. Pz 2071-1.19 Kurjer Poznański zdg 44 492

Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo**Poznań - Jezyce**

urządza w niedzielę, dnia 13-go stycznia 1935 r. w sali Domu Amarantowego przy ul. Słowackiego 19/21 o godz. 17 tej

KONCERT

Na program składa się: występ chóru, popisy solistów oraz uczniów Poznańskiego Instytutu Muzycznego. Bufet we własnym zakresie. Wstęp dowolny.

Szkoła tańców**Szczurkówny**

Wrocławska 14. zdg 44 355

Makowskiego**3 lekcje tańca**

wystarcza Plac Wolności 14a. 15-go nowy kurs. zdg 44 526

Kurs

art. robót włóczkowych dla pań z inteligencji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 567

25. MUZYKA**Muzycy**

różne instrumenty potrzebne — karnawał — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 924

Fortenianu

udziela. Szczęśliwska 6. zdg 43 447

Kwartet

lub trio koncertowo — dancinowe, śpiew, od 1 lutego potrzebny. Zgłoszenia z fotografiami do Kurjera Poznańskiego pod ng 4357

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Administrators rolni-leśny

najlepsze referencje, szuka odpowiedniego zarządu dóbr. Adres: A. Nosalewski, Bieganów, p. Secemin Kielecki. zdg 44 162

Stenotypistka

polsko-niemiecka stenografia — szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 836

Zorany kwartet

od 15. 1. wolny. Zgłoszenia do „Gońca Pom.”, Tczew. ng 4332

Służąca

z gotowaniem, dobrymi świadectwami szuka posady zaraz lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 272

Gorzelnik

lat 30, praktyki 11 lat, obeznany z gospodarstwem, książkowoscia, elektrycznością i suszarnia — przyjmie posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 333

Portier hotelowy

poszukuje posady obejmie garderobę, władę polskim, niemieckim francuskim, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 859

Młynarz

lat 30, obeznany wszelkimi maszynami jak również motorami Diesla ssaco-gazowem poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 44 025

Rutynowana

panienka do małych lub wiekszych dzieci szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 393

Poszukuje

posady do wszystkiego z dobrymi świadectwami język polski i niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 400

Aptekarska

asystentka, egzamin wojewódzki szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 408

Uczciwa

dziewczyna szuka posady 2-3 dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 452

Energiczny

kawaler, oficer gospodarczy, z dobrą kwalifikacją obejmie jakiegokolwiek stanowisko majatku przedsiębiorstwa itp. Wymagania skromne. Zgłoszenia Kurjer Poznański. zdg 44 439

Dziewczyna

uczciwa zdrowa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 401

Krawcowa

bardzo eleganckim szcieniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 425

Skromna

osoba przyjmie posadę od 15. 1. tylko w śródmieściu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 492

Szofer - ogrodnik**strzelec**

lat 26, dobrze polecony poszukuje posady zaraz lub później. F. Waliński, Halin, pow. Miechów. zdg 44 606

Krawcowa

szuje garderobe, bielizne poszukuje posady po domach Oferty Kurjer Poznański zdg 43 779

Młodszy urzędnik

albo pisarz podwózkowy kawaler, lat 23, wykształceniem praktyka, sumienny, energiczny, bez nałogów zamieszany rolnik, hodowca, znajomość książkowosci, sołectwa w posiadzie, referencje szuka posady zaraz lub 1. 2. 35. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 021

Ogrodnik - szofer

służący żonaty, lat 31, praktyki lat 13, szuka posady zaraz lub później za skromnym wynagrodzeniem, zna swój zawód wszechstronnie, trzeźwy, pilny, sumienny, pracowity, może się zająć także innymi pracami. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 022

Księgowy

długoletnia praktyka poszukuje posady, zakłada, reguluje księgi, bilanse, wyjazd. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 055

Rzadca - gorzelnik

żonaty bezdzietny, doświadczony rolnik z długoletnią praktyką — chłubne świadectwa, poszukuje posady ewent. gorzelnika od każdego czasu. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 42 363

Dziewczyna

dobrego usposobienia poszukuje posady do wszystkiego, dobre polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 030

Mistrz

stolarski poszukuje posady kłownika. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 116

Bufetowa

działa inteligentna poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 122

Stawie

kilkaset złotych kaucji za posadę wóźnicy do piekarni lub mleczarni Maleckiego 6. m. 18. zdg 44 181

27. WOLNE MIEJSCA**Posługaczka**

młoda i cała uzięb do dwóch osób i dziecko 2 letniego potrzebna zaraz. Grunwaldzka 13, m. 3 zdg 44 103

Absolwent W. S. H.

z krótszą lub dłuższą praktyką potrzebny zaraz do większego przedsiębiorstwa handlowego na kierownika biura. Potrzebne znajomość języka niemieckiego i administracji i statystyki handlowej oraz nowoczesnej reklamy, również języka niemieckiego. Własnoręcznie napisane zgłoszenia z odpisami świadectw, których się nie zwraca, przesyła się nadesłać do Kurjera Poznańskiego pod 44 102

Poszukuje się od zaraz ucznia dentystycznego syna uczciwych rodziców z dobrem wychowaniem, odpowiednim wykształceniem i znajomością języka niemieckiego, poniżej 16 lat przy wolnym utrzymaniu. K. Szczęśliwska, prakt. dentysta. Chodzież. dg 660

Służąca

młodsza zaraz. Patrona Jackowskiego 43, m. 1. zdg 44 411

Dziewczyna

uczciwa, czysta wszelkiej prac z gotowaniem od 15. 1. potrzebna. Zgłoszenia z dobrymi świadectwami. Stroma 26, m. 11, godz. 3-6. zdg 44 429

Sierota

służąca do wszystkiego potrzebna zaraz. Wielkie Garbary 53, m. 1 zdg 44 412/13

Humor zagraniczny

— To okropne mieć męża reżysera filmowego. Gdy mu robie scenę, on się zachwyci i cświadcza: „Doskonałe, aleś powinna jeszcze bardziej wywracać oczyma!” (Flieg. Bl. — Monachjum). S. F.



Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata

na miesiąc styczeń 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji 3.20, w agencjach w mieście 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem krajach 4.14, kwartalnie 12.40, 60 opaska miesięcznie w Polsce 7.50, w innych krajach 9.50. W razie wypadków, sp. wodowanych siła wyższa, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęconego danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-25, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-21 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. Od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadto. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30 w nocy w wypadkach technicznych do godz. 11.15, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia powyżej 100 słów (w tem 5 nagłówek): słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różne między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200 149